

Dzień Hutnika '85

ty
god
nik

GŁOS

NOWEJ HUTY

Nr 18 (1462)

1985-05-03

Cena 10 zł

DRODZY HUTNICY!

Z okazji tradycyjnego święta pracowników polskiej metalurgii „Dnia Hutnika” składam Wam wyrazy uznania i serdecznej wdzięczności za dotychczasową pracę i jej wyniki.

Miniony 1984 rok potwierdził, że hutnicy doskonale rozumieją potrzeby kraju, a także swe miejsce i rolę w realizacji podstawowych zadań gospodarczych, wynikających z centralnego planu rocznego. Mimo trudnych warunków, spowodowanych głównie poważnymi niedoborami w zatrudnieniu, także zakłóceniami w transporcie i dostawach kooperacyjnych, zakłady hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych osiągnęły w roku 1984 liczący się przyrost produkcji, między innymi: około 476,5 ton wyrobów walcowanych, 1,319 km rur stalowych 12.000 ton miedzi elektrolitycznej, 6.000 ton cynku i ołowiu, 1.500 ton aluminium oraz 76 ton srebra. Za osiągnięcie tych wyników dziękuję Wam drodzy hutnicy.

Rok 1985 przyniósł nam również wiele ważnych i odpowiedzialnych zadań tym trudniejszych, że wykonując je trzeba nadrobić zaległości, powstałe w wyniku minionej ciężkiej zimy. Realizacja tego zadania jest dziś sprawą ambicji i honoru braci hutniczej. Na wyroby hutnicze czeka budownictwo, przemysł przetwórczy, rolnictwo i cały kompleks gospodarki żywnościowej, czeka rynek wewnętrzny i eksport. Od wielkości i jakości tego, co wytwarzamy, zależy nowoczesność wielu wyrobów finalnych, w tym artykułów rynkowych i przemysłowych, a także wielkość tej produkcji i jej konkurencyjność na światowych rynkach. Dlatego też zwracam się dziś, przy okazji naszego wspólnego święta, z apelem o gorliwe zaangażowanie się naszych zakładów w realizację planowych zadań roku bieżącego i przysparzanie krajowi dodatkowych tysięcy ton stali, wyrobów walcowanych, metali nieżelaznych.

DRODZY BRACIA HUTNICY!

Święto nasze obchodzimy w czterdziestą rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem w drugiej wojnie światowej, w której historii naród polski wpisał się morzem krwi, milionami ofiar ludzkich, bezprzykładnym zniszczeniem majątku narodowego. Hutnicy mają istotny powód, by tę rocznicę manifestować w sposób szczególny. Tysiące metalurgów poległo, zamęczonych zostało w obozach zagłady, straciło zdrowie pracując

CIĄG DAŁSZY NA STR. 3



JANUSZ MACIEJEWICZ
Minister Hutnictwa i Przemysłu
Maszynowego



„ZASŁUŻENI HUTNICY PRL” Z KM HiL

Na wniosek Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego, Rada Państwa wyróżniła najwyższymi, resortowymi tytułami honorowymi „Zasłużony Hutnik PRL”:

Andrzeja BEDNARZA, wsadowego — ZH, Stanisława CHMURĘ, kierownika kontroli jakości — DKJ, Romana JERCZYŃSKIEGO, zastępcę dyrektora zakładu ds. technicznych — ZP, Józefa KARTECZKĘ, nagrzewnicowego — ZS, Bogusława KWIETNIA, głównego technologa, zastępcę dyrektora technicznego — TT, Franciszka MIECHOWICZA, byłego zastępcę kierownika wydziału ds. modernizacji — ZG, Wacława MORAWSKIEGO, byłego mistrza przygotowania zestawów — ZH, sekretarza KF PZPR, Franciszka PARUCHA, byłego wytopiacza stali — EIR, Mariana POPIELĄ, kierownika oddziału walcarek — ZW i Franciszka ŻYWCZAKA, wytopiacza stali — ZH.

JEDEN Z DZIESIĘCIU

Dziesięciu pracowników Kombinatu HiL — wśród nich są także hutnicy korzystający już z zasłużonego odpoczynku — dostąpiło zaszczytu uzyskując najwyższą w hutniczym stanie godność Zasłużonego Hutnika PRL. To niezwykle wysokie wyróżnienie przypadło również w udziale u progu obchodów tradycyjnego Dnia Hutnika wytopiaczowi stali z „Martenowskiej” FRANCISZKOWI ŻYWCZAKOWI.

Kim jest? Jaka była jego droga do Stalowni Martenowskiej w Kombinacie HiL i do pozycji zawodowej, jaką zajmuje? Czym zasłużył na wysokie wyróżnienie?

Życie — jak wiele innych, wypełnione pracą i dziesiątkami codziennych

CIĄG DAŁSZY NA STR. 4



DO HUTNICZEJ BRACI DO PRACOWNIKÓW HiL

W przededniu naszego dorocznego święta „Dnia Hutnika” przyjmijcie drodzy współtowarzysze pracy serdeczne pozdrowienia i podziękowania za codzienną efektywną pracę.

Kolejny okres hutniczego trudu za nami. Nie szczędził nam zwłaszcza na początku roku bieżącego trudności i komplikacji. Jak zawsze, tak i tym razem wysiłkiem setek, tysięcy ofiarnych ludzi codziennego trudu, zdołaliśmy zapanować nad przyczynami trudności. Osiągnęliśmy już pewne efekty w odrabianiu poważnych zaległości produkcyjnych. Czekamy nas jeszcze wiele pracy, wiele dodatkowego wysiłku. Mamy jednak uzasadnioną nadzieję, że jak dotychczas hutnicy z „Lenina” nie zawiodą.

Mimo świątecznego nastroju musimy mieć świadomość każdego dnia, jak liczy na nas, na naszą pracę gospodarka narodowa. Nie możemy tego oczekiwanie i zaufanie zawieść.

Przyjmijcie życzenia wszelkiej pomyślności w pracy i w życiu osobistym Waszym i Waszych najbliższych.

KIEROWNICTWO GOSPODARCZE I POLITYCZNO-SPOŁECZNE KM HiL

W pierwszomajowej manifestacji

(B) Nikt nie mógł przewidzieć takiego kaprysu aury. Przenikliwy ziąb, opady deszczu ze śniegiem, niskie chmury nad Krakowem we wczesnych godzinach rannych niepokoiły organizatorów pierwszomajowej manifestacji. Obawy okazały się jednak nieuzasadnione. Idea międzynarodowego Święta Pracy, wieloletnie tradycje okazały się dla uczestników obchodów 1 Maja w Krakowie silniejsze niż kaprysy aury.

Po godzinie 9 na ulicy Batorego zgromadziły się tysiące pracowników KM HiL, by przejść na miejsce manifestacji na Rynek Główny. Do formują-

cych się w kolumnie hutników przyszedł z życzeniami pierwszomajowymi i pozdrowieniami sekretarz KK PZPR — Józef Gajewicz. Przyłączył się do hutników na miejscu zbiórki przewodniczący OPZZ, — Alfred Miodowicz który z tą kolumną przeszedł na miejsce manifestacji. Równie imponująco liczebnie wystąpili pracownicy nowohuckich zakładów pracy, ludzie różnych przekonań, orientacji politycznych czy zapatrywań. Święto Pracy zjednoczyło w tej manifestacji, zespóło zgodnie z tradycją wszystkich pracujących.

CIĄG DAŁSZY NA STR. 2

TYDZIEŃ

● W Ośrodku Tradycji Ruchu Młodzieżowego przy ZK ZSMP, os. Na Skarpie 8 (SP nr 80) 6 bm. o godz. 14 z okazji 40-lecia powrotu Ziemi Odzyskanych do Macierzy odbędzie się „Spotkanie Pokoleń”.

● Z okazji 40 rocznicy zwycięstwa nad faszysmem ZF ZBoWiD i Klub Komatanta KM HiL organizują w najbliższą środę (godz. 17.30) w Teatrze Ludowym uroczystą akademię oraz koncert okolicznościowy.

● Zespół Szkół Elektrycznych nr 2 był ostatnio miejscem tradycyjnego spotkania przodowników nauki, pracy społecznej oraz wyróżniających się nauczycieli i pracowników administracyjnych. Organizatorem spotkania była POP PZPR oraz dyrekcja szkoły.

● Czajniki cieszyły się bardzo dużym powodzeniem u kupujących, którzy odwiedzili „Wandę” w ostatnią, handlową sobotę.

● Dobrze sprzedaje się w nowohuckich księgarniach „Ewolucja kosmosu i kosmologii” Michała Hellera. Książkę tą można jeszcze kupić w księgarni kombinatu HiL (budynek „Z”).

SM „HUTNIK” zawiadamia

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik” zawiadamia, że zebranie przedstawicieli spółdzielni odbędzie się 23 maja br. o godz. 12 w sali konferencyjnej Urzędu Dzielnicowego, os. Zgody 2, V piętro.

Protokół z ostatniego zebrania przedstawicieli SM „Hutnik” z 24 maja 1984 r., oraz sprawozdanie roczne, łącznie z podaniem wyników jest wyłożony do wglądu w sekretariacie Zarządu Spółdzielni, os. XX-lecia PRL bl. 13, pok. 2.

SM „CZYŻYNY” zawiadamia

Zarząd Sp. Mieszkaniowej „Czyżyny” zawiadamia, że zebranie przedstawicieli członków spółdzielni mieszkaniowej „Czyżyny” odbędzie się 14 maja br. o godz. 17 w pawilonie gospodarczym Szkoły Podstawowej nr 52 os. Dywizjonu 303.

Bilans spółdzielni za rok 1984 oraz protokół z zebrania przedstawicieli członków SM „Czyżyny”, odbytego 8. XI. 1984 r. są wyłożone do wglądu w siedzibie Zarządu Spółdzielni, os. II Pułku Lot. 15.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 28.04.85, przeżywszy lat 54, odszedł od nas na zawsze

Kolega

ZBIGNIEW STEFANIAK

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, długoletni mistrz-elektryk wydz. Walcowni Gorącej Blach, przewodniczący Klubu Mistrza ZG

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

KOLEKTYW KIEROWNICZY WYDZIAŁU G-2 ZAKŁADU ZG, KOLEŻANKI I KOLEDZY

Koleżance mgr BARBARZE KRUPIE, przewodniczącej Zarządu Dzielnicowego Ligi Kobiet Polskich wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI składają

Koleżanki z Zarządu Ligi Kobiet Polskich w KM Huta im. Lenina

Koleżance mgr inż. BARBARZE KRUPIE wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI składają

Kierownictwo oraz Koleżanki i Koledzy z Zakładu Stalowniczego

Koledze, WIESŁAWOWI DRABIKOWI wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci MATKI składają

współpracownicy z Wydziału ZR/RS



W pierwszomajowej manifestacji

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

Manifestacje na Rynku Głównym szczegółowo zrelacjonowała wczorajsza prasa codzienna. Uzupełniając te wiadomości warto odnotować, kto z pracowników KM HiL i ludzi pracy dzielniczy znalazł się na honorowej trybunie wraz z władzami miasta, kierownictwem partii i stronnictw politycznych (w porządku alfabetycznym). Byli to: Julian Bania — robotnik z „Mostostalu”, Stanisław Baranik — przewodniczący Krakowskiego Zespołu Poselskiego, Sylwester Bednarczyk — pielęgniarz ZOZ nr 2 Nowa Huta, Mieczysław Binkiewicz — robotnik KBM Nowa Huta, Zdzisław Duda — I sekretarz Komitetu Środowiskowego Oświaty PZPR w Nowej Hucie, Stanisław Korzeń — sekretarz KF HiL, członek Egzekutywy KK PZPR, Zdzisław Kosiński — I sekretarz KD PZPR, Wiktor Kosmala — robotnik KBP „Budostal 3”, członek egzekutywy KK PZPR, Kazimierz Madej — mistrz w KM HiL, Julian Martyka — robotnik HiL, członek egzekutywy KK PZPR, Kazimierz Miniur — członek KC, I sekretarz KF PZPR, Marek Nowak — wiceprzewodniczący ZZ ZSMP działu technicznego HiL, Anna Piegaza — robotnica ZPT, Eugeniusz

Pustówka — dyrektor naczelny KM HiL oraz Zbigniew Stanek — zasłużony działacz ruchu robotniczego.

Święto Pracy 1985, pod czerwonymi i biało-czerwonymi sztandarami, pod hasłami głoszącymi idee programu IX Zjazdu partii: porozumienia, socjalistycznych reform, międzynarodowej solidarności ludzi pracy całego świata zjednoczyło na krakowskim Rynku prawie 100 tysięcy mieszkańców naszego województwa. Rynek nie pomieściłby wszystkich, gdyby aura okazała się łaskawsza. Niewiele osób — właśnie ze względu na złą pogodę — zabrakło na manifestację najbliższych, co stało się w latach ubiegłych tradycją.

Za naszym pośrednictwem kierownictwo gospodarcze i społeczno-polityczne Kombinatu składa wszystkim uczestnikom pierwszomajowej manifestacji za liczy w niej udział serdeczne podziękowanie.

Zostaliśmy również upoważnieni przez Egzekutywę KD PZPR, Prezydium Rady Narodowej oraz kierownictwa organizacji społecznych do złożenia podziękowania za liczny udział w pierwszomajowej manifestacji załogom zakładów pracy dzielnicy oraz jej mieszkańcom.

Dobry początek!

Po podliczeniu wyników produkcyjnych kwietnia rysuje się już obraz tego, jak faktycznie przebiega odrabianie zaległości. Okazuje się, że początek realizacji programu jest bardzo dobry. W kwietniu został zrobiony duży krok naprzód. Odrobiono już sporo strat:

- Surówki — ok. 14,2 tys. ton,
- stali ogółem — ok. 18,1 tys. ton,
- kęsisk — ok. 15,7 tys. ton,
- kęsów — ok. 15,1 tys. ton,
- blachy gorącowalcowanej — ok. 10 tys. ton,
- rur zgrzewanych — ok. 90 km,
- wyrobów walcowanych — ponad 11 tys. ton.

Wyników tych można życzliwie przyjąć, tylko serdecznie pogratulować, życząc dalszego, pomyślnego odrabiania strat!

O programie odrobienia zaległości i szansach jego realizacji, piszemy na str. 5.

Zatruta woda?

Otrzymałmy kilka alarmujących telefonów o fatalnej jakości wody, jaka wystąpiła w ub. piątek. Niektórzy mieszkańcy osiedli Strusia i Mistrzejowic nabawili się przykrych dolegliwości gastrycznych. Cała rodzina pani A. M. (nazwisko i imię znane redakcji) chorowała po spożyciu tej wody. Była ona mętna, ciemna i po prostu śmierdząca kanalizacją. Wspomniana już czytelniczka przypuszcza, że mogła zdarzyć się awaria rurociągu i przedostać się do wody do picia zawartość ścieków.

Czy tak było istotnie? Sprawę na pewno trzeba zbadać.

Druga sprawa z tego samego osiedla (Strusia, blok 6). Całymi dniami pali się tutaj światło na klatkach schodowych i w żaden sposób nie można go wyłączyć (zdalne sterowanie?). Natomiast wieczorem — na odwrót — światła nie ma. Pani A. M. zapytuje: czy komuś pomyliły się pory dnia i nocy? Kto odpowiada za permanentne marnotrawstwo prądu elektrycznego? (JD)

PIERWSZE WRAŻENIA

GŁOS MŁODYCH

IV Zjazd Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej zakończył swoje obrady. Teraz przyjdzie kolej na refleksje, na podsumowania i oczywiście na pracę nad tym, aby to o czym mówiono na Zjeździe nie poszło w zapomnienie. Trzeba pilnować realizacji zjazdowych uchwał.

Delegacja krakowska była przez te cztery dni niezwykle aktywna, a wyróżniali się oczywiście... hutnicy. Trzech delegatów z kombinatu zabrało głos w dyskusji w zespołach zjazdowych. Przedstawiciele Krakowa znaleźli się również we władzach ZSMP. Kazimierz Chrzanowski został wybrany sekretarzem ideologicznym ZG ZSMP, Krzysztof Janik jest teraz etatowym wiceprzewodniczącym, pierwszym zastępcą przewodniczącego ZG ZSMP, a Bogdana Janika wybrano wiceprzewodniczącym ds. młodzieży szkolnej.

O wypowiedź na temat Zjazdu, o pierwsze refleksje poprosiliśmy Andrzeja WORTMANNĄ, przewodniczącego ZF ZSMP, który był w Warszawie obserwatorem, zaproszonym gościem.

— Za nami masa pracy, cztery ciężkie, wypełnione zajęciami dni. Wróciliśmy bardzo zmęczeni, ale i zadowoleni z wykonanej „roboty”. Mieszkaliśmy w hotelu „Forum”, razem z kilkoma innymi delegacjami, tam też jedliśmy posiłki. Właściwie cały nasz pobyt w stolicy ograniczył się tylko do dwóch miejsc. Kursowaliśmy na trasie hotel „Forum” — Sala Kongresowa Pałacu Kultury i Nauki. Każdy dzień był bardzo pracowity, wypełniony zajęciami. Wstawaliśmy o szóstej rano, o 6.30 było śniadanie, a już o 7.30 rozpoczynały się obrady. Potem między 13 i 15 przerwa na obiad i znowu obrady aż do 20. Półtorej godzinnej przerwy na kolację i wreszcie ostatnia tura obrad, niekiedy do 24 lub 0.30.

Ja siedziałem na balkonie dla zaproszonych gości. Widziałem z niego całą salę wyśmienicie, nie mogło ująć mojej uwagi. Trzeba podkreślić bardzo dobrą dyscyplinę obrad, wszyscy ciężko pracowali, czynnie uczestniczyli w wydarzeniach, przychodzili przygotowani, z materiałami. W swoim wystąpieniu I sekretarz KC PZPR Wojciech Jaruzelski podkreślił mądrą dyskusję i właśnie wysoką dyscyplinę delegatów.

Teraz przed nami cykl spotkań, zebrań delegatów w kombinacie, w podstawowych kołach ZSMP. Ponieważ mamy ich 115, więc czeka nas nie mniejsza praca niż w Warszawie. Swoimi pierwszymi refleksjami, mówionymi jeszcze na gorąco, tuż po powrocie ze stolicy podzielił się ze mną delegat: Aleksander LABURDA i Wojciech KOCON.

ALEKSANDER LABURDA: — Tak jak to sobie wcześniej zaplanowaliśmy udało nam się wywalczyć aby kadencje we wszystkich szczeblach władz Związku były jednakowe. Postanowiono, że będzie teraz trwała cztery lata, poprzednio — trzy. Zgłosiliśmy propozycję aby kadencja na wszystkich szczeblach od dołu do góry przebiegała jednocześnie. Teraz przyjdzie nam pilnować aby praca była bez przerwy dobra,



Na pierwszym planie delegaci z kombinatu, (od prawej): Krzysztof Matzka, Wojciech Koccon, Marian Zobek, Aleksander Laburda, Marian Jasiński, Eugeniusz Halo.

Fot. JACEK BEDNARCZYK

bo przecież kadencja wydłużyła się. Stwarza to niebezpieczeństwo, że niektórzy będą się „wysilać” tylko przed i po wyborach. Zjazd był dla mnie wielkim przeżyciem, wielkim maratonem. Jeśli obliczymy dokładnie to wyjdzie nam, że na sali obrad przebywaliśmy dłużej niż poza nią.

WOJCIECH KOCON: — Od siebie chciałbym dodać tylko to, że taki plenarny maraton doprowadza do tego, że po kilku głosach ludzie „wylaczają się”. Uważam, że w przyszłości więcej czasu powinniśmy spędzić w zespołach problemowych, zajmować się konkretnymi, wąskimi problemami. Taki podział pracy będzie chyba rozsądniejszy. (K)

DRODZY HUTNICY!

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

w niewolniczych warunkach okupacyjnych. Trudowi tych, którzy ocalili, i tych, którzy podjęli nową pracę, zawdzięcza przemysł nasz swoją powojenną odbudowę i swój rozwój. Dziś pracują u nas dziesiątki nowoczesnych wytwórczych, zbudowanych po wojnie kompleksów, ale obok wciąż jeszcze czynne są zakłady charakteryzujące się zacofaniem technicznym i technologicznym. Ich praca stanowi również poważne zagrożenie środowiska naturalnego człowieka. Ten stan rzeczy musi się zmienić. Przystąpiliśmy już do skutecznej realizacji wielkiego programu modernizacji i rozwoju przemysłu hutnictwa żelaza, materiałów ogniotrwałych, koksochemicznego i metali nieżelaznych. Program ten, którego realizacja przyniesie w najbliższych latach odczuwalne efekty zarówno w sferze ekonomicznej, technicznej, jak i społeczno-bytowej, jest również wyrazem najwyższego szacunku dla trudu, ofiarności, codziennego wysiłku naszych hutników, uznania dla tego zawodu.

DRODZY HUTNICY!

Pozwólcie, że z okazji WASZEGO Święta przekazać Wam i Waszym rodzinom, w imieniu kierownictwa ministerstwa i osobiście, najlepsze życzenia twórczej pracy i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Wyrazy szacunku i wdzięczności za współudział w rozwoju przedsiębiorstw składam samorządom i radom pracowniczym.

Inżynierom i technikom dziękuję za twórcze podejmowanie problematyki postępu technicznego i organizacyjnego.

Niech się święci „Dzień Hutnika”!

MINISTER HUTNICTWA
I PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO
JANUSZ MACIEJEWICZ



W uznaniu za hutniczy trud

Stało się już uświęconą tradycją, że w przededniu 1-Majowego Święta oraz Dnia Hutnika w Kombinacie Metalurgicznym odbywa się uroczyste spotkanie Egzekutywy KF PZPR KM HIL z przodującymi ludźmi pracy i weteranami ruchu robotniczego z huty. Nie inaczej było i w tych dniach. W miniony poniedziałek w sali 157 budynku „Z” tradycji stało się zadość.

Odświętnie udekorowana sala, za stołem prezydyjnym zasiadają goście: przewodniczący DRN Edward Cisowski i naczelnik dzielnicy Zdzisław Zaręba. Są również gospodarze spotkania, I sekretarz KF PZPR, członek KC PZPR Kazimierz Miniur, sekretarz ekonomiczny Stanisław Korzeń, dyrektor naczelnicy KM HIL Eugeniusz Pustówka i

przewodniczący Rady Pracowniczej Tomasz Kucharski. Spotkanie prowadzi sekretarz propagandy KF PZPR KM HIL Mieczysław Łagosz, który w swoim krótkim wystąpieniu przypomina, że klasa robotnicza jest siłą sprawczą rewolucyjnych przemian, jakie zaszły w Polsce Ludowej po zakończeniu działań II wojny światowej. W przededniu 1-Majowego Święta w uroczystej atmosferze spotykają się działacze ruchu robotniczego zarówno ci, którzy pierwsi stanęli do budowy kombinatu, jak i ci, którzy teraz w codziennej, znoјnej pracy decydują o gospodarzo-politycznym obliczu HIL.

Następnie zabiera głos I sekretarz KF PZPR KM HIL Kazimierz Miniur. W zwięzłym, treściwym referacie, którego

obszerne fragmenty zamieściliśmy w poprzednim numerze „GNH” uświadamia, że mimo kryzysu gospodarczego w naszym kraju hutnicy w pierwszomajowym pochodzie wystąpią w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku wobec socjalistycznej Ojczyzny.

Następuje najbardziej uroczysty moment poniedziałkowego spotkania. Wysokimi odznaczeniami państwowymi, Krzyżami Oficerskimi i Kawalerskimi OOP, Złotymi i Srebrnymi Krzyżami Zasługi oraz Medalami 40-lecia Polski Ludowej odznaczone zostają bardzo liczne grono zasłużonych pracowników kombinatu, weterani ruchu robotniczego (pełną listę odznaczonych zamieszczamy w dzisiejszym numerze „GNH”). Aktu dekoracji dokonuje przewodniczący DRN Edward Cisowski oraz naczelnik dzielnicy Zdzisław Zaręba.

W imieniu odznaczonych głos zabiera Józef Tupa (ZO-01, palacz na Piecach).

— Pragnę oznajmić — stwierdza w swoim krótkim wystąpieniu — w imieniu odznaczonych, że nie zawiedziemy w dalszej naszej pracy i dokończym wszelkich strań, aby nasza Ojczyzna jak najszybciej, dzięki hutniczemu trudowi, mogła wyjść z kryzysu!

Na zakończenie uroczystości sekretarz propagandy KF PZPR KM HIL Mieczysław Łagosz odczytuje list od I sekretarza KK PZPR w Krakowie Józefa Gajewicza, skierowany do obywateli Krakowa oraz województwa krakowskiego. Podniosłą uroczystość kończy odśpiewanie „Międzynarodówki”.

Kończy się uroczystość, do liczne grono odznaczonych spieszą z gratulacjami koledzy-hutnicy. Do tych gratulacji dołącza się także redakcja „GNH”.

KONFERENCJA PRASOWA W HUCIE KATOWICE

Tym razem z racji hutniczego święta zaproszono krajowych dziennikarzy do huty „Katowice”. W programie było zwiedzanie kilku jej wydziałów. Mogłam więc widzieć nie upoconych garowych, spokojnie pracujących wytapiających. Inny hutniczy świat. Lżejszy hutniczy trud. Nowoczesne rozwiązania technologiczne.

Oprowadzający dziennikarzy dyrektor produkcji Józef Marusiński pokazał nam pracę Wielkiego Pieca nr 2. Olbrzymia, okrągła hala, wokół podesty. Na stalowych konstrukcjach stropu i podestach — reflektory. W środku piec — olbrzym, przy którym oglądani z podestu garowi przypominali bajkowych ludzików. Objętość pieca — 3200 m³ sześciennych, gdy objętość największego pieca w HIL dochodzi do 2000 m³ sześciennych. Piec produkuje ok. 6 tys. ton surowki w dobie. Średnio zawartość siarki w surowce tu produkowanej — jak poinformował zast. kierownika Wydziału Wielkie Piece Adam Kopeik — wynosi 0,025 proc. Nie narzekał też na brak pracowników fizycznych. W wydziale zatrudnionych jest 980 pracowników, w tym 90 umysłowych. Uzupełnił tę informację dyrektor produkcji mówiąc, iż plan dobowy produkcji pieca wynosi 5 tys. 850 ton surowki, a produkują ponad 6 tys. 300 ton. Nadrabiają tu straty spowodowane ograniczeniami gazu na początku br. W ośmiu godzinach liczba spustów waha się w granicach od siedmiu do ośmiu. Jest to najnowocześniejszy piec w hutnictwie krajowym dorównujący rozwiązaniami technologicznymi najnowocześniejszym w świecie. Zużel przerabiany jest bezpośrednio przy piecu. Zamknięcia pieca — urządzeniami Wurtha. W pełni zautomatyzowana sterownia pracuje bez ingerencji człowieka. A w HIL jeżdżą wagonami — wagonami! Zarobek garowego — jak mówił mistrz Robert Węglarczyk — wynosi średnio 92 zł/godz., brygadziści 95 zł/godz. Dodatek szkoleniowy jak u nas — 2 zł 50 gr na godzinę. Hutnicy z Katowic pozbawieni są tzw. urlopów zdrowotnych, gdyż warunki pracy przy wytopie surowki uznano za idealne! Dwa wielkie piece (tyle ich ma huta „Katowice”) produkują w dobie — ok. 12 tys. ton surowki.

Budowany jest trzeci wielki piec. Jak dotąd z kombinatowych pieniędzy, częściowo z odpisów amortyzacyjnych. Budowany według najnowocześniejszych rozwiązań w hutnictwie ułatwiających choćby obsługę pieca w czasie eksploatacji, a to przez wprowadzenie małowadnych zatykarek hydraulicznych, hydraulicznych wiertarek. Podniesienie o 1 metr podestu garowego umożliwi mechanizację prac wokół pieca i przy piecu choćby np. wymianę dysz. Do kontroli pracy pieca wprowadzona będzie termowizja — najnowszą zdobycz techniki wielkopiecowej. Taki podpowiadacz dla technologa na przykład, w którym miejscu przepływ gazu jest niewykorzystany. Nowy piec będzie o 2 metry wyższy od istniejących. Instalowane rurociągi gazu nieoczyszczonego wyposażone będą

w ogniotrwałą wykładzinę z założeniem, że wytrzymają nie jak istniejące 6, ale 15 lat. Zamiast 2 tonowej suwnicy — zainstaluje się 5 tonowa, itd. itd.

Koszt budowy — 39 mld zł. Wykonawca HPR. Budowę rozpoczęto w zasadzie od 1984 r., według harmonogramu piec nr 3 ma być uruchomiony do 30 kwietnia 1986 r. w tzw. ograniczonym zakresie, po to, by wyremontować pozostałe. Dwa istniejące pracują bez remontów kapitalnych (piec nr 2 od 1977 r.).

Jakże inna od naszej jawi się stalownia konwertorowa. Pracują tu dwa konwertyory o pojemności 300 ton, czyli dwa razy większe od HIL-owskich. Ich wydajność to 4,5 mln ton stali rocznie, od 40 do 50 wytopów na dobę. Skład surowki zna-

ny jest tu w momencie wlewania jej do konwertora, bo laboratorium wielkich pieców połączone jest z komputerem stalowni. Komputery ze sobą rozmawiają. Zanim konwertor się przechyla; by wylać stal, znany będzie też jej skład. Tak szybko robią tu analizy w tzw. pospieszonym laboratorium, a do pobierania prób podjeżdżają stalownicy platformą przejeżdżną.

Na dobę produkują tu 13,5 tys. ton stali, ponad 60 gatunków, głównie stale konstrukcyjne.

W perspektywie myśli się o budowie trzeciego konwertora. Przy aktualnych kłopotach HIL, mówią z dumą stalownicy z Katowic, jesteście stalowym potentatem.

W budowie Wydział Obróbki Ciepłej Szyn z terminem zakończenia w grudniu 1985 r. Wydział Walcowni Dużej huty „Katowice” produkuje około 1 mln ton szyn w roku (S-49, S-60). Nadwyżkę huta eksportuje. W budowie jest hala obróbki ciepłej, tu odbywać się będzie hartowanie szyn, co ma poprawić wytrzymałość szyn dwukrotnie.

Budowany tu będzie też Zakład Koksochemiczny, który zostanie uruchomiony — dwie baterie — pod koniec 1986 r. Dalsze dwie wybudowane będą do końca 1987 r.

Tak więc huta „Katowice” rozbudowuje się. Rok 1984 był ważny dla hutnictwa z uwagi na podjęcie w tym okresie przez rząd PRL ważnych dla jego aktualnego stanu oraz przyszłości postanowień. Przygotowywane przeszło od dwóch lat programy modernizacji i rozwoju branż koksoowniczej i hutniczej, zostały w roku 1984 zaakceptowane jako programy kierunkowe. A więc odtwarzać i remontować będziemy zdekapitałizowany potencjał wytwórczy przemysłu hutniczego.

O rekonstrukcji starego hutnictwa mówił m. in. na konferencji prasowej w Katowicach wicemini-

ster Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego Andrzej Ruszkarski. Huta „Katowice” będzie zgodnie z założeniami hutą surowcową pełniącą rolę dostawcy, wsadu do starych hut, które przejmą funkcje przetwórcze. Rozbudowana huta „Katowice” pozwoli zlikwidować cztery wielkie piece i 18 pieców martenowskich w starych hutach. Oblicza się, że będzie to czysty zysk — per saldo — przyrost produkcji surowki 1 mln 200 tys. ton, stali — 1 mln ton, półwyrobów — około 800 tys. ton. Zmniejszy się emisja pyłów, liczba ścieków przemysłowych. Da się zaoszczędzić w remontach, zużyciu energii, placach.

Potrzeby hutników modernizacyjno-remontowe i inwestycyjne graniczyły z liczbą — 1 bilion 150 mld złotych. Tyle by trzeba było przeznaczyć na unowocześnienie krajowego hutnictwa. Poprzestano na tzw. programie minimum i liczbie nakładów na ten cel — 430 mld zł, z okresem realizacji w niektórych pozycjach do 1992 r.

PROGNOZY

Dziennikarze pytali o stosunek resortu do zasady dotowania hutnictwa. Otrzymali wyjaśnienie, iż w wielu krajach świata przemysł hutniczy jest dotowany, a nas generalnie dotowano koksownie. Ale dotacje w tym roku są mniejsze niż w roku ubiegłym. W naszych warunkach staje się konieczne, by niektóre z hut były dotowane, gdyż inaczej, zgodnie z zasadami reformy jako nierentowne, winny być zamknięte. Było też pytanie z serii, jak się ma reforma do przemysłu, zwanego podstawowym, w którym nie działają mechanizmy rynkowe (o sprzedaży, eksporcie nie decyduje zakład) i cenowe — (ceny urzędowe). Średnio np. ceny na wyroby hutnicze wzrosły w 1985 r. o 17 proc. a, dajmy na to, rudy o procent 25. W tym wypadku odpada już jedno „s” — samofinansowanie.

Mówiono też o tym, że niewielki ma sens stosowanie w przemyśle podstawowym systemu FAZ. Pan minister nie chciał krytykować założeń reformy. Chciałby natomiast żeby w hutnictwie były place gwarantujące stabilność załogi. Zadowolony z dotychczasowych osiągnięć hutników, chciałby, aby wzrastała wydajność ich pracy. Za najważniejsze uznał taką organizację przemysłu hutniczego, by pewne wydziały same się finansowały. Była również mowa o tym, co się robi w tej chwili w KM HIL, by ten kombinat mógł pracować normalnie. Hutniczej braci, czarnej, ogniotrwałej, koksowej za naszym pośrednictwem dziękuję za to, że dobrze spisali się w ubiegłym roku z prośbą, by zaległości tego roku, wynikające z obiektywnych trudności, odrobili. Bo brakuje gospodarce narodowej wyrobów walcowanych, blach gorącowałowanych, blach zimnowalcowanych, blach ocynkowanych, walcówki na druty itp, a za koks w handlu zagranicznym można dostać wszystko.

JANINA DZIURO

Jeden z dziesięciu...

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

trosk. Życie bardzo czynne, pełne dynamicznego działania. Nie ma w nim okresów lepszych i gorszych — zrywów i przestojów. Jest natomiast równy rytm, zawsze jednakowej, dobrej, najrzetelniej wykonywanej pracy. Po prostu o Franciszku Żywczaku każdy powie: na nim można polegać, solidny, wszystko, co robi, robi porządnie. A to już, przyznacie, opinia zobowiązująca.

Pierwsza praca zawodowa, pierwsze „podejście” do zdobycia ostryg wykwalifikowanego stalownika? W roku 1951 w Hucie „Kościszko” w Chorzowie przy małym 40-tonowym piecu martenowskim stanął jako wytapiacz Franciszek Żywczak, górnik z okolic Suchoj Beskidzkiej. Stwierdził, że praca jest ciężka i co tu mówić — niewdzięczna. Jest jednak ciekawa. Nie zniechęcił się więc. Pozostał, wytrwał, a jak czas później pokaże, osiągnął wiele.

Był więc adeptem stalownictwa na Śląsku, pracował w gronie doświadczonych, znakomitych i wytrawnych hutników, którzy z niejednego pieca chleb jedli. Musiał mieć jednak dobrą opinię u przełożonych, skoro był jednym z pierwszych, których kierownictwo postanowiło zarekomendować do krakowskiej Nowej Huty, dla wsparcia kwalifikacjami i doświadczeniem formującej się załogi.

Pojechał najpierw na przeszkolenie do Huty „Pokój”, a stąd już prosto do Krakowa. Pamięta tę datę doskonale: był właśnie 12 grudnia 1954 roku, gdy zjawiał się w Kombinacie HIL. W Stalowni przyjęto go z otwartymi ramio-

nam, tak zresztą, jak witano wszystkich hutników ze Śląska, spieszących z odsieczą Nowej Hucie. Został skierowany, jakżeby inaczej, do pracy przy ostatnim etapie budowy pierwszego pieca martenowskiego — jednostki, która otwierała szereg 370-tonowych przechyłnych martenów.

Wszystko tu było nowe, wspomina dziś, wszystko większe niż na Śląsku. Praca po prostu wciągała biorąc takich, jak on młodych ludzi w swe władanie. Gdy budowa dobiegła końca, rozpoczął się rozruch; etap bardzo ważny, decydujący o starcie i o pracy pierwszego w Kombinacie HIL pieca martenowskiego. Czy dziwić się można, że w ekipie rozruchowej tego pieca, był — wśród innych doświadczonych już stalowników — on wytapiacz stali z Huty „Kościszko”?

W lutym był pierwszy wytop i pierwszy spust stali. Wraz z Żywczakiem czuwał przy „jedynce” Bolesław Król — I wytapiacz, już teraz korzystający z emerytury. Suszenie pieca, załadunek, wytop. Nie szło gładko, nikt bowiem w Polsce nie pracował jeszcze nigdy dotąd, na takich dużych martenach.

— Pierwszego spustu nigdy nie zapomnę! Wytop trwał ponad 17 godzin. Nervózka. Strach przed odpowiedzialnością. Wpadki jednak żadnej nie było, wszystko grało... jak w nowym samochodziku. Z piecem obchodziliśmy się jak z cackiem, takim stódmym cudem świata się nam wydawał. Daliśmy stal, wszystko poszło dobrze.

Później Franciszek Żywczak praco-

wał na 7. martenie. Uczył młodych, przekazywał im swe doświadczenia. Przez 18 lat nie rozstawał się następnie z piecem martenowskim nr 10 (typu stałego, nieprzechyłnego). Jako I wytapiacz wszedł po prostu do historii wydziału, a nazwisko jego zostało zapisane w kronikach „Martenowskiej”. Cały czas był bowiem pracownikiem zdyscyplinowanym, odpowiedzialnym i wydajnym. Posiadał arkana stalowniczego fachu w takim stopniu, że o jego robocie można mówić w samych superlatywach.

— Zdecydowałem się na wcześniejszą emeryturę: taki wtedy był ówczesny pęd do przejścia w stan spoczynku. Pożegnałem się z „szóstką”, poszedłem do domu z myślą, że do huty już nigdy nie wrócę. Koniec: niech teraz inni pokażą, co potrafią...

Nie minęło wiele czasu, a nasz wytapiacz stali poczuł się po prostu w domu jakoś nieswojo. Brakło mu pracy, krzątania koło pieca, którego nigdy nie można zostawić bez dozoru, a nawet trzeba zgadywać jego potrzeby i zachcianki. Brakowało kolegów i tej nieuchwytniej atmosfery, jaka panuje w Stalowni.

— Było akurat zebranie ZBoWiD-owskie, na którym byłem obecny. Szef Zakładu Stalowniczego inż. Ryszard Guliński mówi do mnie tak: Franuś, co Ty właściwie robisz? Odpoczywasz? A może byś wrócił do nas? Mówię: Rysiu, wiecz co, zobaczę. Pójdę do dr. Kawalca (to nasz lekarz zakładowy) jak mnie puści, wrócę. Nie będę ukrywał, że do Stalowni i kolegów bardzo mnie ciąg-

nęło. Inż. Guliński powiedział na to: chodź, jesteście nam potrzebni.

Wyniki badań nie były złe, czułem się dobrze. Rozpocząłem pracę po raz wtóry. Było to 7 maja 1984 roku, ukrótce minie rok od podjęcia decyzji. I pracuję...

Na stałe jestem teraz na 10. martenie, ale piec jest w remoncie. Przeszedłem więc na „czwórke”. Pracuję się dobrze, plany wykonujemy i przekraczamy. Cieszy mnie robota.

Dodajmy, że Franciszek Żywczak jest ZBoWiD-owcem, żołnierzem II Armii LWP. Brał udział w walkach aż do Łaby i do terenów Czechosłowacji. Po wojnie — walczył z bandami UPA w Bieszczadach. Za te lata spędzone w marszu, pościgu za wrogiem i boju otrzymał wiele odznaczeń bojowych, m. in. medale: Za Warszawę, Za Berlin, Za Odrę, Nysę i Bałtyk, Na Polu Chwały. Otrzymał Odznakę Grunwaldzką. A za pracę w Kombinacie HIL wyróżniony został Brązowym i Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. A teraz zostaje „Zasłużonym Hutnikiem PRL”: tej godności serdecznie Mu gratulujemy!

Po pracy chętnie przebywa w swym dwupokojowym mieszkaniu w os. Stalowym: pozostał w nim już tylko z żoną, która również pracowała w hucie, w Oddz. Kwater Zbiorowych, ale już jest na emeryturze. Ponieważ mają małego fiata — często wyjeżdżają za miasto, na wypoczynek i na świeże powietrze.

JERZY DANEK

W ubiegły piątek w Urzędzie Dzielnicowym odbyła się narada partyjno-służbowa kierownictwa UD, służąca ocenie pracy administracji terenowej, w której to naradzie, oprócz prowadzącego spotkanie naczelnika dzielnicy Zdzisława Zareby, udział wzięli kierownik Wydziału Organizacyjnego KK PZPR Kazimierz Groń, I sekretarz KD PZPR Zdzisław Kosiński oraz sekretarz ekonomiczny KF PZPR HIL Stanisław Korzeń.

Tematem narady było m. in. dalsze doskonalenie pracy administracji państwowej, szczególnie wdrażanie w życie zasad polityki kadrowej, wynikających z uchwał XIII i XVII Plenum KC PZPR. Głównym jednak celem było dokonanie przeglądu realizacji zadań, a także sformułowanie wniosków i ocen do dalszej pracy. 17 czerwca ubiegłego roku wraz z rozpoczęciem kadencji nowo wybranych rad narodowych, weszła w życie, jak wiadomo, ustawa o systemie rad narodowych i o samorządzie terytorialnym. Terenowe organy administracji państwowej w nowej zatem strukturze organizacyjnej, pełnią funkcje wykonawczo-zarządzające Dzielnicowej Rady Narodowej, prowadząc działalność organizatorską i administracyjną, służącą realizacji zadań rad narodowych.

Najlepsze jednak uchwały, zarządzenia, rozporządzenia czy też inne akty prawne, nie rozwiążą problemu właściwego funkcjonowania administracji. Znalazło to swój wyraz w referacie sekretarza POP STANISŁAWA DZIADOWCA: — Nie może być takiej sytuacji, aby administracja państwowa żyła własnym życiem w oderwaniu od społeczeństwa, w oderwaniu od zachodzących w nim zjawisk i procesów społecznych (...). Problem administracji państwowej to szeroki i złożony problem ludzi w niej pracujących, wykonujących w niej określone funkcje i zadania. Od ich bowiem postaw, poświęceń i zaangażowania kształtowany jest stosunek społeczeństwa do władzy, zaufanie społeczeństwa do polityki partii i państwa (...).

Zdaniem Egzekutywy POP Urzędu Dzielnicowego w celu doskonalenia stylu pracy Urzędu, należy zwiększyć liczbę spotkań kierownictwa UD

z poszczególnymi wydziałami, na których winien być poddawany analizie całokształt pracy danego wydziału wraz z indywidualnymi ocenami pracy i postawy etycznej poszczególnych pracowników. Następnie — w świetle XIII Plenum KC PZPR — w ramach poli-

nak jeszcze w tej materii zostało dokonane...

W celu zapewnienia bieżącego współdziałania jednostek organizacyjnych UD z organami samorządu mieszkańców i radnymi ustanowiona została instytucja pełnomocników do spraw bezpośredniej współpracy z 38 komitetami osiedłowymi i 21 obwodowymi. Pełnomocnicy rekrutują się z grona kierownictwa wydziałów i do ich zadań należy przede wszystkim czuwanie nad właściwą realizacją zgłaszanych przez mieszkańców wniosków i postulatów.

Korzystając z ustawowych uprawnień radni DRN zgłosili do dnia dzisiejszego 50 interpelacji, spośród których pozytywnie rozstrzy-

obecnie wykonano 21 zadań, a 66 wniosków zakwalifikowano do realizacji w bieżącym roku. Pozostałe będą realizowane w latach następnych. Z kolei w kampanii wyborczej w II półroczu 1984 roku przyjęto do realizacji 245 wniosków, z których do dziś zrealizowano 52 zadania, natomiast w planie na bieżący rok ujęto do realizacji 76 wniosków.

Przeprowadzony w styczniu br. przegląd kadrowy UD dał pogląd na aktualny stan kadry dzielnicowej administracji. Na 165 pracowników objętych przeglądem, ocenę szczególnie dobrą uzyskało 63 pracowników, dobrą — 95, zadowalającą — 6, a negatywną — jedna osoba. Wyniki

W trakcie dyskusji wyłoniło się kilka spraw.

Najważniejszą, zdaniem dyskutantów, sprawą są braki kadrowe przy jednoczesnym wzroście zadań. Widoczne jest zjawisko dużej fluktuacji kadry pracowniczej, będące m. in. wynikiem przeciążenia poszczególnych stanowisk pracy oraz będące efektem niskich zarobków, nieadekwatnych do stopnia odpowiedzialności. Niskie płace uniemożliwiają pozyskiwanie pracowników o wysokich kwalifikacjach zawodowych. Stąd też konieczne jest ciągłe doskonalenie systemu szkolenia istniejącej kadry. W 1982 roku liczba spraw, załatwianych w nowohuckim UD, wynosiła 288 630, w dwa lata później było już tych spraw 299 015. Widoczna jest tendencja spadkowa liczby wnoszonych odwołań, ale z drugiej strony aktualny stan obsady etatowej w UD uniemożliwia spełnienie wszelkich oczekiwań obywateli.

— Administracja państwowa — powiedział w trakcie narady kierownik Wydziału Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego JERZY LUDZIK — jest osamotniona, niedoinwestowana, pozostawiona sama sobie. Jako pracownicy państwowej administracji nie posiadamy w społeczeństwie należytego autorytetu. Prawda jest, niestety, że nie zawsze dobrze pracujemy. Pracujemy bowiem aktywnie, doraźnie, pracujemy na hasty, brakuje nam czasu i siły na pracę koncepcyjną. Akcja goni akcję... A przecież nie ma silnego państwa bez silnej administracji! Są też w naszej pracy przeróżne paradoksy, jeden choćby przykład z tej łączki: od Nowego Roku obowiązuje ustawa o planowaniu przestrzennym. Tymczasem mający cztery miesiące, a tu nadal nie ma zarządzeń wykonawczych. Więc jak tu pracować?

*

Pod koniec maja przeprowadzone zostanie otwarte zebranie partyjne kierownictwa UD z udziałem m. in. kierownika Wydziału Organizacyjnego KK PZPR Kazimierza Gronia oraz przedstawicieli Urzędu Miasta. Tematy poruszane podczas narady wymagają bowiem pełniejszego rozpatrzenia.

ANDRZEJ DOMAGALSKI

NARADA PARTYJNO-SŁUŻBOWA KIEROWNICTWA UD

Nie ma silnego państwa bez silnej administracji

tyki kadrowej, należy z całą konsekwencją eliminować z grona urzędników ludzi nieudolnych, niekompetentnych, traktujących swoją pracę jako zło konieczne czy też dzieło przypadku. Należy także wyeliminować, zdarzające się i w pracy UD, przypadki złych nawyków i przyzwyczajzeń, występujących na styku urzędu — obywatel. W codziennej pracy kierownictwa niektórych wydziałów musi zniknąć nonszalancja władzy. Egzekutywa POP, kierownictwo UD, Rada Pracownicza i inne organizacje społeczne, podjęły już działania na rzecz wypełniania służebnej roli wobec społeczeństwa oraz doskonalenia stylu i metod pracy Urzędu. Nie wszystko jed-

gnięto 19 zagadnień, w trakcie realizacji znajduje się 25 interpelacji, a w przypadku 6 interpelacji ostatecznie rozstrzygnęły je inne decyzje, będące już w toku realizacji.

— Po przeprowadzeniu analizy trybu załatwiania interpelacji — stwierdziła w swoim referacie zastępca naczelnika JANINA ZAJĄC — dostrzegam potrzebę zwiększenia operatywności i efektywności działań podejmowanych przez wydziały w kierunku pozytywnego wykorzystywania spostrzeżeń i inicjatyw radnych. W kampanii wyborczej do rad narodowych w I półroczu 1984 roku przyjęto do realizacji 133 wnioski mieszkańców, z których do chwili

przebiegu spowodowały szereg zmian kadrowych, adekwatnych do uzyskanej oceny.

W opinii zastępcy naczelnika, mimo poprawności realizacji zadań przez UD, istnieje pilna potrzeba m. in. uściślenia bezpośredniej współpracy międzywydziałowej, wzajemnego doinformowania i pomocy merytorycznej w rozwiązywaniu spraw indywidualnych i problemowych, podniesienie kultury obsługi obywateli, zapewnienia właściwego doboru kadry dla Wydziału Kultury i Sztuki, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, ponadto w zakresie poprawy terminowości załatwiania spraw indywidualnych obywateli przez wszystkie jednostki organizacyjne UD.

Uzupełniając poprzednią informację o plenarnych obradach Komitetu Fabrycznego PZPR Kombinatu HiL w dniu 25 kwietnia (z konieczności niepełną i bez omówienia dyskusji) — jeszcze kilka faktów oraz refleksji. W obradach uczestniczyli: kierownik Wydz. Ekonomicznego KK PZPR Tadeusz Nowicki, zaproszone prezydium Rady Pracowniczej z Tomaszem Kucharskim i NSZZ Pracowników HiL z Edwardem Dudą, ponadto — kolektywne kierownicze zakładów huty.

Dyrektor produkcji Janusz Razowski podkreślił w swym wprowadzeniu do dyskusji szczególną rolę naszego kombinatu w odrabianiu strat produkcyjnych polskiego hutnictwa. Ogółem brak stali po fatalnym I kwartale br. wyraża się ilością ok. 600 tys. ton (prawie tyle samo zabrakło wyrobów walcowanych). Z racji swej dominującej pozycji w hutnictwie polskim udział Kombinatu HiL w tym niedoborze jest ogromny, wynosi ok. 50 proc. Stąd niezwykle ważne znaczenie realizacji programu odrabiania zaległości właśnie u nas, w krakowskiej hucie. Można nawet powiedzieć, że Kombinatu HiL, jego załoga, zdecydowały o tym, w jakim stopniu zaległości uda się zmniejszyć, jeżeli już nie odrobić.

Po wystąpieniu dyrektora nie potoczyła się normalnym trybem dyskusja. Szczególny temat obrad,

Z PLENARNYCH OBRAD KF PZPR

to poważnie zmniejszone. Zadania przyjęte w programie przyjmujemy, zrobimy wszystko, aby je wykonać.

RYSZARD KUSEK, szef Zakładu Walcowanie Żelazne Blach:

— Nasza produkcja to w całości gotowy wyrób trafiający do rąk klientów. Można powiedzieć — „wizytówka kombinatu”. Blacha jest podstawą produkcji samochodów, pralek, garnków i dziesiątków innych wyrobów. Zdajemy sobie dobrze sprawę z naszej roli. Łączna strata wynosi 43 tys. ton blachy. To dużo! Żeby odrobić taką ilość, zakład musiałby osiągnąć roczną produkcję o szczytowej wielkości w swej całej historii. Szczególnie trudne mamy zadania w produkcji blachy ocynowanej na opakowania. Podejmujemy je świadomi potrzeb kraju. Główne uwarunkowania wykonania naszego programu odrabiania strat to ludzie.

KRZYSZTOF GORAZDA, zast. szefa Zakładu Rur Zgrzewanych:

— Straciliśmy niewiele produkcji, zaledwie 458 km rur. Odrobiliśmy już 140 km. W programie założyliśmy wyjście na „czyste wody” jeszcze w pierwszym półroczu br. W zatrudnieniu, tak jak inne zakłady huty, również odczuwamy braki.

Krótkie podsumowanie części produkcyjnej wystąpienia. Program ogólny huty, składający się z programów wycinkowych zakładów i wydziałów, obejmuje wytyczając jako zadanie, odro-

— Nie będziemy składać żadnych deklaracji, gdyż potrzeby huty są nam znane, a wiemy też ile od transportu w hucie zależy. Czego nam brak, co nam głównie utrudnia pracę? Przede wszystkim potrzeba w ZT ludzi, gdyż braki na stanowiskach pracy są duże. Mamy tylko ok. 60 proc. pokrycia potrzeb w dziedzinie remontu lokomotyw spalinowych i wagonów kolejowych. Borykamy się z ogromnymi trudnościami; jeżeli nie nastąpią radykalne zmiany w stanie zatrudnienia i taboru, zadania transportowe nie będą możliwe do wykonania w pełnym zakresie. W roku ub. z tytułu postojów taboru kolejowego i za uszkodzenia wagonów zapłaciliśmy PKP ponad miliard złotych. Czy mamy jakiś rzeczywisty wpływ na to, aby pieniądze te pozostały w hucie?

TOMASZ KUCHARSKI, przewodniczący Rady Pracowniczej:

— Przystąpiliśmy do ogromnego i trudnego zadania odrobienia strat produkcyjnych w ciągu 9 miesięcy. Jako Rada będziemy na bieżąco śledzić realizację i oceniać wykonywanie programu.

EDWARD DUDA, przewodniczący ZK NSZZ:

— Organizacja związkowa huty robić będzie wszystko, aby poprzez realizację spraw socjalno-bytowych oraz pomoc świadczoną zakładowi — ułatwiać jej odrabianie zaległości. Jestem pewien, że ludzie nie zawiodą. Ale czy urzędnicy wytrzymają tak intensywną eksploatację?

Dyr. STEFAN NIZIOLEK:

— W wielu wystąpieniach na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu KF PZPR przewijają się dwie sprawy: ludzie i płac. Pamiętajmy jednak, że płace zależą tylko od wyników produkcyjnych — jeżeli zaległości będą odrobione, jeżeli będzie rosła produkcja, będą pieniądze i natychmiast odczują to załoga. Podwyżki płac to dzisiaj nadwyżki akordowe i premie. Staramy się i wysiłki te będą chyba uwieńczone powodzeniem, o wprowadzenie specjalnego systemu nagradzania załogi za wyniki w odrabianiu zaległości i w dziedzinie oszczędności. Im lepsze będą nasze wyniki, tym bardziej będą rosły płace. Jeżeli chodzi o zatrudnienie czynimy starania o nabór nowych pracowników. Pewne efekty już są, na większe trzeba będzie poczekać. Efektywność naboru to jedna strona medalu, druga jest stabilizacja nowych pracowników, związanie się ich z hutą. Nie jest z tym najlepiej: w większości odchodzą z kombinatu ludzie młodzi, z krótkim stażem pracy. Głównym problemem, na który chcę zwrócić uwagę jest dyscyplina, wykorzystanie czasu pracy. W tej dziedzinie mamy u nas w hucie bardzo dużo do zrobienia.

Dyr. EUGENIUSZ PUSTÓWKA ustosunkował się do wypowiedzi i przedstawionych opinii. Podkreślił, że program odrabiania zaległości jest bardzo ambitny; jego realizacja oznacza bowiem duży wzrost zadań w porównaniu do wykonania z ub. roku. Dużo uwagi poświęcił dyrektor dyscyplinie pracy stwierdzając, że w tej dziedzinie tkwią niemałe rezerwy; mogą i powinny one być wykorzystane. W nadrobieniu zaległości konieczny jest wysiłek całej załogi. Po rezultatach uzyskanych w kwietniu można być optymistą, że będzie to wysiłek owocny, dający każdemu dużo osobistej satysfakcji.

TADEUSZ NOWICKI, kier. Wydz. Ekonomicznego KK PZPR podziękował hutnikom w imieniu krakowskiej instancji partyjnej za opracowanie bardzo ambitnego programu odrabiania strat produkcyjnych i za dobry start do jego realizacji. Mówił następnie o roli partyjnej inspiracji, ale i kontroli podjętych postanowień.

I sekretarz KF KAZIMIERZ MINIUR ustosunkował się do niektórych wypowiedzi. Mówił m. in. o dyscyplinie pracy, która musi się poprawić i o klimacie dobrej, solidnej pracy — niezbędnym do wykonania podjętych zamierzeń. W kształtowaniu tego klimatu poważną rolę powinna odegrać hutnicza organizacja partyjna, która jest inspiratorem i organizatorem mobilizacji załogi do odrobienia zaległości, do lepszej i wydajniejszej pracy.

Plenum KF jednogłośnie przyjęło uchwałę w sprawie nadrobienia zaległości, której projekt, w imieniu komisji wnioskowej przedstawił **LUBOMIR NAWROCKI**. W uchwale sprecyzowane zostały warunki, które muszą być spełnione, aby program pomyślnie został zrealizowany.

Uwaga: poszczególne wypowiedzi, z konieczności bardzo krótkie, nie są autoryzowane. Opierają się one o notatki autora.

JERZY DANEK

Odrabianie zaległości sprawą nr 1 całej załogi

a więc i specjalnie do niego dostosowany został tryb zabierania głosu. Członek KC, I sekretarz KF PZPR HiL Kazimierz Miniur zwracał się bezpośrednio do przedstawicieli kierownictwa zakładów o przedstawienie swego programu odrabiania strat oraz opinii o uwarunkowaniach realizacji podjętych zamierzeń.

STANISŁAW CZOSNYKA, szef Zakładu Wielkopiecowego:

— Niedobór surowców po pierwszych tygodniach br. wynosił 233 tys. ton. Po głębokiej analizie sytuacji i po rozważeniu naszych możliwości do programu przyjęliśmy odrobienie 160 tys. ton surowców. Na tyle tylko nas stać, ale i tak realizacja tego zamierzenia wymagać będzie spełnienia wielu warunków (bogactwo wsadu wielkopiecowego, zaopatrzenie w gaz i inne media energetyczne, zatrudnienie) oraz ogromnego wysiłku całej załogi. Już teraz mamy w kwietniu ok. 10 tys. ton nadwyżki surowców; wierzę, że z podjętego zadania wywiążemy się.

RYSZARD GULIŃSKI, szef Zakładu Stalowniczego:

— Nasza zaległość wynosi 328 tys. ton stali. Także u nas nie jest możliwe pełne odrobienie tej straty. Przyjęliśmy do programu 200 tys. ton stali, a oznacza to, że nasza tegoroczna produkcja musi być o 300 tys. ton wyższa od wykonania ubiegłorocznego. Czekają nas więc ogromne trudności. Konieczne będzie spełnienie kilku warunków do uzyskania tak wysokiej produkcji. Zadanie podejmujemy!

TADEUSZ POŁUDNIAK, szef Zakładu ZW:

— Nasza sytuacja jest trochę lepsza, nie mamy tak wielkich zaległości. W programie zakładamy więc pełne odrobienie zaległości. Mówimy: żeby to osiągnąć, musimy otrzymywać nie mniej niż 5 tys. ton stali na dobę, musimy mieć stale czynnych 25 na 30 komór pieców węglanych, konieczna jest ponadto modernizacja pieca w Walcowni Drułu i wreszcie musimy uzupełnić brakujące obsady o 150 pracowników.

HENRYK ROKITA, zast. szefa Zakładu ZG ds. produkcji:

— Nasze straty są duże, wynoszą: 139 tys. ton słabów i 101 tys. ton blachy gorącowalcowanej. Są one bardzo trudne do odrobienia, zwłaszcza wobec niedoboru pracowników (najcięższą jest sytuacja w grupie suwnicowych: pracuje ich po 10 na zmianę, a powinno być co najmniej 16). Załoga zdaje sobie dobrze sprawę z tego, że nasze zaległości muszą być — jeżeli nie odrobione —

bień ok. 80 proc. straty surowców, ok. 70 proc. straty stali i ok. 80 proc. straty kęsisk. Najgorzej jest z produktem wyjściowym w postaci surowców i stali oraz z asortymentem wyrobów walcowanych. W innych produktach — lepiej. Zadania dodatkowe, konieczne do realizacji, zostały wyraźnie sformułowane oraz — co niezwykle istotne — opatrzone całym niezbędnym zestawem tzw. obiektów, niezależnych od załogi, uwarunkowań. W ani jednym wystąpieniu szefów zakładów nie słyszeliśmy słowa: nie.

O wyrażenie swych opinii poproszeni zostali teraz przez I sekretarza KF nie tylko szefowie zakładów produkcyjnych, ale i innych ważnych pionów i służb kombinatu. Oto co powiedzieli:

JERZY BORGOSZ, główny energetyk KM HiL:

— Żeby mogły być zrealizowane zadania, o których tu mówimy, muszą być zapewnione media energetyczne, przede wszystkim energia elektryczna. Sytuacja naszej Siłowni i jej stan techniczny są dobrze znane. Rurociągi również pilnie wymagają „kuracji odmładzającej”, zwłaszcza rurociągi gazowe. Ogromnych kłopotów przysparza nam zasolenie wód wiślanych; z powodu złej jakości wody błyskawicznie postępuje korozja rurociągów. Pilnym zadaniem jest budowa drugiej magistrali gazowej. Najkrócej można powiedzieć: energetyka huty wymaga pilnej uwagi i stałej modernizacji.

TADEUSZ TEISLER, szef Zakładu Mechaniczno-Odlawniczego:

— Zakład omiemy na szczęście straty produkcyjne. Jego problemem nr 1 i warunkiem wykonania stale rosnących zadań są ludzie. ZM liczył kiedyś 3100 pracowników, dziś ma ich zaledwie 2100. Poza tym wyszkolić fachowców, gdyby nawet poprawił się nabór załogi, nie jest łatwo i musi to trwać długo. Nasze zadania są ogromne, zdajemy sobie dobrze z tego sprawę. Wiemy też, że byłoby one mniejsze, gdyby nie dewastacja urządzeń w hucie. Kiedyś robiliśmy w roku 3-4 aparaty zaspawane do wielkich pieców; teraz robimy po 5-6.

ZBIGNIEW STRZELECKI, szef Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego, Zakład nr 3:

— Zlecone nam remonty wykonamy w terminie, a nawet przed terminem (np. remont wielkich pieców). Usprawnić jednak trzeba przygotowanie remontów. Prosimy także o zapewnienie nam należytych części zamiennych. Od tego bardzo dużo zależy.

JAN WALEK, I sekretarz KZ Zakładu Transportu:



Spotkanie z emerytami i rencistami

W poniedziałek, 29 kwietnia, odbyło się w Ośrodku Opieki nad Emerytami i Rencistami Kombinatu HiL uroczyste spotkanie z byłymi, zasłużonymi pracownikami huty. Wszystkie miejsca w sali imprezowej zajęte. Na spotkanie przybyli: dyrektor naczelny Kombinatu HiL, dr inż. Eugeniusz Pustówka, dyrektor ds. pracowniczych mgr inż. Stefan Niziolek, przewodniczący Rady Pracowniczej Tomasz Kucharski.

Okolicznościowy referat, bardzo pięknie opracowany i ciekawy, wygłosił Eugeniusz Gędek. Następnie 29 długoletnich, zasłużonych pracowników huty, udekorowanych zostało złotą, a siedmiu — srebrną odznaką „Zasłużony dla Kombinatu Metalurgicznego HiL” (wykaz nazwisk oznaczonych publikujemy oddzielnie, na osobnych kolumnach „Głosu”).

W części artystycznej wieczoru wystąpili aktorzy scen krakowskich oraz estrady.

Tradycji stało się więc zadość. W bloku spotkań i imprez z okazji święta robotniczego — 1 Maja i Dnia Hutnika, nie zabrakło imprezy przeznaczonej specjalnie dla nich — weteranów pracy, zasłużonych hutników Kombinatu.

(Jd)



SPECJALNIE dla „GŁOSU NOWEJ HUTY”

(Wspomnienia radzieckich specjalistów, uczestników projektowania Kombinatu Metalurgicznego Huta im. Lenina)

Hutę im. Lenina, w historii uprzemysłowienia Polski Ludowej, przeciętny obywatel ZSRR często wyobraża sobie, jak coś zupełnie podobnego do sztandarowych inwestycji pierwszych pięciolatek, jako polską Magnitkę. Nie ma w tym nic dziwnego, bo przecież Huta im. Lenina stała się jednym z symboli Odrodzenia Polski. Jej produkcja stali, żeliwa i walcówki jest kilka razy większa, niż produkcja całej przedwojennej metalurgii Polski...

Oddajmy teraz głos pracownikom moskiewskiego „Gipromiezu”, wiodącego radzieckiego instytutu projektowania zakładów czarnej metalurgii, który w 1948 roku, zgodnie z międzyrządową umową, otrzymał za zadanie opracowanie projektu budowy huty pod Krakowem.

Dzisiaj mało kto pamięta, że na początku rozpatrywano zaprojektowanie huty o rocznej zdolności produkcyjnej do 500 tysięcy ton stali. Takie zamówienie otrzymaliśmy od polskich towarzyszy — wspomina ALEKSANDER KŁYCZIEW — wtedy czołowy konstruktor oddziału wytapiania stali w „Gipromiezie”, a następnie główny inżynier projektów zakładów metalurgicznych dla PRL. — Radzieccy specjaliści zaproponowali inny wariant — kontynuuje A. Kłycziew. — Zbudować nie hutę, lecz kombinat o zdolności produkcyjnej półtora miliona ton stali rocznie.

Polscy inżynierowie bardzo szybko ocenili plusy tej śmiałej propozycji i również uznali ją za bardziej perspektywiczną. Przypominam sobie, że takie nieformalne, lecz przyjacielskie przedstawienie sprawy bardzo im się spodobało. Ustaliliśmy, że będziemy robić „półtoramilionówkę”. Mało tego, na prośbę polskich kolegów w projekcie założyliśmy możliwość podwojenia mocy kombinatu w przyszłości...

Był to 1948 rok. Cofnijmy się jednak trochę wstecz. 19 kwietnia 1946 roku polska ambasada w Moskwie otrzymała notę radzieckiego MSZ, w której informowano, że ZSRR jest gotów spełnić prośbę rządu polskiego i „okazać niezbędną polskiej metalurgii pomoc”.

Na podstawie długoterminowych umów o dostawach kredytowych dla Polski urządzeń przemysłowych, podpisanych w 1948 i 1950 r. przewidywano dostarczenie urządzeń technicznych, licencji i dokumentacji technicznej dla 30 zakładów kluczowych gałęzi przemysłu. Wśród nich znajdowały się m. in. Fabryka Samochodów Osobowych i Elektrycznych, Fabryka Ciężarowych w Lublinie, Dolnośląskie Zakłady Wytwarzania Maszyn Elektrycznych „EMA-DOLMEL”, kombinaty chemiczne w Kędzierzynie i Oświęcimiu oraz Kombinaty Metalurgiczne w Nowej Hucie.

Do Polski wyjeżdżają znani radzieccy teoretycy i organizatorzy metalurgii — akademik Iwan Bardin, minister hut-

nictwa Iwan Tiewosjan oraz grupy ekspertów, w których skład weszli czołowi inżynierowie i konstruktorzy „Gipromiezu” — Iwan Nosow, Aleksander Istomin, Michaił Pawłow i inni.

Uczestniczyć w powstawaniu takiego wielkiego zakładu jak „Nowa Huta” — wspomina ALEKSANDER KŁYCZIEW — jest to swego rodzaju niepowtarzalne wydarzenie w biografii. Na moich oczach razem z halami, budynkami i piecami, wykształcali się robotnicy i inżynierowie wielu metalurgicznych specjalności. W czasie budo-

wy powstawał, będący później partnerem „Gipromiezu” krakowski „Biprostal”. I jeśli pierwszy projekt prawie w całości wykonaliśmy sami, to już następne projekty na rozbudowę kombinatu (a były dwa), razem z nami opracowywali krakowscy konstruktorzy.

Polscy metalurzyści byli wtedy w „Gipromiezie” częstymi gośćmi — mówi A. KŁYCZIEW. — Wielkie zaangażowanie, dążenie do sukcesu, twórcze podejście do sprawy, przyjacielskość i bezinteresowność — tak mogę scharakteryzować atmosferę naszych wzajemnych kontaktów.

Pomoc ta polegała na zrozumieniu dwustronnej korzyści, na przekonaniu, że najcenniejszym sojusznikiem jest Polska, która silnie stoi na nogach. Związek Radziecki kierował się wiarą w to, że jej rozwój i siła odpowiada życiowym interesom ZSRR, całego obozu socjalistycznego, a w bardziej szerokim kontekście jest ważnym elementem stabilizacji w Europie.

Obecnie moi wnukowie czytają o „doktrynie Trumana” w podręcznikach historii — mówi ALEKSANDER KŁYCZIEW. — My zaś zetknęliśmy się z tym pojęciem w życiu i pracy.

Oto pierwszy przykład, który przyśledł mi na myśl. Było to na początku lat 50-tych. Polacy zamówili w USA zginiacz dla huty „Bobrek” i nawet zapłacili amerykańskiej firmie zadatek. Kiedy jednak nadszedł czas realizacji kontraktu, Amerykanie, kierując się politycznymi względami, po prostu odmówili jego wykonania. Urządzenie to w rekordowym tempie zbudował i dostarczył polskim metalurgom Związek Radziecki. I trzeba powiedzieć, że w tamtych latach kraje zachodnie bardzo często postępowały podobnie.

U nas wtedy, jak się to mówi, bynajmniej się nie przelewało... Wśród pierwszych obiektów, jakie zaatakowali hitlerowcy rankiem 22 czerwca 1941 roku były południowe huty i kombinaty metalurgiczne w naszym kraju. W pełni zostało zniszczonych około 40 zakładów, produkujących około dwie trzecie stali i żeliwa.

Uczestniczyłem w ich powojennej odbudowie, i mówię o tym tylko z tego powodu, aby można sobie było wyobrazić cenę naszego wspólnego z Polakami

w ciężkiego doświadczenia przezocieżenia różnego typu sankcji ekonomicznych skierowanych przeciwko naszym krajom.

Kiedy kończyliśmy projektowanie kombinatu w Nowej Hucie, — mówi A. KŁYCZIEW — wszyscy byliśmy bardzo zdenerwowani. Było to przecież pierwsze wejście naszej radzieckiej metalurgii na zagraniczny rynek. Była to dla nas pierwsza budowa eksportowa.

Na obronę projektu wyjechała do Polski grupa najlepszych specjalistów z „Gipromiezu”. Wszystko odbyło się bardzo dobrze i mogliśmy przystąpić do planów roboczych.

Kilka słów o „Gipromiezie”. Instytut powstał w 1926 roku „dla rozwiązywania problemów industrializacji kraju”, jak napisano w decyzji o jego utworzeniu. W latach wojny w pracowniach konstruktorskich powstało wiele nowatorskich rozwiązań, dotyczących produkcji czołgów w hutach na Uralu. Według projektów „Gipromiezu” zbudowano takie wielkie kombinaty metalurgiczne jak Magnitogorski, Kuźniecki, Nowolipiecki, „Azowstal” czy też „Zaporożstal” w ZSRR oraz wiele obiektów w krajach RWPG,

Nowej Hucie wraz ze swoją rodziną już od roku i bardzo dobrze się zaaklimatyzował w tym środowisku. W niedzielę wspólnie wędrowaliśmy po Krakowie, po jego wąskich uliczkach, po Wawelu...

W czasie pierwszych dni pobytu w Nowej Hucie miałem okazję uczestniczyć w wydziałowej operatywie. Jeszcze bardzo słabo rozumiałem po polsku i domyśliłem się jedynie, że są jakieś problemy z „rurami”. Najbardziej w pamięci, z tej pierwszej nowohuckiej operatywy utkwiło mi to, że wszyscy pili kawę i nikomu nie przeszkadzało to w rzeczowej rozmowie.

Potem wielokrotnie służbowo wyjeżdżałem do Polski, do kombinatu i „Biprostalu”, gdzie mam wielu przyjaciół. Ale najważniejsze, co zapamiętałem z pierwszej delegacji — życzliwość gospodarzy, ich umiejętność mądrej i odpowiedzialnej pracy.

U ruchomienie wydziału przygotowawane było bardzo dokładnie. Stworzono specjalną grupę „rozruchową” składającą się z polskich i radzieckich specjalistów, którzy znali i wypróbowali wcześniej każdy agregat. Zapewniło to dobry rytm pracy wydziału od

Pamięć o polskiej magnitce

w Indiach, Iranie, Egipcie, Finlandii i innych krajach. Konstruktorzy „Gipromiezu” uzyskali 350 patentów w 45 krajach, w tym m.in. w Anglii, Brazylii, Włoszech, USA, Szwecji i Japonii. Załoga instytutu jest również laureatem międzynarodowej nagrody „Złoty Merkur”, przyznawanej za wkład w naukowo-techniczną i ekonomiczną współpracę.

Autoritet zdobyty przez firmę poza granicami kraju, rozpoczął się od Nowej Huty, dlatego też pierwszy spust krakowskich metalurgów, pierwszy piec martenowski w Hucie im. Lenina czy też pierwszy uniwersalny walec-slabing zajmują w kronikach instytutu szczególne miejsce...

Po raz pierwszy zetknąłem się z Kombinatem Metalurgicznym Huta im. Lenina, wykreślając na watanie plany wydziału martenowskiego, — mówi jeden z czołowych specjalistów „Gipromiezu” JEWGIENIJ BIELAJEW. — Było to na początku lat 50-tych, kiedy to jako świeżo upieczony absolwent Moskiewskiego Instytutu Stali podjąłem pracę w instytucie. Pamiętam, że planów było bardzo wiele — terminy zaś bardzo krótkie. Nad jednym planem pracowało nieraz kilkanaście osób, aby szybko zrealizować zadanie. Później miałem za zadanie opracowanie rysunków warsztatowych wydziału tlenowo-konwertorowego. W ZSRR na skalę przemysłową nie było jeszcze takiej inwestycji. Nawet w innych krajach konwertory można było policzyć na palcach.

Robiliśmy projekty równolegle — dla kombinatu w Nowej Hucie i dla huty w Niżniem Tagile w Zdanowie. To właśnie tam odbywali staż polscy specjaliści. Jesienią 1963 roku, zaraz po powrocie ze Zdanowa, wystano mnie do Krakowa, do pełnienia nadzoru autorskiego.

W Nowej Hucie zastałem wielu radzieckich inżynierów, którzy kierowali montażem agregatów w ramach pierwszego etapu rozbudowy huty. Muszę przyznać, że byli to wybitni mistrzowie w swoim zawodzie.

W „moim” wydziale konwertorowym montażem urządzeń kierował Anatolij Zurawlew z taganrońskiej fabryki „Krasnyj Kotielszczik”. Mieszkał on w

tego samego początku. W 1966 roku odbył się pierwszy w Polsce wytop konwertorowy. Wycinek z „Gazety Krakowskiej”, gdzie piszą o tym wydarzeniu, przechowuję tak pieczołowicie jak i wszystkie polskie nagrody.

Radzieccy i polscy budowniczowie „Nowej Huty” uczyli się od siebie spraw wielkich i małych. Na tym polega m. in. wielka wartość współpracy. Około 1200 polskich robotników, inżynierów i techników wyjeżdżało na praktykę i staże do zakładów metalurgicznych w ZSRR. We wszystkich etapach budowy i rozbudowy kombinatu pracowało ponad 550 specjalistów radzieckich.

Byłem kilka razy w Polsce — wspomina dyrektor „Gipromiezu” STANISŁAW GUBIERT. — Naocznie widziałem jak wyglądała w okresie powojennym polska metalurgia. Efektywna współpraca w budowie Kombinatu Metalurgicznego Huta im. Lenina wykazuje, że stosunki ekonomiczne ZSRR i Polski, od samego początku cechuje konkretny charakter i koncentracja wysiłków na najważniejszych zadaniach gospodarczych. Należy również podkreślić, że zbudowane wspólnie zakłady metalurgiczne były na najwyższym, w tamtych czasach, poziomie jeśli weźmiemy pod uwagę rozwiązania konstrukcyjne, technologiczne czy też nowoczesność maszyn i urządzeń.

Trzeba jeszcze koniecznie dodać i to, że współpraca naukowo-techniczna radzieckich i polskich specjalistów, obejmująca obecnie prawie cały zakres metalurgii, narodziła się właśnie w czasie budowy metalurgicznego giganta pod Krakowem.

Trudno sobie dzisiaj wyobrazić rozwój polskiego przemysłu bez produkcji krakowskich metalurgów. Jednakże czas leci szybko i pojawiają się coraz to nowe problemy. Ważnym aspektem wspólnych wysiłków w naszych czasach, jest podniesienie potencjału przemysłu metalurgicznego, podniesienie jakości i rozszerzenie asortymentu produkcji stali i wyrobów walcowanych. Nasza metalurgia musi do minimum ograniczyć konieczność zakupu tych wyrobów w krajach kapitalistycznych... ANDRIJ LEONIDOW (APN)

Wiadomości związkowe

DLACZEGO TAK CIĘŻKO BYĆ AUTOMATYKIEM?

Dzisiaj rozmawiamy o problemach występujących w działalności związkowej w Zakładzie Automatyzacji ZA. Naszym rozmówcą jest prezes Zarządu Zakładowego NSZZ w tej jednostce huty Jerzy Misiaszek.

— Jak liczna jest ta organizacja?

— Jeszcze nieduża, ale rosnąca. Obecnie liczy ona 155 członków. W bież. roku przyjęliśmy ponad 30 nowych związkowców, a mam nadzieję, że będzie nas wkrótce więcej. Napływ byłby o wiele bardziej znaczący, ale cóż, tak po prawdzie, organizacja związkowa w naszym zakładzie nie za wiele ma do zaoferowania zakładze.

— Jakimi głównie zajmujecie się sprawami? Chodzi mi głównie o zagadnienia problemowe.

— No właśnie, bo te są najważniejsze, a rozwiązywanie ich najlepiej przekazuje do nas ludzi. Zaczęło od spraw kadrowych: ludzie odchodzą z naszego zakładu, często są to najlepsi, najbardziej doświadczeni fachowcy, gdyż są niedoceniani i źle opłacani. U nas fachowiec najwyższej klasy otrzymuje maksymalnie 78 złotych na godzinę — taką stawkę mają jednak tylko dwie, trzy osoby w zakładzie. Większość musi się zadowolić 68 złotymi na godzinę. Nic więc dziwnego, że odchodzą pracownicy wieloletni z wysokimi kwalifikacjami, tacy, o jakich powinna huta zabiegać. Zdarza się, że przechodzą do innych wydziałów kombinatu, które oferują wyższe stawki. Jako przykład może służyć Siłownia, gdzie można otrzymać nawet 80 złotych na godzinę.

— To są problemy i trudności do pokonania. A co przynosi Ci satysfakcję?

Organizacja związkowa ZA chciałaby załatwić następującą sprawę: naszych pracowników traktuje się jako inżynierów specjalistów — taki przynajmniej mają angaż — a wykonują pracę identyczną jak pracownicy utrzymania ruchu wydziałów podstawowych. W związku z tym nie mogą korzystać z takich przywilejów, jak: posiłki regeneracyjne, ubrania ochronne, dodatki za szkodliwość itp. A przecież na komputerach nie mogą być zatrudnieni inni pracownicy jak tylko kadra inżynierska. Szkoda, że nie mogą tego zrozumieć niektórzy pracownicy Dyrekcji.

JERZY DANEK

„Zdarzyło się to nie tak dawno znowu — opowiada pracujący w zawodzie kominiańskim od 25 lat MARIAN PROWADZISZ. — Mistrz Marian Maciejewski został któregoś dnia, w biały dzień, w pobliżu Alei Róż, napadnięty przez zamrozonego alkoholem mężczyznę. Maciejewski, ma się rozumieć, ubrany był w nasz czarny uniform. Pijany delikwent usiłował złapać go za guzik. Oczywiście — na szczęście! Zaczęła się szarpanina, w wyniku której Maciejewski „wylądował” w szpitalu z dość poważnymi obrażeniami”

Najczęściej na ich widok łapiemy się za guzik. Mają przynosić nam szczęście, w dalszym ciągu bowiem jest to modny przesąd. Kominiańszczyzna — z jednej strony maskotka, symbol szczęścia, z drugiej zaś — wymierający zawód. Panów w czarnych uniformach, przepasanych liną kominiańską z szapokłakiem na głowie jest coraz mniej. Może więc dlatego co poniektórzy na ich widok w pijanym „widzie” rzucają się na nich?

— Młodzi nie garną się do naszego zawodu — mówi mistrz kominiański FRANCISZEK PIĘTA. — Przyjdzie taki nowy, popracuje niecałe dwa tygodnie, powącha trochę sadzy, no i co? — ucieka, czmycha, gdzie pieprz rośnie. Idzie do innej pracy, lepiej płatnej. Ludziom się wydaje, że kominiaństwo to najbardziej brudny, czarny zawód na świecie, a to jest jedna wielka bzdura. Może i dlatego brakuje nam następców. Ja sam z tym zawodem jestem związany od 1924 roku”.

78-letni FRANCISZEK PIĘTA, najstarszy z żyjących krakowskich kominiańszczyzn, dziś już nie przywdziewa czarnego stroju. Co najwyżej kilka razy w roku przy wyjątkowych, odświętnych okazjach tak, jak choćby jutro (4 maja) z okazji święta patrona kominiańszczyzny — św. Floriana. Pochodzi z Brzeska, 61 lat temu, na krótko przed pójściem do wojska do Tarnopola związał się na dobre i złe z zawodem kominiańskim, po dalszych czterech latach zdał egzamin czeladniczy. Papiery mistrzowskie uzyskał w okresie II wojny światowej, w 1943 roku. Egzamin zdawał w ówczesnej Izbie Rzemieślniczej i na honorowym miejscu w jego mieszkaniu w os. Na Skarpie znajduje się mistrzowski dyplom w języku polskim i niemieckim. W 1957 roku uzyskał koncesję i zamieszkał w Nowej Hucie. Przed czterema laty z uwagi na pogarszający się stan zdrowia, musiał się wycofać z czynnego uprawiania zawodu. Teraz już tylko nadzoruje pracę młodszych kolegów, służąc im swoim przebogatym doświadczeniem zawodowym. Pod swoją bezpośrednią opieką ma czeladnika Mariana Prowadzisz.

Os. Krakowiaków 35, przed wejściem do bloku tablica informacyjna: Rzemieślniczy Punkt Usług Kominiańskich. Chcąc trafić do kominiańszczyzny trzeba zejść schodami na dół do pomieszczeń piwnicznych. W dwóch zaadaptowanych pomieszczeniach znajduje się siedziba XLII, XLIII i XLV Okręgu Kominiańskiego. Zakład prowadzi wdowa po mistrzu kominiańskim TADEUSZ KURPIELU, pani ZOFIA. Kierownikiem Okręgu jest 58-letni KAZIMIERZ BASISTA: — Podlegamy Krajowej Spółdzielni Usług Kominiańskich z dyrekcją w Wadowicach i obsługujemy trzy czwarte Nowej Huty, w sumie 41 osiedli — mówi. — Czterech kominiańszczyzn, z pań-

stwową spółdzielnią, obsługują pięć pozostałych osiedli: Na Stoku, Na Wzgórzach Krzesławickich, Szkolne, Zielone i Sportowe. W naszym zakładzie jest trzech mistrzów oraz dwóch czeladników. Pan Pięta i czeladnik Marian Prowadzisz odpowiadają za 17 osiedli, pracujący w pojedynkę Maciejewski ma pod swoją kuratelą 6 osiedli i wreszcie drugi tandem: ja oraz czeladnik Ryszard Skórnicki, obsługujemy 18 zespołów osiedlowych. Z zawodem kominiańskim czynnie byłem związany przez 35 lat. Za namową brata rzuciłem któregoś dnia stolarkę i zaraz po zakończeniu II wojny światowej, konkretnie w Zabrze, wziąłem się za kominiańszczyznę. Po sześciu latach zdałem czeladniczy egzamin, a w 1959 roku uzyskałem papiery mistrzowskie. Z Nową Hutą związany jestem od niedawna, bo od marca 1983 roku.

Kiedyś zadaniem kominiańszczyzny było czyszczenie kominów i przewodów z sadzy. Wykonywanie usług było uzależnione wyłącznie od dobrej

woli właścicieli budynków i niejednokrotnie było przez nich lekceważone. Gdy zauważono jednak straty, jakie powodują w majątku społecznym pożary wywołane złym stanem kominów, wprowadzony został przymus czyszczenia kominów i obarczono wówczas kominiańszczyznę obowiązkiem czuwania nad stanem kominów. Zakres pracy kominiańszczyzny objął szeroką działalność profilaktyczną, polegającą m. in. na zapobieganiu szkodom, jakie mogą powstać wskutek niewłaściwego funkcjonowania kominów. Wraz ze wzrostem zadań zmieniono formę uzyskiwania uprawnień zawodowych. W naszym kraju od 1939 roku rzemiosło kominiańskie zostało zaliczone do rzemiosła koncesjonowanych. Samodzielne wykonywanie zawodu po uzyskaniu uprawnień mistrzowskich czy czeladniczych uzależniono od przyznania koncesji, zobowiązującej do ponoszenia odpowiedzialności za dany okręg kominiański.

Przepisy nie ograniczają roli kominiańszczyzny jedynie do konserwacji przewodów dymowych. Nadzór kominiańszczyzny nad przewodami zaczyna się już w momencie ich budowy. Przepisy nakazują kominiańszczyznę, aby sprawdziła prawidłowość budowy przewodów przed oddaniem budynku do użytku. Kominiańszczyzna może zakwestionować przewody, jeżeli sam projekt byłby sprzeczny z obowiązującymi przepisami. Podyktowane to jest interesem społecznym z powodu bezpieczeństwa oraz racjonalnej gospodarki cieplnej.



Do naszych obowiązków — opowiada MARIAN PROWADZISZ — należy czyszczenie kominów oraz przewodów kominowych domowych i spaliniowych w budynkach mieszkalnych, użytkowych oraz przemysłowych, a ponadto czyszczenie kanałów łączących paleniska z przewodami kominowymi. Polega to na wycieraniu, czyli przepuszczaniu lub przepychaniu przez przewód i kanały odpowiednich urządzeń wycierowych, dalej — na wymiataniu, zmiataniu ze ścian sadzy miotłą lub zmiotką ręczną oraz na gracowaniu, czyli

dam pierwszy z brzegu przykład, termę gazową do przewodów wentylacyjnych. Grozi to nie tylko zatruciem, ale i śmiertelnym wypadkiem.

W grudniu 1983 roku przeprowadzono podwyżkę opłat za usługi kominiańskie. Wzrost nastąpił o 100 proc. W strefie I, miejskiej, do której należy nowohucka dzielnica, opłata za jednorazowe oczyszczenie jednego przewodu kształtuje się następująco: w budownictwie parterowym — 8 zł, w budynku 2-kondygnacyjnym —

zeskrobywaniu sadzy twardej gracą, skrobaczką itp. Czyścimy także przewody palenisk kuchennych i pieców w gospodarstwach domowych, a także przewody palenisk kuchni i kotłów w zakładach zbiorowego żywienia, a więc w szpitalach, stołówkach, restauracjach, kawiarniach, a także w paleniskach o szczególnie intensywnym paleniu w budynkach zakładów przemysłowych (masarnie, piekarnie, pralnie — łaźnie itp.). Czyścimy ponadto przewody kotłów centralnego ogrzewania, przewody kotłów do grzania wody oraz przewody do pieców spaliniowych, gazowych. Mamy obowiązek przeprowadzać kontrole drożności przewodów gazowych i wentylacyjnych raz na pół roku.

W przypadku Nowej Huty jedno nie ulega wątpliwości. Lepiej pracuje nam się w starym, ceglany budownictwie aniżeli w nowym, wielopłytowym. W tym ostatnim często zdarza się, przykładowo, że kula służąca sprawdzaniu drożności przewodów na skutek uchybień budowlanych wpada na przykład do łazienki. Bardzo często, niestety, zdarzają się sytuacje, że użytkownicy mieszkań wbrew obowiązującym przepisom, na własną rękę, podłączają, po-

8,60, w 3-kondygnacyjnym — 9,20, w 4-kondygnacyjnym — 9,80. Za każdą następną kondygnację — koszty wzrastają o sześćdziesiąt groszy. Za oczyszczenie więc — opowiada RYSZARD SKÓRNICKI — przewodu na X piętrze pobieramy kwotę w wysokości 14 zł. Dojście do bloku, wejście na dach, oczyszczenie przewodu — to wszystko zajmuje nam około godziny.

Zarabiamy więc nie tak znowu dużo, około 15 — 18 tysięcy złotych miesięcznie. Jestem najmłodszym w tym okręgu kominiańszczyzną, mam 30 lat i dziewięć lat pracuję w tym zawodzie. Poprzednio przez pięć lat pracowałem w państwowej spółdzielni, a od 1983 roku zatrudniony jestem w zakładzie w os. Krakowiaków. Czładnikiem jestem od ponad trzech lat i niebawem czeka mnie wraz z kolegą Prowadziszem egzamin mistrzowski. Egzamin zdawać będziemy w Izbie Rzemieślniczej, po dalszych trzech latach można ubiegać się o papiery mistrzowskie. Kominiaństwo jest niewątpliwie trudnym zawodem — to jest pewne! Ale bardzo ten zawód lubię i nie zamierzam go zmieniać. Według mnie kominiańszczyzna jest najczystszy człowiekiem na świecie!

Dziś już trudno jest spotkać kominiańszczyznę z szapokłakiem na głowie. W Krakowie nie ma takowych, jeszcze tylko może na Śląsku spotykamy kominiańszczyznę na nasze powitanie odskłania się szapokłakiem. Kominiańszczyznę — ludzie wymierającego, niezbędnego społecznie zawodu. Coraz ich mniej, coraz trudniej nadarza się nam okazja złapania za guzik na ich widok...

ANDRZEJ DOMAGALSKI

Obie zgłosiły się na komendę milicji. Miały po siedemnaście lat. Powiedziały, że chcą rozmawiać z oficerem dyżurnym, bo sprawa jest niezmiernie ważna. I rzeczywiście, kiedy doszło do tego spotkania, okazało się, że Anetka została w nocy zgwałcona przez nieznanego bliżej sobie osobnika, lat około trzydziestu. Dziewczynka nie znała jego nazwiska. Wiedziała tylko, że przyjaźni się z jej znajomym, Romkiem, ale i jego adresu nie zna. Wie tylko, w jakim mieszkaniu osiedlu. A wszystko to zaczęło się tak niewinnie: wyszła wczoraj późnym popołudniem ze swoją koleżanką na spacer. Siadły na ławce. Rozmawiały o „zawodówce”, do której razem chodzą. W pewnym momencie podszedł do nich Romek wraz z dwoma nieznanymi. Zaczęli się wygłupiać. A potem powiedzieli, że mieliby ochotę na coś mocniejszego. Jeden z nich odchylił marynarkę, spod której ukazała się butelka. Oczywiście dziewczynny się wzbraniały, ale w końcu uległy. Wypili po łyku. Ojca Anetki nie było w domu, a i matka wyjechała na parę dni do rodziny. Więc — rozmyślała — gdy wróci do domu nawet na bani, nikt tego nie zauważy. Strzeliły więc uprość z butelki jeszcze raz pod paznokcie. Rozmowa stała się weselsza. Potem pokazała się druga butelczyna „jabłeczka”. Ta także została opróżniona. Po jakimś czasie wesolej zabawy, Anetka chciała iść do domu, ale chłopcy jej nie pozwolili. — Jakże kończyć tak ładnie zaczęty wieczór? Więc zostały. Poszły nawet do mieszkania

Z kroniki milicyjnej

„Zgwałcona”

jakiegoś kolegi, ale nie pozostały zbyt długo, bo byli rodzice. Zeszli więc do piwnicy. Tam właśnie, ten obcy, trzydziestolatek, zaczął się do niej dobierać. Zaczęła płakać i prosić, by tego nie czynił. Ale on był nachalny. Trzymał ją za rękę. Mówił także, by nie krzyczała, bo jej rozkwasi buzię. Chciała jechać do domu, ale ten jej nie puścił. Powiedział, że ma chatę u kolegi, więc coś jeszcze strzelią. Na melinie dostali pokój z tapczanem i jakieś pół litra. Podobno nie chciała pić, ale ją do tego zmusił. Wypiła. Potem gospodarz zniknął, a ten obcy kazał jej się rozbić. Nie chciała. Wtedy, powiedział, że ją zbije. Co miała robić? I tak miała się zacząć ta noc pełna koszmaru, jak stwierdziła zgwałcona. Kiedy jej udało się wyrwać, pojechała do koleżanki, by ta towarzyszyła jej na milicję. Zeznania jej zostały spisane na siedmiu stronach maszynowego papieru.

Teraz trzeba było poszukać sprawcy jej nocnych przeżyć. Zabrano dziewczynę do wozu i późnym

popołudniem zaczęto penetrować teren os. Teatralnego. Ściągnięto także rodziców pokrzywdzonej. W niedługim czasie udało się spotkać na trasie poszukiwań Romka. On podał nazwisko nocnego partnera Anetki. Kiedy odwiedzone go w jego mieszkaniu, okazał wielkie zdziwienie. Oczywiście, że spędził z Anetką całą noc. Poznał ją rzeczywiście poprzez Romka, a potem wypili coś nieco, jak to zwykle bywa, kiedy chce się zdobyć dziewczynę. Czy byli na melinie? Tak, byli. Nawet podał adres. Pili? Oczywiście, że pili, ale mowy nie było o żadnej przemocy. Po prostu zabawiali się, jak na dorosłych ludzi przystało. No, a nad ranem wyszli i mieli się spotkać o szesnastej tego samego dnia, pod teatrem.

Na milicji zebrano wszelkie możliwe wiadomości na temat nocnych przygód Anetki. A potem sprawę przekazano do prokuratury. Po dokładnych przesłuchaniach stron, trzeba było sprawę umorzyć. Nie było mowy o żadnym gwałcie. Po prostu Anetka bojąc się porannego powrotu do domu, wymyśliła gwałt. Najbardziej oburzona była matka Anetki, ale stało się to wtedy, kiedy zobaczyła partnera jej nocnej przygody. Wymierzając jej rzeczną karę krzyżała: Żeby to z jakimś innym, ale z takim rudzielcem! Ale ani ona, ani córka nie znalazły bujnej przeszłości amanta, który ze swoich trzydziestu trzech lat aż trzydzieści spędził w więzieniu...

Mar-Jan

Uchwałą Rady Państwa

w Dniu Hutnika '85 odznaczeni zostali:

ORDEREM SZTANDARU PRACY II KLASY

Miarecki Bolesław (LE).

KRZYŻEM OFICERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Czosnyka Stanisław (ZS), Kotarba Zdzisław (ZB),
Szydek Stefan (DI).

KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Adamczyk Edward (ZG), Baran Czesław (P-67),
Batko Kazimierz (DL/LU), Bergel Mieczysław (ZH),
Bielec Henryk (W-93), Bohdanowicz Czesław
(DL/LU), Brożek Stanisław (ZB), Bugajski Jan
(TD1), Cupiał Józef (W-22), Dynowski Bronisław
(ZR), Gałęziowski Czesław (ZK), Gawlik Zygmunt
(ZR), Gądek Teodor (ZS), Grodowski Władysław
(ZU), Gruchala Tadeusz (ZE), Hanas Michał (ZS),
Herod Edward (ZG), Jędracki Józef (ZH), Kasprzyk
Longin (W-26), Kasprzykowski Kazimierz (TO),
Klapienia Tadeusz (ZZ), Kosakowski Stanisław (DKJ),
Kotarba Marian (ZR), Krowiec Florian (ZM),
Kruszyna Stanisław (ZK), Kubańska Helena (LE),
Kurek Tadeusz (ZH), Kusek Ryszard (ZB), Kusiak
Jan (DN), Lalik Józef (W-25), Maczyna Jan (ZH),
Martyka Kazimierz (ZP), Marzec Jan (ZZ), Matus-
kiewicz Karol (LE), Misiak Marian (W-29), Mytnik
Leszek (LE), Nalepa Stanisław (ZU), Niesporek Jan
(ZW), Nowak Henryk (DT/R), Obrusik Krzysztof
(ZP), Owsianka Eugeniusz (ZM), Pasula Stanisław
(DP), Pawlus Władysław (ZG), Plater Jadwiga
(DE/EP), Sewerynek Witold (ZK), Stachnik Wanda
(DP), Stachurski Stanisław (P-96), Stalmachowska
Henryka (LE), Stefanak Zbigniew (ZG), Stich Ta-
deusz (DI), Szczepanik Marian (ZD), Szymczak Sta-
nisław (LE), Tupta Józef (ZO), Warmuz Stanisław
(ZM), Wawrzeń Władysław (ZK), Wolak Stanisław
(ZW), Woron Stanisław (ZA).

ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI

Barański Mirosław (DE), Cholda Tadeusz (P-96),
Drab Józef (ZD), Dudek Kazimiera (DL/LA), Fok
Zbigniew (ZM), Frączek Władysław (ZP), Grudnik
Cecylia (ZB), Grybowski Kazimiera (DL/GNH), Hiks
Alfred (ZD), Jabłońska Anna (ZU), Kafel Tadeusz
(DN/DO), Kapusta Tadeusz (ZG), Kruczek Stefan
(ZT), Kusyk Dorota (DL/LE), Kwaśniewska Janina
(DN/DP), Lizak Kazimierz (ZH), Moczan Krystyna
(ZU), Mróz Marian (DP), Nowak Stanisław (ZS),
Nowicki Józef (LE), Panasiewicz Jerzy (ZB), Pazik
Stanisław (W-97), Siudowska Teresa (DR), Sobecho-
wicz Feliks (DX), Wójcik Zdzisław (P-96), Żelazny
Tadeusz (ZO).

SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI

Baka Maria (ZA), Bijak Stanisław (ZK), Dudna
Marianna (ZU), Dulicz Zdzisław (TB), Burnet-Galus
Janina (W-29), Chmurski Leonard (DR), Czesak He-
lena (W-22), Halikowski Ryszard (DI), Ikiert Aure-
lia (DL/LK), Józwiak Lidia (TT), Kapera Antoni
(ZO), Kostrzewa Adam (P-96), Kowalczyk Józef
(DL/LK), Lipski Sławomir (ZK), Loch Zygmunt
(DX), Malec Stanisław (ZU), Matusiak Wiktor (ZS),
Mazurek Andrzej (DL/LZ), Michalik Andrzej (W-26),
Michałkiewicz Bogdan (ZG), Niziołek Andrzej
(DT/TH), Nowak Helena (DN/DW), Olszowska Bo-
gumiła (DE), Patura Janina (ZZ), Prokop Leokadia
(TKJ), Rydzik Stanisław (ZA), Sosnowka Marian
(ZD), Stanisławczyk Ignacy (ZP), Szpil Cecylia
(ZO), Twardowska Halina (ZE), Tyrka Jan (W-97),
Urbanik Stanisław (DL/LU), Wójcik Kazimiera
(ZR), Zapart Cecylia (ZW).

BRAZOWYM KRZYŻEM ZASŁUGI

Batko Jan (P-67), Buda Zofia (DT/R), Dondero-
wicz Zofia (TD1), Dudek Barbara (DKJ), Dunkel
Helena (ZO), Gądek Roch (TKJ), Glińska Tekla
(ZT), Grodzińska Jadwiga (ZW), Jajeński Roman
(ZB), Jamka Jadwiga (DR), Jelonkiewicz Zbigniew
(ZS), Jurkiewicz Antoni (DX), Kaczmarczyk Jolan-
ta (W-29), Knapieńska Leokadia (ZP), Kokoszka Eu-
genia (ZT), Lany Roman (DX), Loster Andrzej
(ZD), Maciak-Smiarowska Urszula (ZB), Marzec Ja-
nina (ZU), Mocio Maria (W-25), Nowak Ludwik
(DN), Pabian Janina (DN), Pajestka Jolanta (ZR),
Procek Krystyna (ZG), Siembida Janina (ZE), So-
lecki Gerard (P-96), Uczniak Katarzyna (W-97), Za-
reba Maria (ZH).

ZAKŁAD STALOWNICZY — ZH

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Baranik Andrzej, Barć Stanisław, Bandura Ed-
ward, Bąk Bronisław, Belski Edward, Bielski Jan,

Bielski Józef, Bilski Stanisław, Bobka Bogusław,
Bogusz Zdzisław, Bożęcki Stanisław, Broda Euge-
niusz, Buchalska Maria, Buczkowski Stanisław, Ce-
luch Mieczysław, Chachłowski Tadeusz, Cwik Jan,
Duda Wincenty, Dudzik Marian, Faltyn Bronisław,
Filipowski Marian, Garczyński Roman, Gas Ire-
neusz, Gawelda Piotr, Gazda Piotr, Gąsiorowski Ka-
zimierz, Gorzkowski Stanisław, Gumieniak Zdzi-
sław, Hołody Kazimierz, Horabik Stanisław, Imio-
łek Eugeniusz, Irzykowski Jacek, Jabłoński Marian,
Jurczak Zofia, Kaczmarczyk Antoni, Kamiński
Zofia, Kardas Kazimierz, Klimas, Józef, Klima-
ra Michał, Kokosiński Stanisław, Konwerski Jerzy,
Koper Franciszek, Kotarba Kazimierz, Krawczyk
Zofia, Kruczek Ludwik, Kumorek Jan, Kusak Ma-
rian, Leźniak Jan, Maćkiewicz Wanda, Madej Mie-
czysław, Madej Wiesław, Maj Czesław, Malczewski
Tadeusz, Matusz Jan, Mech Piotr, Michalczyk An-
drzej, Mirlak Józef, Misiak Edward, Mosio Zofia,
Niewójt Bogusław, Olchawa Emil, Orda Kazimierz,
Panpuch Wacław, Paryż Jan, Piekara Henryk, Po-
piel Andrzej, Sawicki Władysław, Sikorski Józef,
Sopel Franciszek, Sproncel Zdzisław, Stelmachow-
ski Mieczysław, Stepien Stefan, Strzelecki Marek,
Szczepaniak Zygmunt, Szuba Stanisław, Szuba Sta-
nisław, Szydło Władysław, Talaga Józef, Toboła
Teresa, Twardosz Józef, Warchol Tadeusz, Wasyl-
kiewicz Zbigniew, Wilk Józef, Wilk Józef, Wojdyła
Jan, Woźniak Czesław, Wójcik Franciszek, Wójto-
wicz Ryszard, Wójtowicz Władysław, Wrona Igna-
cy, Zdziech Ryszard, Złocki Stanisław, Żądło Jan.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Banik Tadeusz, Bętkowski Janusz, Biernat Piotr,
Biernat Stefania, Bisek Ryszard, Cebula Włady-
sław, Cenda Adam, Cierzniański Zdzisław, Dora-
biała Ewa, Dziega Krystyna, Fudała Andrzej, Gach
Kazimierz, Grzywa Stanisław, Hochorek Henryk,
Janusiewicz Jacek, Karolczyk Zbigniew, Kazimier-
ski Zbigniew, Kluczkowski Kazimierz, Kokoszka
Władysław, Kostecki Józef, Kubańska-Słonińska Ha-
lina, Kuc Stanisław, Kucharczyk Marian, Kukieła
Władysław, Kurpiowski Jerzy, Majka Władysław,
Mazur Mieczysław, Marzec Elżbieta, Mirochna
Franciszek, Mołda Zofia, Mondkiewicz Józef, Mo-
skalik Wojciech, Moskała Zdzisław, Okrajek Ta-
deusz, Oniszczuk Mieczysław, Orliński Tadeusz,
Petlarski Jan, Puchała Stanisław, Rojek Zbigniew,
Romek Zbigniew, Rosa Stefan, Rusek Stanisław,
Ryndak Jan, Rzepecki Stanisław, Sieniawska Jo-
lanta, Skóra Tadeusz, Sobczyk Stanisław, Spytek
Aleksandra, Stankiewicz Lucja, Szenwald Antoni,
Szymczyk Ryszard, Wachowicz Zdzisław, Walasek
Roman, Walczyk Stanisław, Walczyk Kazimierz,
Wawrzeniec Jan, Węglowski Ewa, Węgrzyn Sta-
nisław, Więch Marian, Zajdek Danuta, Zubeł Józef,
Zarek Jerzy, Zmuda Ryszard, Szczepanek Antoni.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Bętkowski Piotr, Duczkowska Grażyna, Kaciński
Krzysztof, Kalinowska Jolanta, Kazała Zdzisław,
Kościewicz Marianna, Kosiński Stefan, Kurowski
Janusz, Kusior Józef, Robak Andrzej, Sudoł Bar-
bara, Wiatrak Adam, Zajac Jan.

ZAKŁAD MATERIAŁÓW OGNIOTRWAŁYCH — ZO

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Adamski Marek, Bonar Jan, Geruszczak Andrzej,
Grzegórzko Jan, Jewuła Józef, Kapera Tadeusz,
Kądziołka Józef, Krzywda Zbigniew, Lipowiecki
Józef, Łój Stanisław, Majewski Zdzisław, Moskała
Tymoteusz, Pasik Józef, Piechowicz Stanisław, Zie-
jewski Władysław, Zwierzyński Józef.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Badura Stanisław, Baran Maria, Bernas Helena,
Blitek Jan, Ciesielski Franciszek, Czyż Andrzej,
Dylewska Zofia, Gaca Wiktoria, Gałka Józef,
Grzywna Stanisław, Gwiżdż Marian, Kękaś Janina,
Kochańska Zofia, Kowalczyk Adolf, Kozak Maria,
Kula Aleksander, Kupiec Genowefa, Latała Jan,
Madej Lucyna, Niewiadomski Tadeusz, Ozdoba
Lech, Pyrczak Edmund, Rudek Tadeusz, Saklak
Krystyna, Sroga Leokadia, Szeląg Jerzy, Śladowska
Maria, Tatała Alicja, Ziółkowski Zbigniew, Zuch
Mieczysław.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Adamski Józef, Czajka Wiesław, Dall Franciszek,
Duch Wacław, Dudus Felicia, Dulińska Władysła-
wa, Grochala Janina, Jasik Irena, Jop Andrzej, Ka-
łuźński Stanisław, Kras Stanisław, Kręzolek Irena,

Kurplik Feliks, Mazur Zygmunt, Plata Andrzej,
Połocki Paweł, Rydz Helena, Sobieraj Zygmunt,
Łosek Zbigniew.

WYDZIAŁ WODNY — W-29

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Bryg Leszek, Grela Zenon, Hak Tadeusz, Kapu-
sta Józef, Kozieł Zygmunt, Kudzia Władysław, Ła-
zarczyk Władysław, Oliwa Władysław, Plata Sta-
nisław, Podolecki Bolesław, Skrzypek Józef, Skwa-
rek Zbigniew, Sokół Stanisław.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Cierniak Franciszek, Kałat Czesław, Kwiatkow-
ski Feliks, Musiał Mieczysław, Nowak Józef, Pa-
luch Edward, Słupik Zbigniew, Śmiech Jan, Tekieli
Krystyna, Telega Zdzisław.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Jankowski Henryk, Komenda Stanisław, Kois
Andrzej, Kwiatkowski Sławomir, Oryszczak An-
drzej, Widerski Krzysztof.

ZAKŁAD WALCOWNIE ZIMNE BLACH — ZB

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Adamczyk Kazimierz, Bielecki Janusz, Bocheński
Władysław, Cerek Stefan, Ciepka Lucjan, Drabik
Stanisław, Dworaczek Andrzej, Francuziak Euge-
niusz, Franta Urszula, Frączek Jan, Furgał Roman,
Gabrys Tadeusz, Garbacz Mieczysław, Gocyk Ka-
zimierz, Guzikowska Alicja, Iwaniec Tadeusz, Ja-
kubczyk Marian, Jarzyński Marian, Jaworski Sta-
nisław, Jesionka Kazimierz, Kąbat Julian, Kacz-
marczyk Tadeusz, Kawka Stefan, Kędra Julian,
Klimek Jan, Kmiec Jan, Kraj Antoni, Lichwała Ro-
man, Lizak Mieczysław, Machnik Jan, Majka Sta-
nisław, Matuła Kazimierz, Matuszczak Henryk,
Migas Józef, Mikulska Zofia, Mikula Jan, Niemiec
Marian, Ochendusko Stanisław, Ostrowski Zdzi-
sław, Pilch Zefiryn, Podkowa Józef, Romuzga Ma-
rian, Samolej Jan, Sroga Adolf, Stalec Jan, Starzyk
Józef, Tobiasz Jan, Warcholak Aleksy, Witek Jan,
Wleciał Aleksy, Wojtaszek Kazimierz.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Batko Elżbieta, Bielak Leszek, Blachut Witold,
Chodacka Aleksandra, Chryń Zdzisław, Ciastoń
Andrzej, Czapka Kazimierz, Czerota Marian, Do-
moń Tadeusz, Fularz Józef, Gruchala Krzysztof,
Gurbiel Henryk, Halberda Zofia, Hankiewicz Ja-
nuż, Iwaneczko Michał, Jurkiewicz Paulina, Kas-
przyk Stanisław, Kiełucki Zbigniew, Kława Krzy-
sztof, Kokoszka Kazimierz, Kolawa Władysław,
Koster Józef, Kot Helena, Kowalski Janusz, Ko-
walski Leszek, Krzyńców Mieczysław, Książek
Piotr, Kwiecień Zdzisław, Kwiecień Zofia, Latos
Włodzimierz, Lewandowski Zdzisław, Marzec Ta-
deusz, Mystek Wiesław, Myszkowski Mirosław, Na-
wara Władysław, Niećwieja Józef, Niewęglowski
Ludwik, Paryż Adam, Pastuszka Jan, Pasula Ta-
deusz, Pawelec Krzysztof, Pawlus Zbigniew, Paz-
dur Stefan, Pazera Artur, Piątek Tadeusz, Pilszak
Andrzej, Piszczek Jerzy, Porębski Władysław,
Rachwa Edward, Radecki Kazimierz, Rerutko Ry-
szard, Rudzińska Eulalia, Siejka Henryk, Słomski
Tadeusz, Słowiński Wiesław, Sorys Zdzisław, Sroka
Krystyna, Stachowicz Edward, Stanek Józef, Strze-
lecki Czesław, Suder Andrzej, Sury Marian, Szarek
Wit, Ślusarczyk Antoni, Taraska Tadeusz, War-
choł Tadeusz, Waży Lech, Wątroba Franciszek,
Witkowski Zbigniew, Wojtarowicz Elżbieta, Wolek
Jan, Wołoch Jan, Wójcik Leszek, Zabijak Czesław,
Zurek Jan.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Dąbek Roman, Florek Henryk, Góra Ryszard,
Kwaśniewski Jerzy, Matanyj Edward, Rzepecki Ja-
cek, Skrzypek Włodzimierz, Strzypowicz Andrzej,
Synal Tadeusz, Tomczyk Piotr, Wojtarowicz Ma-
rian, Zajac Ryszard, Zaraska Andrzej.

ZAKŁAD MECHANICZNO-ODLEWNICZY — ZM

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Baran Alojzy, Baranik Marian, Białas Stanisław,
Bogacz Tadeusz, Budzowski Adam, Drabant Józef,
Durbas Jan, Durek Tadeusz, Dziadoń Zygmunt,
Fryc Henryk, Gajewski Stanisław, Giza Kazimierz,
Gołąb Tadeusz, Gomuła Janina, Harabas Zbi-
gniew, Kozakow Jerzy, Kłęk Tadeusz, Kuś Zofia,
Kusmierkiewicz Józef, Kutyla Jan, Kwiatkowski
Lucjan, Łuczak Jan, Łudzik Stanisław, Łyko Mie-
czysław, Masłowski Zenon, Matoga Alojzy, Michal-
ski Andrzej, Mucha Kazimierz, Nowak Franciszek,
Nowak Władysław, Palka Kazimierz, Pasternak
Czesław, Pierzchała Józef, Pionka Jan, Polatyński
Jerzy, Pulak Edward, Ropak Władysław, Rybka
Michalina, Salisz Bronisław, Smolana Czesław,
Szpak Kazimierz, Szymańska Krystyna, Tereba
Marian, Urbanik Stanisław, Winiarski Roman,
Wlezień Stanisław, Wojtas Edward, Wojtas Fran-
ciszek, Woźnica Roman, Wyderka Jerzy, Zajac Jo-
zef, Zbień Władysław, Zieliński Leon.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Adamczyk Zygmunt, Bator Kazimierz, Biały Kazimierz, Biedron Roman, Cierniak Zdzisław, Dulewicz Kazimierz, Grudzień Tadeusz, Jasiówka Stanisław, Kopyt Marian, Kozub Kazimierz, Kuśmierkiewicz Bogusław, Listwan Adam, Małysa Andrzej, Palka Władysław, Podiecki Marek, Stabrawa Wiesław, Strojek Stanisław, Trojanowski Stanisław, Wachala Edward, Wadrega Marian, Wawrzusiak Mieczysław, Wójcik Jerzy, Zakrzewski Stanisław, Zurek Anna.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Drewniak Bolesław, Kotula Andrzej, Migas Kazimierz, Pieczerak Stanisław.

ZAKŁAD WALCOWNI GORĄCYCH, SLABÓW I BLACH — ZG

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Augustyn Stanisław, Babicz Jan, Białonczyk Edward, Cichński Witold, Czapka Jan, Czyżycki Eugeniusz, Drechsler Teresa, Dziedzic Tadeusz, Gawlik Franciszek, Gnoiński Zdzisław, Gomółka Antoni, Grzesik Jan, Janicki Jan, Kalina Józef, Kaliński Zenobiusz, Markowski Kazimierz, Matusik Franciszek, Pagacz Stanisław, Podsiadło Józef, Rybacki Jan, Sikora Stanisław, Solarz Antoni, Sroga Jerzy, Stepien Stefan, Szalapski Edward, Trzós Stanisław, Twardowski Stanisław, Wileczek Stanisław, Zuchowicz Jerzy, Zmuda Edward.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Batuszek Józef, Bazylów Jan, Cieżadio Józef, Curkowski Janusz, Cyrasy Stanisław, Domagała Wincenty, Dziwota Roman, Furtek Jan, Grzegolec Marian, Hatowski Henryk, Jarkiewicz Tadeusz, Korabam Edward, Kowalik Józef, Kwatera Jan, Laska Anna, Lach Andrzej, Łataś Tadeusz, Maślanka Władysław, Mirowski Leon, Mroziński Józef, Nocoń Zbigniew, Pedracki Włodzimierz, Skrzydlewski Włodzimierz, Słowiński Czesław, Turski Stanisław, Wawer Władysław, Zuśka Ryszard.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Baca Ryszard, Bieniecki Włodzimierz, Bies Wiesław, Chmurzyński Ryszard, Dyduła Jan, Grzegorzak Józef, Kołodziejczyk Krzysztof, Kucharczyk Ryszard, Kuc Tadeusz, Ludwin Tadeusz, Lum Jan, Machnicki Stanisław, Stein Zbigniew, Szczepanek Lucjan, Wojaś Jan.

ZAKŁAD AUTOMATYZACJI — ZA

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Baranik Zbigniew, Białko Kazimierz, Bugajski Wacław, Bubak Zygmunt, Bujak Bolesław, Czarnecki Stefan, Dąbrowski Kazimierz, Gajek Kazimierz, Gucwa Ryszard, Koleszka Helena, Kotelon Józef, Kosecki Waldemar, Kuźniar Kazimierz, Łacheta Cecylia, Malinowski Alojzy, Marcinkowski Stanisław, Migas Edward, Nowak Jan, Oczkowski Jan, Papież Jan, Pączkowska Stanisława, Rogulski Klemens, Rumian Władysław, Sarat Alfons, Sikora Krystyna, Simmler Jan, Skrzyńska Teodora, Stefanik Zdzisław, Sprutta Kazimierz, Szczypkowska Emilia, Świerczyńska Wanda, Widomski Henryk, Zębala Bogusław, Krzemieńska Cecylia.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Bobek Marian, Cała Leopold, Gocał Krzysztof, Krzywdziński Władysław, Mucha Stanisław, Nowak Stanisław, Piwowarczyk Mieczysław, Smoła Jerzy, Stabiszewski Roman, Stelmach Stanisław, Szczepanowski Roman, Woźniak Edward, Włodarski Roman, Zagata Stanisław.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Bartoszek Jerzy, Cieszyński Janusz, Płocki Jerzy.

ZAKŁAD WALCOWNI GORĄCYCH KĘSISK, PROFILI I TAŚM — ZW

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Baliga Stanisław, Baran Józef, Bator Michał, Biały Zdzisław, Bogusz Stanisław, Bolforski Jerzy, Branicki Stanisław, Buczek Halina, Buczyński Józef, Bukowski Józef, Burkiewicz Augustyn, Bzowski Stanisław, Cichostepski Kazimierz, Cichoń Wiesław, Dobiega Zdzisław, Dominik Jan, Drożdż Czesław, Durman Stanisław, Duśko Stanisław, Gąsior Marian, Gębala Stanisław, Głowacki Tadeusz, Głowczyk Władysław, Grelewicz Stefan, Gunia Jerzy, Gwiazda Stefan, Ilowiecka Adelajda, Jandula Bolesław, Jastrzębiec-Czepielewski Andrzej, Jawień Franciszek, Jońca Józef, Józwiak Stanisław, Kania Marian, Kasprzyk Wiktor, Kawka Wiesław, Kępa Piotr, Klima Stanisław, Kociołek Marian, Korba Józef, Korzeniowska Maria, Kosakowski Józef, Krawczyk Jan, Krzemień Anatoliusz, Kubik Zdzisław, Kuk Piotr, Kupiec Daniel, Lipiński Władysław, Łaz Stanisław, Marchewka Stanisław, Michno Roman, Miernik Lech, Migas Wiesław, Mikrut Marian, Mitula Bronisław, Mieczko Eugeniusz, Mleko Janusz, Murdza Józef, Nieć Stefan, Noga Józef, Nowak Eugeniusz, Ordys Lucjan, Ossowski Henryk,

Ostromecki Lesław, Oszcypała Adam, Ośródk Eugeniusz, Pachó Adam, Panaszek Alfred, Placha Jan, Plaszczyński Ryszard, Podlaski Józef, Polit Rajmund, Rossowski Andrzej, Rozkrut Roman, Rozum Władysław, Sasulski Władysław, Skrzypek Stanisław, Skuratowicz Jan, Słowiak Józef, Sroka Józef, Stachura Władysław, Strzelecki Krzysztof, Surlas Stanisław, Suroń Stanisław, Szał Stanisław, Słiwa Bolesław, Słiwa Stanisław, Tokarski Władysław, Tokarz Jadwiga, Tutak Julia, Urbaniak Franciszek, Waksmundzki Franciszek, Walas Władysław, Widz Lech, Wieczorek Bogusław, Wójtowicz Jerzy, Wrzós Stanisław, Zychal Franciszek.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Baran Zbigniew, Bednarczyk Natalia, Bodzak Stefan, Brągiel Tadeusz, Ciuśniak Władysław, Czech Emil, Dobrzański Ryszard, Dubas Stanisława, Fura Janusz, Godawiec Agnieszka, Igiła Stefan, Jankowski Jan, Jasiówka Stanisław, Kalat Zdzisław, Kaweckie Władysław, Kękuś Czesław, Kwiec Zofia, Lampert Edward, Lech Stefan, Lisowski Franciszek, Lachowski Mieczysław, Łyko Grzegorz, Ma-detko Krystyna, Malik Zygmunt, Marcińska Maria, Margul Kazimierz, Mól Zdzisław, Mrówczyński Bogusław, Nędra Ryszard, Nowak Jerzy, Opila Stefan, Pałubiak Leszek, Panuś Józef, Pączek Franciszek, Przybycień Józef, Rusek Mieczysław, Ryńska Władysława, Sajak Kazimierz, Sowula Jan, Stachel Marian, Strzesak Jan, Strzyż Władysław, Szostek Irena, Śladowska Józefa, Światłoń Henryk, Tadia Benedykt, Wątek Tadeusz, Wilk Jerzy, Wilkos Stefan, Wójcik Zbigniew, Zajac Danuta, Zaba Stanisław.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Bonior Anna, Baranik Jerzy, Biernat Jan, Brachaniec Henryk, Busza Marek, Cebula Zbigniew, Corherek Stanisław, Chrusciel Adam, Czajka Stanisław, Czepiel Stanisław, Głogowski Marian, Gołab Antoni, Gołdyn Witold, Grzyb Lesław, Grzybek Grażyna, Grzywa Jan, Guzik Adam, Hajto Franciszek, Hujdus Stanisław, Iwański Witold, Jędryka Andrzej, Kordaszewski Kazimierz, Kowali Jerzy, Krzyworeka Stanisław, Lachowicz Józef, Łakomy Mieczysław, Łapczyński Józef, Maciaszek Mieczysław, Makola Wacław, Mareczek Jan, Matyskiewicz Józef, Miller Antoni, Mitan Adam, Mrowczyk Andrzej, Półtorak Roman, Romuza Józef, Rzepka Czesław, Rzepa Jerzy, Skuratowicz Waldemar, Smuła Stanisław, Sobczyk Jan, Susik Edward, Szczepczyński Tadeusz, Szynal Czesław, Świętek Michał, Waśniowski Adam, Woźniak Ryszard, Zapala Zdzisław, Zięba Ryszard.

WYDZIAŁ SIECI ELEKTRYCZNYCH — W-22

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Bocheński Janusz, Borkowski Wojciech, Bugajny Tadeusz, Fortuna Kazimierz, Golonka Adam, Klimmek Wilhelm, Kluba Eugeniusz, Miś Jan, Nalepa Stanisław, Omachel Karol, Piątkowski Tadeusz, Pograniczny Leszek, Romanek Andrzej, Skaloń Antoni, Szczudłowski Zbigniew, Szybowski Stanisław, Wasik Marian, Wójcik Stanisław.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Czyżewski Zbigniew, Gębala Leszek, Góra Zbigniew, Grzegorzczak Andrzej, Klimaszewski Jerzy, Machnik Kazimierz, Nowacki Wacław, Nowak Kazimierz, Oczkowski Zygmunt, Poławski Leopold, Święch Józef, Urych Józef.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Ciszowski Ryszard, Dobek Andrzej, Duda Czesław, Kłos Lech, Kotula Leszek, Maruszczak Andrzej, Nawrot Andrzej, Szydlowski Andrzej, Słiwa Stanisław.

ZAKŁAD WIELKOPIECOWY — ZS

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Adamski Adam, Adamski Edward, Berski Mieczysław, Borczuch Andrzej, Borzym Lucjan, Bożek Krzysztof, Bryg Tadeusz, Budka Stanisław, Ciechanowicz Janina, Cigorin Iwan, Damian Józef, Dawidowicz Daniela, Dobrek Władysław, Doroz Edward, Dragan Tadeusz, Garmulewicz Stanisław, Gierat Stanisław, Głab Stanisław, Głowa Zygmunt, Gorgoń Julian, Grudzień Tadeusz, Gucwa Kazimierz, Gudowski Władysław, Hajduk Wiesław, Jachimczak Stanisław, Jaroński Bronisław, Jurkiewicz Leopold, Krawiec Józef, Lasak Jan, Łubek Halina, Machajek Stanisław, Madejski Stanisław, Marszałek Jan, Matus Zbigniew, Mide Stefan, Migas Adam, Morawski Mieczysław, Niewodowski Jerzy, Oza Józef, Pakosiewicz Włodzimierz, Pawlikowski Walenty, Plata Wojciech, Rebilas Marian, Rożek Marian, Skupień Stanisław, Sowuls Józef, Stachowicz Stanisław, Stefanik Józef, Szczygieł Marian, Szmidt Tadeusz, Szydlowski Wojciech, Szymczakiewicz Władysław, Szymkowiak Ludwik, Włodarski Zdzisław, Wnek Karol, Wojtaszek Stanisław, Zajac Edward, Zębala Zbigniew, Zybura Kazimierz.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Bajorek Jan, Bednarek Jan, Cholewa Mieczysław, Ciepała Jerzy, Dąbroń Andrzej, Dudziński Zdzisław,

Durał Jan, Dziedzic Stanisław, Florek Ewa, Gabrys Kazimierz, Gąsior Marian, Głowa Alfred, Grabda Czesław, Hniska Kazimierz, Jamka Franciszek, Jungowicz Antoni, Karolczyk Jan, Kendys Zdzisław, Kiełtyka Czesław, Klimek Zygmunt, Kłosowski Aleksander, Kociaba Stanisław, Kruszyna Jerzy, Motyka Józef, Musiał Stefan, Musiał Tadeusz, Niestój Zenon, Pabiańczyk Eugeniusz, Perek Marian, Petrykowska Bronisława, Pochłopiń Stanisław, Prebksi Zygmunt, Protasiewicz Stanisław, Suder Jerzy, Suikowski Bogusław, Szymacha Marek, Święch Józef, Tarnacki Tadeusz, Todor Jerzy, Urantówka Alfred, Walczak Stanisław, Wachała Jerzy, Wąsala Bogdan, Widel Stanisław, Włodarczyk Mieczysław, Wołowicz Władysław, Ziębarski Jan, Zygmunt Stanisław.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Chajlan Marek, Gucwa Józef, Jackiewicz Leszek, Libura Jerzy, Małysa Andrzej, Marzuchowski Ireneusz, Michniewski Janusz, Skóra Stanisław, Sowa Mieczysław, Trzós Tadeusz, Wcisło Marian, Wiła Alfred, Wójcik Czesław, Zębala Józef, Zobek Marian.

ZAKŁAD REMONTOWY — ZR

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Adamczyk Janusz, Bobek Wiesław, Całek Mieczysław, Chodak Wiesław, Cholewa Eugeniusz, Drak Zenon, Florek Jan, Furgał Tadeusz, Grzesik Dionizy, Grzesik Stanisław, Jankowski Kazimierz, Jędrzejak Henryk, Kornecki Tadeusz, Król Stanisław, Kula Jerzy, Kwiatek Jan, Magiera Władysław, Malachowicz Ludwik, Matulski Stanisław, Mironów Grzegorz, Pieronkiewicz Władysław, Poznański Bogusław, Sarapata Zofia, Wasilewski Eugeniusz, Wator Bolesław, Wierski Edward, Wilk Stanisław, Zięciak Władysław, Zak Władysław.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Cichy Halina, Gagol Józef, Goryczka Jan, Grobel Mieczysław, Jamka Ireneusz, Jasiówka Jan, Kowalska Barbara, Koźmiak Tadeusz, Krajkowski Jan, Krzewski Zbigniew, Książek Stanisław, Kukułka Edward, Kwater Zbigniew, Łatosiński Tadeusz, Lichosyt-Ogrodný Wincenty, Maciejowski Mieczysław, Mazur Jan, Modlisz Danuta, Nowak Marian, Osadnik Maria, Pierzchała Waldemar, Plich Zbigniew, Purchala Bogusław, Pytlak Stanisław, Siekierski Stanisław, Soch Bogusław, Wandas Adam, Zajac Władysław.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Badurski Michał, Cieślak Krzysztof, Gibala Aleksander, Kalisz Jan, Kołodziej Jan, Kozłowski Sławomir, Kwiecień Jan, Pamula Kazimierz, Paszyna Marian, Sadkowski Franciszek, Surowiecki Ryszard, Święchowicz Zbigniew, Wilczyński Ryszard, Wolski Andrzej.

ZAKŁAD KOKSOCHEMICZNY — ZK

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Cyboran Helena, Dabek Jan, Dziata Henryk, Fabia Stanisław, Głowa Czesław, Głowa Helena, Jurkiewicz Mieczysław, Kocańda Władysław, Kotaba Edward, Kotarba Kazimierz, Kowalewski Feliks, Mazur Zdzisław, Mitera Władysław, Mróz Tadeusz, Mystek Mieczysław, Nowicki Jan, Papaj Stanisław, Płuchowska Helena, Podkopał Stanisław, Podyma Jan, Pronobis Bogdan, Radoszek Marian, Sajnog Adam, Slabon Edward, Socha Stanisław, Sojda Franciszek, Stefańczyk Zbigniew, Stolec Tadeusz, Szwaczka Jan, Szopa Julian, Włodarczyk Feliks.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Cichowski Jan, Dębowski Józef, Domagała Józef, Fiołkowski Tadeusz, Gołczewski Ryszard, Gołabek Edward, Gradek Stanisław, Kotyba Andrzej, Krucek Janina, Kutrzeba Stanisław, Mroczek Józef, Nagórska Adela, Poniedziałek Janusz, Solarz Maria, Uchto Zbigniew, Wiecha Andrzej, Wrona Jan.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Chrzanowska Helena, Kurdziel Ryszard, Piłula Zofia, Rażny Henryk.

WYDZIAŁ GAZOWY — W-26

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Bilski Stanisław, Bożek Andrzej, Broda Kazimierz, Deyna Zbigniew, Głowa Ryszard, Gołowski Adam, Guzik Marian, Jankowski Bogdan, Juszczyk Antoni, Kluska Józef, Knafel Stanisław, Krepa Jan, Kucharski Józef, Lisiewicz Adam, Małeckie Jan, Mech Stanisław, Nowak Józef, Ogrodowicz Tadeusz, Olender Stanisław, Owczarczyk Bogdan, Szymczakiewicz Marian, Warnke Alojzy.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Blonkowski Jan, Dalka Jan, Dębowski Wiesław, Filipczyk Waldemar, Iwański Władysław, Kozik Teresa, Majewski Tadeusz, Migas Piotr, Migas Roman, Moskała Eugeniusz, Niedziela Halina, Nowak Aleksander, Olchawa Józef, Skorut Mieczysław, Stokłosa Stanisław, Suder Adam, Wdaniec Edward, Wolkowicz Edward.

CIĄG DALSZY NA STR. 10

Uchwałą Rady Państwa w Dniu Hutnika '85 odznaczeni zostali:

CIĄG DALSZY ZE STR. 9

ZAKŁAD RUR ZGRZEWANYCH — ZZ

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Górski Stanisław, Kocemba Ryszard, Kuźmiński Czesław, Kuźniak Tadeusz, Witkowski Józef.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Brewiński Bogdan, Dudziak Tadeusz, Oleksy Stanisław, Samek Eugenia, Stefański Krzysztof, Trąbka Józef.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Banach Józef, Brenner Jan, Gajór Jan, Homa Helena, Kocot Władysław, Opazda Janusz, Szabłowski Bogdan.

TKJ — KONTROLA JAKOŚCI ZM I ZR

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Nieć Alfreda, Pięta Władysław, Zachwieja Józef.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Kita Roman

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Łuszczkiewicz Mieczysław.

WYDZIAŁ TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO — P-96

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Bednarski Józef, Głowa Alfred, Kochański Marian, Kwaśnik Józef, Miśkowiec Andrzej, Migdał Antoni, Świerczek Czesław, Zięba Józef.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Barski Józef, Klimczyk Ryszard, Sendor Tadeusz, Sowa Krzysztof.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Kukla Antoni, Oleksy Stanisław, Puchała Bolesław, Pietrzak Józef, Szlachta Bogusław, Stronczyński Waldemar, Wysowski Stanisław, Zbroja Marian.

ZAKŁAD USŁUG SOCJALNO-BYTOWYCH

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Konik Janusz, Miszczyk Jan, Wojnarski Wiesław, Woźna Kazimierz, Żędzian Krzysztof.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Grochowicki Mieczysław, Kucharz Franciszek.

WYDZIAŁ CIEPLNY — W-25

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Makuta Zofia, Westfalewicz Władysław, Szczepko Józefa, Mirocha Maria, Kotaba Halina, Orda Halina, Łukaniuk Teresa, Bączek Zygmunt, Kuśmierz Józef, Maćkosz Stanisław.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Łowicki Tadeusz, Łukasik Jan, Zwirecka Emilia, Porosło Augustyn, Kowal Irena, Duda Adam, Machnik Zbigniew, Czekał Bogumił.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Wojas Stanisław, Senderek Zdzisław, Jugowiec Tadeusz, Nazar Tadeusz, Trafiał Tadeusz.

DZIAŁ KONTROLI JAKOŚCI — DKJ

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Bogulewska Kazimiera, Janusz Janina, Jaryczkowska Aleksandra, Kostro Jerzy, Kopeć Janina, Maroszek Władysław, Mostowik Władysław, Poleć Mieczysław, Porzuczek Helena, Porzuczek Stanisław, Sagan Janina, Skarbek Włodzimierz, Spisak Jan, Szczepińska Barbara, Słózar Jan, Wesolowski Tadeusz.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Bialek Janina, Gas Piotr, Gicala Krystyna, Grończak Irena, Górka Halina, Jachym Lucja, Jakubek Roman, Karwala Maria, Kurak Tadeusz, Niewiadomska Barbara, Nowak Andrzej, Ochwat Wiesława, Oleksy Władysław, Pałka Janina, Pluta Henryk, Ruszel Ryszard, Sarota Maria, Szymańczak Bronisław, Sledziowska Anna, Świerzeńska Kazimiera, Wilk Adam.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Gagiński Janusz, Drzyzga Małgorzata, Michniak Teresa, Nowak Andrzej, Sikora Elżbieta, Wiczonok Zofia.

WYDZIAŁ OBRÓBKI WALCÓW — P-67

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Matanek Jan, Szalański Lucjan, Zajma Bronisław, Walkiewicz Franciszek.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Chwałik Stanisław, Czerwien Stanisław, Kaczmarski Andrzej, Płaszewski Wacław, Wójcik Jerzy.

ZAKŁAD SIŁOWNIA — ZE

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Goląbek Izidor, Łanecki Jerzy, Łyduch Jan, Płonka Franciszek, Rosiewicz Piotr, Sroka Czesław, Słiz Jan, Włodarczyk Zbigniew, Woźniak Tadeusz.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Bednarz Józef, Kwaśniak Emil, Madej Bogdan, Nowak Zbigniew, Podraza Zdzisław, Stolec Kazimierz, Torba Julian, Zachorowski Krzysztof.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Grela Wiesław, Szybajło Krzysztof, Waigert Artur, Wilk Ryszard.

ZAKŁAD TRANSPORTU — ZT

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Bandura Emilia, Drożdż Józefa, Klimek Adolf, Kokoński Józef, Kuczyński Kazimierz, Kwaśniewska Adelajda, Lewandowski Henryk, Łazowska Zofia, Niewiadomski Stanisław, Nosal Edward, Perczyńska Zofia, Podolowski Ryszard, Rakoczy Czesław, Szafarz Stanisław, Tarka Kazimierz, Wasiko Józef, Wendel Marian, Zaniewski Józef.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Biernat Krystyna, Gieracki Józef, Górka Jan, Grochal Tadeusz, Karcz Marian, Marzec Kazimierz, Snieżowska Józefa, Waliszewski Jan.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Biernat Janusz, Chechelska Ludwika, Dańda Janusz, Dudziak Karolina, Gień Stanisław, Jankowski Kazimierz, Jedras Andrzej, Kania Wiesław, Koładka Jerzy, Koltunowicz Teresa, Kotula Maria, Krupa Józef, Kutej Ryszard, Miska Tadeusz, Ozdobiński Jan, Perek Władysław, Przybyłek Andrzej, Pyka Grzegorz, Sadko Antoni, Snieżek Zofia, Synowiec Józef, Wal Jan, Zapłór Zbigniew.

ZAKŁAD

PRZETWÓRSTWA HUTNICZEGO — ZP

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Badyła Stanisław, Błoniarz Józef, Bukowiec Aleksander, Gacek Józef, Gałazka Józef, Gut Jan, Kłus Piotr, Michniak Edward, Miedlar Henryk, Mróz Stanisław, Mytnik Stanisław, Wesolowski Leon.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Adameczyk Leszek, Blaszczyk Henryk, Chłosta Czesław, Cieślak Jerzy, Czosnyka Stanisław, Dreścik Stanisław, Dyduła Tadeusz, Gałczyński Kazimierz, Gądek Marian, Giemza Eugeniusz, Gołębiowski Władysław, Goryczko Zdzisław, Góra Stanisław, Grabarz Ryszard, Grodny Czesław, Gromackiewicz Jacek, Halborda Stanisław, Harabasz Jan, Hebda Władysław, Helak Stanisław, Hyrc Kazimierz, Imiolek Edward, Jaworski Kazimierz, Kłós Emil, Koczanowski Zbigniew, Kokoszka Leszek, Koprowski Stanisław, Kozłowski Witold, Krupa Jan, Lalik Jan, Legutko Jan, Libera Stanisław, Łach Stanisław, Łosik Roman, Marzec Tadeusz, Mroczkowski Jan, Mysza Stanisław, Obrat Marian, Orzel Jan, Ostrega Jerzy,

Pach Mieczysław, Piekarczyk Władysław, Piekarz Jan, Pietras Stanisław, Pilch Stanisław, Pijanowski Czesław, Plaweczki Ryszard, Rejduch Mieczysław, Rudnik Aleksander, Salwa Stanisław, Samek Leszek, Skoczek Antoni, Skoczek Stanisław, Smoter Jan, Stal Józef, Słak Zdzisław, Stefanik Bogusław, Strózik Józef, Styrna Adam, Solarz Wojciech, Sroga Józef, Sulek Maciej, Sykta Władysław, Świderski Zbigniew, Tota Jan, Wawszczyk Leszek, Więcek Jan, Wojas Jan, Wojtowicz Bolesław, Wojtal Stanisław, Wróbel Adam, Zieliński Tadeusz, Zwierniak Stanisław.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Dobrzański Aleksander, Drag Kazimierz, Fiolek Walenty, Górski Florian, Paluch Marian, Suwał Józef.

PION DYREKTORA TECHNICZNEGO DT TM

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Chariton Henryk, Zastawny Jerzy.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Barański Artur, Burda Adam, Urbaniak Alojzy, Świerczyński Stanisław.

TO

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Chudoba Barbara, Gędek Liliana, Kozieł Klotylda, Nowak Czesław.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Gębala Marek, Marcinek Wacław.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Gurbiel Henryk, Jednaka Barbara, Kowalski Krzysztof.

TT

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Czarackiewicz Iwan, Mędala Andrzej.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Kolan Jacek, Pabis Andrzej.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Gielas Leszek.

TE

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Marc Andrzej.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Wróbel Dorota, Stefańska Krystyna, Marczeńska Danuta, Stachowicz Stanisław.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Broś Bogdan.

TD1

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Bertek Barbara, Czechowski Stanisław, Czosnykowska Jadwiga, Kaszelić Krystyna, Mikulska Anna, Minorczyk Marianna, Popławska Teresa, Surmińska Genowefa, Śladowska Helena, Zięba Florentyna.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Czerwinski Włodzimierz, Kazanowski Marek, Skowera Józefa, Wicher Anna, Woźnica Aleksandra, Ziemiański Czesław, Ziętara Władysław.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Cham Mirosław, Gawron Andrzej, Haponowicz Stanisław, Loran Krzysztof, Śpiewak Anna.

TD2

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Rosiek Stanisław, Stachowicz Bronisław, Wypasek Wiesław.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

Janek Jolanta, Kocot Barbara, Rydz Antoni, Szeliga Janusz, Wilk Lech, Wydra Władysław.

DT/TR

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Flak Stanisław, Malysa Antoni, Zygmunt Antoni.

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

Lata Jan, Nowak Mieczysław, Postół Edward.

W ZWIĄZKU Z 40. ROCZNICĄ POWSTANIA POLSKI LUDOWEJ, ZA CAŁOKSZTAŁT ZASŁUG POŁOŻONYCH W DŁUGOLETNIJ, WYRÓŻNIAJĄCEJ SIĘ PRACY ZAWODOWEJ ORAZ DZIAŁALNOŚCI SPOŁECZNO-POLITYCZNEJ, ODZNACZENI ZOSTAJĄ:

Medalem 40-lecia Polski Ludowej

Augustynek Kazimierz (ZR), Adamczyk Edward (ZG), Adamczyk Janusz (ZR), Augustyn Marian (TK), Adamczyk Jerzy (ZP), Akşamit Mieczysław (ZR), Andrusiewicz Bogdan (W-29).

Badowski Wiktor (ZM), Baiszy Józef (ZB), Bartosz Józef (ZO), Bazylewicz Zofia (LA), Bąk Zbigniew (ZB), Belicki Jan (ZO), Blak Stanisław (ZB), Bochenek Euzebiusz (ZB), Bochenek Halina (ZM), Bogusz Jan (ZB), Bogusz Józef (ZM), Brach Henryk (ZO), Bugajska Karolina (ZM), Bukowski Stanisław (ZM), Bulenda Bronisław (ZM), Bułat Mieczysław (ZB), Bałoj Józef (LE), Banachiewicz Józef (ZD), Baran Jan (ZK), Barański Marian (ZR), Bernas Bolesław (ZZ), Biernat Roman (ZG), Binkowski Czesław (ZT), Blicharski Marian (ZG), Bochenek Aleksandra (ZR), Bohdanowicz Czesław (LK), Bugno Teofil (DL/LU), Bujak Stanisław (ZG), Babisz Bogdan (ZK), Beck Michał (LE), Białkowski Feliks (LE), Bieliński Jan (ZO), Biernat Bogdan (ZT), Bisaga Bolesław (ZT), Błaszczak Henryk (ZG), Blaut Marian (LE), Bodo Józef (LE), Bolek Tadeusz (LE), Breksa Bogusław (ZB), Bryła Tadeusz (ZW), Boczek Franciszek (ZT), Burdak Stanisław (ZG), Baczynski Wiesław (ZH), Bajda Józef (ZP), Bartkiewicz Jan (ZH), Bartoszek Stefan (LE), Bąk Mieczysław (DKJ), Bereta Eugeniusz (ZP), Białko Krzysztof (ZM), Białota Mieczysław (ZH), Bieniek Stanisław (ZH), Brożek Tadeusz (DW), Bacia Leszek (ZP), Banachowicz Jan (W-26), Banasik Jan (ZT), Banas Leon (ZU), Baran Czesław (P-67), Baran Tadeusz (DW), Baran Wojciech (ZU), Baranowski Leszek (ZT), Baster Stefan (ZS), Bazanek Kazimierz (ZW), Bednarczyk Michał (ZU), Berski Marian (ZK), Berski Władysław (ZE), Biel Barbara (ZU), Bielecki Wacław (ZW), Bijalad Stanisław (P-67), Bogacz Tadeusz (ZM), Borowiec Ryszard (ZP), Bożęcki Stanisław (ZA), Bróg Remigiusz (ZS), Bugajski Jan (TD), Bukala Jan (ZG), Bukowiec Józef (ZU), Buła Tomasz (LE), Buziak Janusz (P-96), Blasik Adam (ZK), Bolek Jan (W-93), Borczak Benedykt (W-25), Borgiasz Stanisław (ZK), Borowiecka Honorata (DX), Borzym Lucjan (ZS), Brzeziński Mirosław (ZS), Bzdela Bogusław (ZS).

Chmielewski Jan (ZB), Chodór Stefan (ZM), Ciepły Stanisław (ZH), Cupidiro Aleksy (ZB), Czula Józef (ZH), Chachura Józef (DKJ), Chmielewski Stefan (W-29), Chmista Zdzisław (DI), Chmura Adolf (ZR), Chodyński Władysław (DP), Ciastek Władysław (ZG), Ciszowski Stefan (DI), Czajkowski Marian (ZG), Chylek Stanisław (ZS), Ciesielski Tadeusz (ZM), Czarny Józef (LE), Cwik Marian (ZK), Celuch Mieczysław (ZH), Chabinka Stanisław (W-25), Checko Jerzy (LE), Chmista Zenon (DI), Chmura Jan (ZP), Cholewa Franciszek (ZP), Chrzyszcz Antoni (DI), Cieszyński Józef (ZH), Cieslik Józef (ZG), Czech Henryk (ZP), Czepiel Stanisław (ZW), Cwik Wiesław (ZP), Cachuridis Rozalis (DX), Cewka Józefa (LE), Cholewa Bronisław (NSZZ), Cholewa Wacław (ZB), Czechowski Stanisław (TT), Czyżewicz Jacek (ZW), Cwizewicz Jan (ZT), Celuch Jan (W-93), Chmielewska Halina (ZU), Ciolek Franciszek (W-29), Cios Adam (TD2), Cios Zdzisław (ZK), Czarnik Julian (W-22), Cwik Maria (DX).

Delekt Zdzisław (ZR), Długosz Emil (ZO), Drag Zdzisław (ZM), Druzgala Józef (ZM), Dunaj Tadeusz (ZO), Dworak Józef (W-97), Dworak Leon (ZB), Dziędzic Stefan (ZH), Dziura Jan (ZO), Dębski Edmund (ZT), Duda Michał (ZT), Dudek Augustyn (ZZ), Dudek Stanisław (DL/LU), Dworzyński Józef (LE), Damian Stanisław (ZH), Dechnik Michał (LE), Dorosz Jan (LE), Drag Paweł (ZR), Drożdżyński Jan (LE), Daniec Jerzy (ZO), Daniluk Jan (HPR), Dobrzański Aleksander (ZP), Drab Józef (ZD), Drabik Kazimierz (ZA), Drożdż Stanisław (TP), Drzazga Marian (ZP), Dudek Adam (ZH), Dudek Witold (ZP), Durbacz Marian (ZH), Dykas Marian (HPR), Dziadosz Wiesław (ZH), Danecki Romuald (ZW), Dobosz Stanisław (TM), Dobrowolski Stanisław (W-26), Domin Tadeusz (ZM), Dorozowiec Mirosław (ZB), Duch Halina (ZB), Duda Edward (NSZZ), Dutko Maria (ZE), Dulewicz Stanisław (ZH), Dawiec Czesław (ZW), Domagała Irena (ZK), Dominik Tadeusz (ZW), Drabs Eugeniusz (ZM), Duda Stanisław (DR), Dyrka Stanisław (P-96), Działek Stanisław (ZS).

Piet Stanisław (ZW), Fajkiel Antoni (LE), Fio-giel Irena (LE), Fatyga Jerzy (ZH), Filipek Edward (ZP), Flis Władysław (ZZ), Florek Czesław (ZP), Filipowicz Bolesław (LE), Filipowski Stanisław (ZH), Frączek Stanisław (LE), Frosik Józef (ZZ), Furtek Jan (ZG), Filus Emilian (ZO), Fitał Genowefa (ZO), Florek Władysław (DI), Forys Jan (ZO).

Garska Jan (ZM), Garus Eugeniusz (DI), Gawlikowski Zbigniew (DI), Gelata Franciszek (ZM), Głębecki Henryk (ZB), Główny Henryk (ZB), Godawa Teodor (ZD), Goraj Stanisław (ZB), Gorazda Wacław (ZB), Grabski Jan (ZB), Gryz Mieczysław (ZM), Grzelek Włodzimierz (W-97), Grzesik Stanisław (DKJ), Guliński Ryszard (ZH), Gebryel Jan (ZG), Gałazka Włodzimierz (ZR), Gargas Jan (ZG), Gasiński Władysław (LA), Giza Aleksander (ZR), Gorczyca Henryk (ZK), Gracki Stanisław (ZA), Groń Stanisław (ZT), Grygiel Karol (ZA), Gudowska Adela (ZR), Gurgul Marian (ZR), Gut Czesław (ZT), Gaca Józef (ZM), Gajos Daniel (LE), Germanski Wiktor (LE), Gędek Eugeniusz (LE), Gibek Jan

(ZH), Gierowski Alfred (ZT), Głowacki Edward (LE), Głowacz Józef (LE), Głód Józef (LE), Golemo Kazimierz (LE), Góralski Wacław (LE), Graboń Henryk (W-22), Gruba Edmund (LE), Grzyb Kazimierz (ZH), Grzybezyk Aleksander (DKJ), Grzybowski Czesław (LE), Grzywacz Maciej (ZG), Gut Tadeusz (LE), Guziak Wacław (ZS), Gwiżdż Kazimierz (ZZ), Gajewski Marian (ZM), Gałazka Edward (ZP), Gazda Adam (LE), Gebhardt Miłkołaj (ZH), Gierak Jan (LA), Głowacz Jan (ZH), Goczał Władysław (ZP), Golik Eugeniusz (ZW), Goldyn Zenon (ZH), Górniewicz Zenon (LE), Górski Florian (ZP), Grabska Zdzisława (ZM), Grobelny Czesław (ZM), Grodny Czesław (ZP), Grzesik Jerzy (ZO), Grzymek Jan (ZM), Guberniak Stanisław (P-67), Guzik Stanisław (ZH), Gajek Jerzy (ZH), Gałuch Tadeusz (LE), Gądzik Łukasz (DT/TB), Gierat Edward (ZT), Giab Stanisław (ZS), Grebla Stanisław (ZA), Grojec Edmund (ZW), Grzeszczuk Józef (ZH), Grzyb Stanisław (ZH), Grzybowski Józef (LE), Gaczkowski Zbigniew (ZK), Gajda Janusz (ZW), Gajdarska Janina (ZW), Gajkiewicz Tomasz (W-26), Gałęza Wiesław (ZW), Gawlik Anna (ZW), Gicz Mieczysław (ZS), Gładyszek Mieczysław (TDI), Głaz Józef (P-96), Gnutek Franciszek (ZK), Golonka Adam (W-22), Gostek Helena (ZK), Góra Jerzy (ZW), Górka Stefan (W-25), Grabowski Władysław (ZE), Grobelny Mieczysław (ZE), Grudziński Jan (ZS), Grzegorzczak Jan (ZH), Grzesiak Roman (ZM), Gut Miłkołaj (W-26).

Horniński Marian (DX/W-93), Hliwa Kazimierz (W-22), Haluch Czesław (ZS), Hady Kazimierz (ZH), Halo Eugeniusz (ZG), Haberkowski Stanisław (LE), Habylo Józef (ZM), Hajduk Andrzej (ZG), Hakoń Bolesław (ZR), Haracz Tadeusz (ZH), Helmicki Jan (ZK), Horyń Zdzisław (ZH), Hylewski Bogdan (DI), Hanik Jan (ZM), Harańczyk Henryk (LU), Hawro Józef (ZM), Hejmo Augustyn (ZB), Heród Roman (ZM).

Idzik Józef (ZA), Idzi Stanisław (ZE), Iwasów Witold (ZH).

Jakubek Teofil (ZM), Jania Emilia (ZM), Jasiak Mieczysław (ZM), Jasko Władysław (ZH), Jakubowski Florian (DKJ), Jamrozik Zygmunt (ZT), Janowska Izabela (LN), Jarczyk Józef (ZG), Jarzyński Zdzisław (LN), Jaworski Andrzej (ZZ), Jurkiewicz Jan (ZG), Jabłoński Czesław (LE), Jagódka Adam (ZM), Jakubowski Zygmunt (LE), Janisz Jan (ZG), Jagła Krzysztof (ZH), Jakubowski Jerzy (ZH), Janka Jadwiga (DR), Jarosz Eugeniusz (ZH), Jarosz Józef (P-96), Jarosz Roman (ZH), Jarzębski Marian (ZT), Jasion Franciszek (LE), Jawień Władysław (ZP), Jedrzejak Józef (ZH), Jorek Stanisław (ZM), Janczyżyn Zenon (ZT), Jedrcki Józef (ZH), Jabłoński Stanisław (P-67), Jamróz Ewa (ZK), Jaros Stanisław (ZS), Jasiński Józef (ZS), Jedrygalski Elgizus (ZS), Jewula Stefan (ZW), Jedrykowski Stanisław (ZW), Jochymek Czesław (DX), Józko-wicz Edward (W-29), Jurkowski Adam (ZW).

Kabala Stanisław (ZU), Kaczmarek Zbigniew (ZK), Kalucki Marian (ZW), Kamiński Stanisław (TDI), Karkoszka Urszula (ZW), Karpińska Maria (ZW), Kaszuba Wojciech (TDI), Kawalek Cecylia (ZW), Klimczak Czesław (ZS), Kłis Marian (TDI), Kołodziej Irena (TDI), Kołos Stanisław (W-25), Kopeczek Wiesław (ZP), Koper Jan (W-22), Kowalski Kazimierz (ZK), Kozera Wiesław (ZW), Krajewska Wanda (DR), Król Anna (ZW), Krupa Barbara (ZH), Krupa Irena (DR), Krupa Stefan (ZW), Krzyk Jan (ZW), Kubacki Augustyn (ZW), Kubala Jerzy (ZW), Kubik Włodzimierz (P-96), Kubis Władysław (P-96), Kuchta Władysław (W-29), Kurianowicz Antoni (ZW), Kurowska Maria (ZW), Kurpiak Stanisław (ZS), Kutek Marian (W-29), Kuzon Bolesław (ZS), Kwaśniewski Edward (W-26), Kwiecień Stanisław (ZW), Kaczmarek Czesław (W-25), Kaczor Ryszard (DN), Karwalski Lech (ZR), Kassa Fabian (ZS), Kijowski Tadeusz (ZM), Kiszka Aleksander (W-26), Kitlińska Izabela (LE), Klos Jan (LE), Kłus Piotr (ZP), Kocój Andrzej (ZM), Kopec Jan (ZA), Kopec Stanisław (ZT), Kordas Ryszard (W-29), Kotula Adam (DT), Kowalski Piotr (W-22), Kosik Jolanta (ZW), Kozłowski Stanisław (LE), Krowiec Florian (ZM), Książek Zygmunt (ZK), Kucharski Tomasz (RP), Kuro Stanisław (ZH), Kubas Mieczysław (ZW), Kulis Władysław (ZU), Kurowski Henryk (ZT), Kaczor Elżbieta (ZH), Kamiński Edward (ZH), Karpiński Lucjan (ZB), Kłoryga-Suryjak Teodora (LE), Kobos Zdzisław (ZH), Kohlbrener Józef (ZH), Kokoszka Czesław (ZP), Koprowski Jan (ZH), Kornań Stanisław (ZP), Kostro Jerzy (DKJ), Koszacki Roman (ZB), Kotarba Kazimierz (ZH), Kotowicz Władysław (ZP), Kowal Andrzej (ZP), Kozłowski Alfred (LK), Kruczek Władysław (ZG), Krupa Władysław (LE), Kuczborski Władysław (ZH), Kulesza Ryszard (W-26), Kumor Józef (ZP), Kuźma Bronisław (ZH), Kamiński Józef (LE), Kania Antoni (ZT), Kania Zygmunt (LE), Kasperek Władysław (ZE), Kasprzycki Franciszek (LE), Kawka Stefan (ZB), Kazubowski Edmund (LE), Kelman Stanisław (LE), Kitliński Stanisław (LE), Kohlbrener Alfred (LE), Komenda Marian (ZO), Konecki Paweł (LE), Konieczny Mieczysław (LE), Korcz Marian (LE), Korfel Zdzisław (DKJ), Kornecka Józefa (LE), Korpak Ambroży (ZH), Kosiec Władysław (W-22), Kostka Mirosław (ZH), Kotarba Marian (ZB), Kotnis Stanisław (LE),

Kowalski Henryk (LE), Krokosz Mieczysław (LE), Krzewicki Tadeusz (LE), Krzysztofek Krzysztof (ZT), Kuciński Adam (LE), Kuczak Jerzy (ZA), Kuk Jan (LE), Kukiłka Jan (LE), Kupiec Marian (WP), Kurdybelski Czesław (LE), Kaczmarek Tadeusz (ZT), Kaleta Kazimierz (ZT), Kasprzyk Jan (ZG), Kiszka Jan (ZG), Kita Tadeusz (ZR), Klewar Jerzy (ZH), Klimczyk Bronisław (ZP), Knapik Zdzisław (ZR), Kochański Bogusław (ZG), Komarow Barbara (LU), Korba Marian (ZR), Korporowicz Henryk (ZR), Korytowski Aleksander (ZA), Kowalczyk Stanisław (ZT), Kozicki Antoni (ZZ), Kosień Tadeusz (DKJ), Kozik Stanisław (ZD), Kozioł Witold (ZG), Kozłowski Stefan (ZR), Krajewski Kazimierz (ZD), Kramarczyk Stanisław (ZG), Krawczyk Józef (ZT), Krawczyk Tadeusz (ZK), Kruczek Kazimierz (ZG), Krzanowicz Leopold (ZA), Krze-miński Tadeusz (ZK), Ksieniewicz Jan (DP), Kucharski Władysław (ZD), Kuciel Jadwiga (ZT), Kuczyński Kazimierz (ZT), Kurek Kazimierz (ZT), Kutypa Michał (ZZ), Kwapien Antoni (DKJ), Kwatera Janina (DKJ), Kwiecień Fabian (ZA), Kaczmarek Marian (DI), Kajdas Jerzy (ZB), Kantor Stanisław (ZB), Kaszewski Wiesław (ZB), Ketz Grzegorz (ZB), Kielbasa Stanisław (ZB), Kita Włodzimierz (ZB), Klimczyk Eugeniusz (ZO), Kmita Wacław (LK), Knapik Jerzy (ZH), Kocel Marian (ZB), Kornas Franciszek (ZM), Kosiński Marian (ZK), Kostarczyk Antoni (PZOZ), Kowalczyk Aleksander (ZO), Kowalczyk Franciszek (ZM), Kozioł Wojciech (ZM), Krowiński Stanisław (ZM), Kruczek Adam (ZM), Kubacko Józef (ZO), Kucharski Tadeusz (ZZ), Kulig Władysław (ZP), Kusek Ryszard (ZB), Kusiak Jan (DN), Kusz Zygmunt (ZO), Kuś Zofia (ZM), Kwolek Antoni (ZM).

Lesiak Józef (ZM), Lichorowicz Jan (ZO), Lipczyński Jan (ZO), Lenik Jan (DE), Lesyk Andrzej (W-22), Linde Roman (LE), Lis Edward (ZR), Lorek Mieczysław (LE), Lekki Mirek (ZP), Lipski Sławomir (ZK), Leszczyński Ryszard (ZS), Lewicka Bronisława (LE), Lichoń Jerzy (NSZZ), Liś Józef (ZH), Liszka Władysław (TB), Lizak Kazimierz (ZH), Luty Jan (ZS), Lasek Mirek (ZP), Latopolski Eugeniusz (ZK), Lech Edward (ZK).

Łęcki Kazimierz (ZK), Łatacha Adolf (P-96), Łopatka Władysław (RP), Łuszczek Marian (LE), Łacina Mieczysław (ZZ), Łazarczyk Tadeusz (ZT), Łosko Marian (ZR), Łacina Jerzy (ZM).

Machaj Józef (ZM), Machniewicz Jerzy (ZW), Majda Henryk (ZB), Marzec Wincenty (ZR), Mazela Stanisław (ZO), Mazur Leszek (DI), Mikulski Bogdan (ZB), Michalec Roman (ZB), Midor Tadeusz (ZM), Migas Jerzy (ZB), Moryto Wacław (LA), Moskal Franciszek (ZM), Mularczyk Czesław (ZR), Muszalski Franciszek (DE), Majko Tadeusz (ZT), Maśląg Henryk (ZT), Matoga Wacław (ZR), Mazurek Adolf (ZZ), Michno Stanisław (ZZ), Mieczulski Józef (TKJ), Mielniczek Kazimierz (ZZ), Mikulski Karol (ZT), Minor Józef (ZT), Miszczek Jerzy (ZR), Mucha Marian (ZK), Maciag Krzysztof (ZK), Madej Kazimierz (ZS), Madej Kazimierz (ZB), Matusiewicz Karol (LE), Mendrala Tadeusz (LE), Merc Stanisław (ZB), Miarecki Bolesław (LE), Micek Józef (ZB), Micek Tadeusz (ZK), Michalik Tadeusz (LE), Michniak Stanisław (LE), Michta Ignacy (LE), Mirocha Jerzy (W-25), Mularczyk Tadeusz (LE), Mularz Stanisław (LE), Maciejowski Mieczysław (ZP), Majchrzak Stanisław (ZP), Maciejewski Józef (ZH), Mancarczyk Jan (ZH), Marciniak Tomasz (ZH), Marczyk Józef (ZH), Mateja Jan (ZH), Matras Jan (ZH), Michalkiewicz Bogdan (ZG), Mieczko Kazimierz (ZP), Molendowski January (OC), Mucha Jan (ZP), Multan Henryk (ZP), Makuch Stanisław (ZT), Mazanek Antoni (P-96), Mazgaj Emilia (LE), Mazurek Stanisław (ZP), Michajlak Zdzisław (ZP), Moczan Krystyna (ZU), Mucha Kazimierz (W-26), Mularczyk Ignacy (ZS), Musiał Stanisław (ZH), Muszyński Konrad (ZP), Madej Henryk (ZH), Malarczyk Tadeusz (P-96), Malżycki Zdzisław (P-96), Mazur Karol (W-29), Mazur Roman (ZS), Michalik Jan (ZK), Mieszcza Stanisław (ZS), Migas Adam (ZS), Miler Bogusław (ZU), Mirek Roman (DX), Młynarski Jan (ZK), Molenda Daniela (ZU), Murdza Bolesław (ZE), Musiał Stanisław (ZS).

Nawalaniec Jan (ZS), Nawrocka Józefa (ZE), Nędza Elżbieta (ZU), Niedźwiedz Władysław (ZE), Niejadlik Kazimierz (ZW), Neumiak Adam (ZW), Nawłoko Janusz (P-96), Nieć Tadeusz (ZT), Nowak Henryk (NSZZ), Nożyński Jerzy (ZU), Nadolny Czesław (ZB), Naruszewicz Marian (ZP), Nawrocki Lubomir (DT), Niziolek Andrzej (DT), Noga Kazimierz (ZP), Nowak Augustyn (ZP), Nowak Czesław (TO), Noworytko Andrzej (ZP), Nowak Marian (LE), Nowak Ryszard (ZR), Nowicki Józef (LE), Nowak Adolf (ZT), Nykiel Janina (ZH), Natkaniec Józef (ZM), Nazar Ludwik (ZB), Nędza Stefan (ZB), Nowak Aleksander (ZB), Nowak Jan (ZO), Nowak Józef (ZO).

Ochab Bogusław (ZB), Olech Andrzej (W-22), Ocika Henryk (ZB), Ostrońska Zdzisława (ZM), Oleksak Stanisław (ZM), Opieła Marian (ZK), Orczyk Czesław (LE), Ornet Janina (LE), Owca Mieczysław (LE), Obuchowicz Wiesław (ZT), Olsza Eugeniusz (OC), Ostromecki Lesław (ZW), Ostrowski Józef (HPR), Ostrowski Kazimierz (ZH), Orchel Roman (ZT), Orczyk Zygfryd (ZW), Olesiński Wa-

CIĄG DALSZY NA STR. 12

Medal 40-lecia Polski Ludowej

CIĄG DALSZY ZE STR. 11

claw (ZF), Osiały Maria (ZU), Orawczyk Stanisław (ZW).

Pałubiak Leszek (ZW), Parowicz Bogdan (W-22), Paździurkiewicz Zofia (ZW), Pally Zygmunt (ZG), Pękala Tadeusz (W-29), Piasecki Adam (TD1), Pieniążek Jan (ZE), Pieprzyc Władysław (DR), Pietrzyk Danuta (ZM), Piotrowicz Ignacy (ZK), Piskozub Janusz (ZK), Płóciennik Edward (ZK), Pogoda Jan (ZU), Pomykała Józef (ZW), Popiela Bronisława (ZU), Porębski Franciszek (W-26), Porębski Józef (ZW), Pruchnik Jan (ZK), Pec Konstanty (ZW), Pacocha Barbara (W-93), Piątek Stefan (LE), Pittner Zbigniew (NSZZ), Ptaszewski Ryszard (ZW), Podsiadły Zdzisław (DX), Południak Tadeusz (ZW), Pożński Bogusław (NSZZ), Pronobis Bogdan (ZK), Pyrek Jan (ZM), Pajak Władysław (ZP), Panna Franciszek (ZP), Papaj Stanisław (ZK), Pawliński Edward (LE), Pawłowicz Jan (DKJ), Peszko Władysław (HPR), Pilch Emil (ZM), Podstawka Wacław (HPR), Polatyński Jerzy (ZM), Powichrowska Krystyna (ZP), Półtorak Ryszard (ZP), Przydatek Ryszard (ZM), Papuga Stanisław (ZP), Paruch Franciszek (LE), Paszkowski Mieczysław (LE), Pawlak Henryk (ZP), Pikuła Adam (LE), Piotrowski Kazimierz (ZP), Pisarek Stefan (LE), Pieszka Bolesław (LE), Porc Piotr (LE), Potaczek Zbigniew (ZB), Prokop Tomasz (LE), Przepolski Władysław (LE), Pawłowicz Mieczysław (DP), Pęcak Edward (ZA), Piech Maria (DE), Piechówka Piotr (ZP), Piekarczyk Adam (ZZ), Pieniążek Edward (ZT), Pieszczyński Mieczysław (ZG), Pilch Czesława (DL), Piusiński Edward (ZA), Podsiadło Józef (ZG), Polak Apolinary (ZG), Procał Teresa (ZZ), Putz Kazimierz (ZT), Pytko Władysław (ZT), Pabian Józef (ZB), Pahl Zdzisław (ZM), Palonek Stefan (ZB), Paluch Karol (DI), Pawlik Jan (DKJ), Pawlik Jan (ZB), Piegza Edward (DN), Piliński Andrzej (ZH), Pirowski Jerzy (ZM), Placha Krystyna (DN), Planeta Ludwik (ZM), Podoba Halina (ZO), Polewka Teresa (LA), Popiół Zbigniew (ZB), Porębski Stanisław (ZM), Predki Tadeusz (ZB), Prusak Antoni (ZH).

Rajca Kazimierz (DI), Rajski Stanisław (ZB), Ratoń Józef (ZB), Robak Jan (ZM), Rogóż Czesław (ZO), Romanek Józef (ZO), Rośkiewicz Józef (DN), Róg Julian (ZO), Rudziński Aleksander (ZB), Rzepecki Kazimierz (ZM), Ratzko Barbara (DKJ), Razowska Elżbieta (ZG), Reguła Stanisław (ZT), Rutko Józef (ZT), Rokita Edward (DKJ), Roman Zbigniew (ZP), Ropelewski Mirosław (TKJ), Rośtek Tadeusz (ZT), Różański Stanisław (LK), Rubinak Bogdan (ZG), Rudzińska Eulalia (ZB), Rachelski Marian (LE), Roman Stanisław (P-96), Rośiak Jan (P-96), Rutkowski Jan (LE), Rymarczyk Stanisław (ZK), Rachowicz Józef (ZP), Ropek Stanisław (ZP), Różycki Tadeusz (HPR), Rydz Stanisław (ZP), Rzepka Janina (ZP), Rzeszutko Józef (ZB), Rajca Antoni (LE), Reguła Marian (DT/TE), Rogóż Jan (W-25), Rokita Henryk (ZG), Romaniś Wacław (P-96), Romanuk Eugeniusz (LE), Romuzga Zofia (DR), Rożek Stanisław (ZT), Rydlawicz Zdzisław (ZT), Ryńca Marian (LU), Rzeczycki Marian (ZG), Rosa Zenon (ZW), Rosek Julian (ZS), Rudziński Stanisław (P-96), Rusek Wojciech (P-96), Seremak Bronisław (W-25), Sieklicki Waldemar (ZW), Skalka Stanisław (ZW), Skórski Józef (DT), Skrzypiec Alojzy (W-25), Smoter Zbigniew (ZK), Stano Robert (DW), Staszak Zygmunt (ZE), Sto-

kłosa Janina (ZU), Suderek Władysław (ZU), Sumera Władysław (P-96), Suwara Edward (ZP), Swornóg Kazimierz (ZK), Syrek Marian (ZK), Szeleznik Stanisław (DE), Szelak Jan (DT), Szewczak Wincenty (ZS), Szewczyk Ryszard (LE), Szmalec Henryk (ZS), Sznitko Jerzy (ZK), Szpila Henryk (ZS), Szymański Stefan (ZK), Szymik Zdzisław (ZE), Swierczewski Jan (W-26), Swierczyńska Władysława (P-67), Swierk Stanisław (ZS), Sikora Kazimierz (ZE), Skibiński Józef (ZU), Smęda Józef (ZP), Smolik Stanisław (ZS), Stolarczyk Józef (LE), Strychalski Tadeusz (ZW), Stryszowski Jerzy (W-26), Suchojad Lucyna (ZE), Szumiec Bronisław (LA), Szurdyga Bożena (DX), Szykszmian Helena (LE), Szymańska Józefa (ZB), Swierzyński Zygmunt (ZH), Sadowiński Adolf (ZU), Sakson Zygmunt (ZA), Siudowski Jan (LE), Słowiński Władysław (ZP), Sople Franciszek (ZH), Sroka Aleksander (ZP), Stachowicz Edward (ZP), Stańczewski Zbigniew (ZP), Stępień Stefan (ZH), Stochalski Józef (ZK), Stokłosa Jan (ZH), Szewczak Regina (WP), Szłapa Stanisław (LE), Sznijs Jan (HPR), Swierczyński Stanisław (DI), Sidlas Stawros (LE), Skalny Stanisław (LE), Skibiński Zygmunt (LE), Skowera Jan (ZK), Słomka Tadeusz (W-25), Smutek Stanisław (ZH), Spyryk Jan (LE), Sroczyński Jan (LE), Staniszek Jerzy (LE), Staszczak Józef (ZZ), Stefaniak Zbigniew (ZG), Straszak Mieczysław (ZB), Suryjak Mieczysław (LE), Szalapski Edward (ZG), Szczepkowski Tadeusz (ZG), Szczudłowski Ryszard (ZZ), Szopa Tadeusz (LE), Szostak Józef (ZE), Szymczakiewicz Zbigniew (LE), Światłowski Ludwik (LE), Swider Marian (ZO), Świder Mieczysław (W-29), Świstak Franciszek (LE), Sacha Stanisław (ZP), Sadowski Marian (TKJ), Sala Aleksander (DKJ), Senkara Mieczysław (ZP), Serafin Maria (LA), Sekowski Eugeniusz (P-96), Smoleń Kazimierz (ZG), Stelmach Stanisław (ZG), Starzyk Edward (ZT), Stec Eugeniusz (ZG), Stuga Franciszek (ZG), Styczeń Jan (ZG), Sulik Ryszard (ZZ), Suter Rudolf (ZT), Szczepanik Marian (ZD), Szerba Stefan (ZT), Szostak Wilhelmina (ZG), Szoł Aleksander (ZG), Szyk Ryszard (ZK), Szybelski Jan (ZG), Szybiński Jan (ZG), Szymański Jerzy (ZA), Świderk Edward (ZA), Swierczek Józef (ZG), Swierk Krystyna (LK), Świst Kazimierz (ZZ), Sala Zdzisław (ZB), Salwa Jerzy (ZH), Sendek Stanisław (ZB), Sierant Janina (ZB), Skwarek Zbigniew (W-25), Słabon Stanisław (ZM), Słota Ludwik (ZP), Solak Mieczysław (ZB), Solarz Władysław (ZO), Starowicz Franciszek (ZB), Stępień Stanisław (ZB), Suder Tadeusz (ZM), Sukienik Reginald (ZP), Sukienik Zbigniew (ZO), Sypniewicz Leszek (ZM), Szałęcki Rajmund (ZO), Szewczyk Julian (ZB), Szoł Jan (ZB), Szpytma Jan (ZM), Szymecki Lech (ZP), Sredniawa Zdzisław (ZM), Święta Danuta (LK), Tabor Stanisław (ZB), Targosz Włodzimierz (DKJ), Teisler Tadeusz (ZM), Tokarczyk Kazimierz (ZP), Tyrka Jan (W-97), Tarko Alfreda (LK), Tomasiak Zdzisław (ZP), Tracz Franciszek (ZG), Tyl Czesław (ZK), Tański Julian (LE), Tarika Jerzy (ZO), Tokaj Eugeniusz (ZO), Tutak Stanisława (LE), Tabor Jan (ZP), Teneta Antoni (ZT), Tobola Jan (DT/R), Tyrka Stanisław (ZO), Tyrała Włodzimierz (ZH), Taraska Wenencjus (ZA), Tarnowski Władysław (TM), Toch Tytus (ZG), Tokarz Stanisław (ZH), Tomala Józef (ZW), Talarek Alfred (ZS), Tejhma Władysław (ZW), Torba Stanisław (ZK), Tyrpa Anna (ZU).

Ulianowicz Piotr (ZU), Urbański Jan (ZB), Ura-nowski Kazimierz (DX), Urbaniak Alojzy (TM).

Walczak Jan (W-26), Walczyk Józef (W-26), Walszczak Kazimierz (W-25), Waśko Stefan (DX), Ważny Feliks (P-96), Waszka Brunon (ZW), Wilamowska Maria (TD1), Witkowski Jan (ZS), Wardęga Wacław (ZM), Wasielek Edward (LE), Węgrzyn Marian (ZB), Węgrzyn Tadeusz (ZG), Wesolowska Jadwiga (LE), Wiazaniec Bolesław (LE), Wierzeń Ryszard (ZB), Wiśniewska Irena (DX), Włoch Anna (ZU), Włodarczyk Feliks (ZK), Włodarek Ignacy (ZS), Wojnar Czesław (ZT), Wolicko Mieczysław (DR), Woźniak Eugeniusz (TKJ), Woźniak Ryszard (P-96), Wójcik Franciszek (DX), Wójcik Stanisław (P-96), Wrześniak Czesław (ZS), Wściubiak Józef (ZS), Wydro Edward (ZS), Wadówka Stefan (ZH), Warkocz Kazimierz (ZP), Wawrzyn Robert (ZH), Waszczyk Tomasz (ZP), Węgrzyn Stanisław (ZP), Witak Władysław (ZH), Witusik Władysław (KF), Włodarczyk Janina (ZH), Woźniak Ryszard (ZH), Walas Władysław (ZW), Wawrykiewicz Janina (LE), Wejman Zofia (LE), Windak Władysław (ZE), Wiśniewski Henryk (ZM), Witariski Mieczysław (ZT), Witak Maria (LE), Włodarczyk Władysław (LE), Workowski Stanisław (ZM), Woźniak Piotr (ZG), Wójcik Jan (ZP), Wrzcion Mieczysław (LE), Wyszyński Jan (LE), Wągiel Eugeniusz (ZG), Wandos Władysław (ZG), Walczyk Stanisław (ZD), Walach Roman (ZK), Warcholik Maria (DE), Wągiel Józef (DE), Weisto Eugeniusz (ZZ), Wiatr Tadeusz (ZT), Witas Stanisław (ZT), Wolański Józef (ZG), Wołowicz Bonifacy (ZP), Wojciechowska Teresa (LA), Wojtaczko Julia (DKJ), Wojtas Ryszard (DKJ), Woyniłowicz Wanda (ZS), Woźniak Marian (DKJ), Wójcik Czesław (ZG), Wojtowicz Józef (ZZ), Wornio Aleksander (ZP), Wilk Zdzisław (ZM), Wiśniarski Władysław (DE), Wiśniewski Stanisław (ZB), Włodarczyk Wojciech (ZM), Wosiak Antoni (ZM), Wojnar Jan (ZB), Wójcik Tadeusz (ZP), Wólcikiewicz Maria (ZO), Wyczesany Kazimierz (ZB), Wyderka Jerzy (ZM).

Zadara Zenon (W-29), Zadorski Henryk (ZM), Zając Edward (ZB), Zasada Jan (ZO), Zawartka Stanisław (ZM), Ząbkowski Jan (ZO), Zbroja Władysław (ZM), Zdradzisz Józef (EI), Zieliński Stanisław (ZM), Ziębacz Elżbieta (ZM), Ziemiak Józef (ZM), Zyskowski Jan (ZM), Zmuda Aleksander (ZB), Zachemba Zbigniew (ZA), Zając Bogdan (ZD), Zakrzewski Witold (ZG), Zawada Stanisław (ZT), Zdradzisz Ewa (LN), Zięcina Jan (ZP), Zianny Zygfryd (ZZ), Znaj Adam (ZM), Żelazny Wacław (LE), Zachwieja Józef (TKJ), Zajda Ludwik (ZH), Zapiór Zdzisław (ZT), Zarembki Alfred (ZA), Zeleksi Józef (LE), Zębała Edward (ZS), Zębała Roman (ZS), Zgórski Stanisław (LE), Zięba Ludwik (LE), Ziętara Wiesław (ZM), Ziobro Stanisław (LE), Zydorek Józef (LE), Zeber Marianna (LE), Żelichowski Wacław (ZK), Żurek Stanisław (LE), Zabiński Andrzej (LA), Zadrozińska Elżbieta (ZH), Zaliński Tadeusz (ZH), Zawistowski Tadeusz (LE), Zęba Jerzy (LE), Znajdek Józef (ZP), Zabawa Piotr (DT), Zając Danuta (ZU), Zalesny Tadeusz (ZE), Zapalski Mieczysław (ZS), Zapart Cecylia (ZW), Zareba Stanisław (ZH), Zareba Tadeusz (LE), Zborowski Ryszard (P-96), Zielińska Irena (P-96), Ziębacz Stefan (ZB), Zięzio Edward (ZS), Zmarzlik Franciszek (ZW), Zyskowski Józef (ZK), Zaba Helena (LE), Zędzisław Michał (ZU), Żukowski Jan (ZU).

„ZASŁUŻONY DLA KM HiL”

Pracownicy

ZŁOTA:

Krupa Julian (ZA), Markowski Henryk (ZK), Marzec Alfred (ZP), Piader Franciszek (ZP), Karwalski Lech (ZR), Majewicz Tadeusz (W-26), Tkacz Czesław (ZE), Luba Florian (W-29), Korytowski Jan (ZG), Łakomy Tadeusz (ZM), Paściak Karol (ZP), Koszyła Leszek (ZH), Kwaśnik Piotr (ZT), Zmucha Adam (DKJ), Bolforski Jerzy (ZW), Syrek Edward (ZO), Cabak Mieczysław (ZZ), Wiaderny Józef (ZU), Drzymala Jan (ZB), Walczak Antoni (ZB), Wehönig Jan (ZS), Nowak Zdzisław (DL/LZ), Brożyna Eugeniusz (ZM), Niziołek Stefan (DL), Gancarczyk Stanisław (EM), Sułkowski Leopold (LU).

SREBRNA:

Świstak Danuta (LK), Rubacha Roman (ZP), Machowski Edward (LU), Firlej Piotr (ZK), Walszek Stefan (ZK), Włodarski Wiesław (ZK), Toruński Ryszard (ZK), Trojan Antoni (ZK), Olechowski Stanisław (ZK), Szostak Marian (ZK), Łagosz Mieczysław (KF), Seredyka Zygmunt (WP), Maj Stanisław (ZP), Moroński Jan (ZP), Mlynarska Maria (ZP), Jędryka Roman (ZP), Cholewa Bronisław (ZP), Kuc Stanisław (ZP), Sysło Edward (ZP), Mikołajczyk Jerzy (ZP), Wojnar Jerzy (ZP), Pokrzywka Wanda (LA), Pasek Jan (ZR), Prociów Władysław (ZR), Skoczynski Mieczysław (ZR), Trzaska Stanisław (ZA), Kostia Władysław (ZR), Papuga Stanisław (ZR), Skrzyński Stanisław (ZA), Nowak Antoni (TT), Hajto Magdalena (DX), Fatyga Mieczysław (DX), Kozak Jerzy (TE), Przytuła Romuald (TM), Rzenno Władysław (W-26).

Matyjas Henryk (W-26), Tabor Stanisław (ZE),

Góra Juliusz (ZE), Tarko Tadeusz (ZD), Urbańczyk Stanisław (W-29), Semczyszyn Władysław (W-29), Czajkowski Marian (ZG), Grzywacz Maciej (ZG), Lemański Mieczysław (ZG), Rola Stanisław (ZG), Wilkosz Franciszek (ZG), Klupa Edward (ZG), Bik Jan (P-67), Noga Józef (ZM), Gniadek Wacław (ZM), Sroga Stanisław (ZM), Kuśmieniecki Józef (ZM), Wojtusik Bolesław (ZM), Szeliga Bolesław (ZM), Batko Jan (ZM), Kot Stanisław (ZM), Satała Adam (ZM), Cyborowski Jan (ZM), Stodolny Jerzy (TD-2), Bocho Jan (ZH), Czerwień Tadeusz (ZH), Kucberski Władysław (ZH), Wojtowicz Ryszard (ZH), Kądziołka Andrzej (ZH), Imiolek Marian (ZH), Tekielski Zbigniew (ZH), Kaczmarek Edward (ZH), Matusz Jan (ZH), Kowalczyk Stanisław (ZH), Ocheł Franciszek (P-69), Jamka Halina (P-96), Staworzyńska Mieczysława (P-96), Skaloń Stanisława (DE), Góral Zdzisław (ZT), Gaździcki Bolesław (ZT), Gucwa Tadeusz (ZT), Bajowski Tadeusz (ZT), Gadek Jan (ZT), Socha Leon (ZT), Czop Kazimierz (ZT), Kosiec Władysław (W-22).

Tyliński Tadeusz (DKJ), Tekielak Irena (DKJ), Zapiór Aleksander (ZW), Ziolkowski Roman (ZW), Kochanek Franciszek (ZW), Rutkowski Marian (ZW), Cichy Wiktor (ZW), Szczypkowski Tadeusz (ZW), Hyra Tadeusz (ZW), Grzesiuk Józef (ZO), Kozioł Stefania (ZO), Krzywda Zbigniew (ZO), Mrugacz Henryk (ZO), Wójcik Józef (ZO), Franiek Józef (ZZ), Wawrzyn Stanisław (ZZ), Orzech Jan (ZZ), Moroński Aleksander (ZZ), Miłoś Stanisław (ZU), Nożyński Jerzy (ZU), Matłaga Józef (ZU), Sternak Zdzisława (ZU), Adamowicz Jerzy (ZU), Kurkierewicz Zygmunt (W-25), Biel Franciszek (DI), Sitkowski Władysław (NSZZ), Gwizdowski Bronisław (ZB), Dorozowicz Mirosław (ZB), Wojtas Maria (ZB), Sowa Karol (ZB), Zawadzki Józef

(ZB), Plewniak Tadeusz (ZB), Szafranski Edward (ZB), Grudzień Mieczysław (ZB), Gąsłowska Zofia (ZB), Szymański Marian (ZB), Furgal Roman (ZB), Kowalczyk Stanisław (ZS), Guzikowski Piotr (ZS), Bońkiewicz Tadeusz (ZS), Pudo Mieczysław (ZS), Krawczyk Stanisław (ZS), Grabowska Teresa (ZS), Stefanik Grażyna (DR), Gajewski Franciszek (LA), Szewczyk Maria (LA), Długoborski Leonard (LK), Matiaszewska Barbara (LK), Stefanik Janina (LK).

Pracownicy PZOZ przy KM HiL

ZŁOTA:

Zabiński Julian, Kopera Zygmunt, Rosiewicz-Pachoniska Teresa, Skalmierski Andrzej, Limburski Jerzy, Kościelny Danuta.

SREBRNA:

Karp Antonina, Hnatów Kazimiera, Lorenz Elżbieta, Smiałowski Andrzej, Łyczko Urszula, Zielińska Halina, Lewicki Jerzy, Musiał Jadwiga, Grzesiak Teresa.

Matki hutników

ZŁOTA:

Borek Regina, Buras Zofia, Gwiazdowska Marianna, Hoida Zofia, Oidak Bogusława, Bonarska Weronika.

SREBRNA:

Bałut Maria, Bujak Alfreda, Dwojak Halina, Głowacz Maria, Helak Anna, Krępa Zyta, Klisiewicz Maria, Kozub Józefa, Madro Aniela, Miernik Weronika, Śleboda Helena, Stelmach Katarzyna.

PROPONUJEMY

KINA

SWIT godz. 15.30, 17.45 i 20.00 „Tajemniczy Budda” prod. chińskiej, od 15 lat.

SWIT mała sala godz. 14.30 „Rozkaz przekroczyć granicę” prod. radzieckiej, od 12 lat, godz. 16.30 i 19.15 „Miasto kobiet” prod. włoskiej, od 18 lat.

SWIATOWID godz. 15.45 „Powrót z orbity” prod. radzieckiej, od 12 lat, godz. 17.45 i 20.00 „Błękitny Grom” produkcji USA, od 15 lat.

SFINKS godz. 16.00 i 18.00 „Tropiciel” prod. NRD-mongol, od 12 lat.

TEATR LUDOWY

3 bm. godz. 18.00 „Czas Nasturcji” godz. 20.30 (Scena NURT) „Parady”, 4 bm. godz. 19.15 (scena NURT) „Parady” premiera prasowa, 5 bm. godz. 16.00 „Czas Nasturcji”, godz. 19.15 (Scena NURT) „Parady”, 6 bm. teatr nieczynny od 7 do 9 bm. godz. 11.00 „Zemsta”.

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY

3 maja godz. 17 — dyskoteka i pokaz tańca towarzyskiego dla młodzieży szkolnej.

4 maja, godz. 17 — dyskoteka i pokaz tańca towarzyskiego dla młodzieży szkolnej.

7 maja, godz. 17.30 — cykl „Religie świata, wierzenia i obyczaje” — spotkanie pt. „Chińskie tradycje religijne”.

8—12 maja — Dni Czechosłowacji w NCK (szczegóły obok).

8 maja, godz. 16 — poradnictwo rodzinne — indywidualne rozmowy z psychologami. Dyżur dr. Małgorzaty Rogoż.

Już 18 maja w NCK — II Festiwal Piosenki Dziecięcej „Kolorowe nutki”. Zgłoszenia dzieci w wieku od 3 do 8 lat przyjmuje Dział Artystyczny NCK tel. 44-05-71.

KLUB MIĘDZYNARODOWEJ PRASY I KSIĄŻKI

3 maja, godz. 17 — „To już 40 lat jak serce bije Polsce” — impreza z okazji 40 rocznicy wyzwolenia Polski.

8 maja, godz. 17 — impreza z okazji Dnia Zwycięstwa — w programie recital Rene Glaneau — pieśni polskie, francuskie przedwojenne i powojenne, romanse cygańsko-rosyjskie.

10 maja, godz. 17 — otwarcie wystawy malarstwa Zbigniewa Bazieliha.

10 maja, godz. 18 — projekcja filmu fabularnego „Akcja pod Arsenalem”.

OSRODEK KULTURY HIL (Majakowskiego 2)

3 maja, godz. 11 — Sala Teatralna HIL — program estradowy w wykonaniu aktorów krakowskich dla odznaczonych hutników.

3 maja, godz. 18 — „Moje miasto” — otwarcie wystawy malarstwa członków Hutniczego Klubu Plastyków Nieprofesjonalnych.

4 maja, godz. 12 — Sala Teatralna HIL — Akademia Centralna z okazji Dnia Hutnika — w programie — K. Sobczyk, J. Lech, zespół „Marcus”, kabaret „Pan tu mieszka”.

5 maja, godz. 16 — Orkiestry Dęte w Alei Róż — plenerowy koncert Orkiestry Dętej Kopalni Sól w Wieliczce.

6 maja godz. 9, 11.30 i 14 — „Zasłużonym hutnikom” koncerty z udziałem Zespołu Pieśni i Tańca „Ikarus” z Belgradu i kapeli ludowej „Krakusy”.

7 maja, godz. 11 i 13.30 — montaż poetycko-muzyczny z okazji 40-lecia PRL.

7 maja, godz. 18 i 20 — DKF „Kropka” film amerykański.

KLUB KOMBATANTA (os. Góralskiego 23)

3 maja, godz. 16 — „Człowiek i jego pasje” — spotkanie z lekarzem, kombatanem i malarzem Jerzym Mostowskim.

8 maja, godz. 17.30 — Teatr Ludowy — Koncert Przyjaźni w wykonaniu zespołów folklorystycznych z Krakowa i Belgradu, prowadzenie Izabela Lipka i Bronisław Cieślak.

KLUB „KUŹNIA” (os. Złotego Wieku 14)

3 maja, godz. 17.45 — kurs brydza sportowego dla zaawansowanych.

4 maja, godz. 11 — Klub Młodego Wędkarza.

5 maja, godz. 16 — „Bardzo stara bajka” — premiera spektaklu Teatryku ABC.

8 maja, godz. 19.30 — osiedlowa wieczornica z okazji Dnia Zwycięstwa.

WYRÓŻNIENIA DLA HUTNIKÓW

Pracownicy KM HiL,
którzy odeszli na emeryturę
od grudnia 1984 r. do kwietnia 1985 r.
uhonorowani odznaką
„ZASŁUŻONY DLA KM HiL”

ZŁOTA:

Górski Tadeusz (ZW), Maciak Jan (ZB), Chłopek Józef (ZB), Nowak Jan (ZB), Wojdan Piotr (ZB), Sygut Stanisław (ZB), Żurek Alina (ZS), Łach Jan (ZS), Wójcik Jan (ZS), Haracz Tadeusz (ZR), Wajs Marian (ZO), Jama Bronisław (ZO), Cwiężka Julian (ZK), Stepień Jan (ZK), Piątek Maria (P-61), Szłapa Stanisław (ZG), Guzik Stanisław (ZG), Fijałkowski Stanisław (ZG), Turek Kamil (ZG), Baranek Roman (W-29), Słezak Władysław (W-29), Haluch Edward (ZM), Karnia Franciszek (ZM), Regnowski Stefan (ZM), Stepień Edmund (ZM), Szymański Kazimierz (ZM), Zabicka Antonina (ZM), Majcher Franciszek (TH), Chlebda Genowefa (LA), Szurdyga Marian (TH), Jasińska Maria (DKJ), Gazarkiewicz Stanisław (TT), Bijak Bogusław (DI), Łagos Jan (ZR), Salawa Stefan (W-22), Palasiński Piotr (T-8), Grzankowski Czesław (T-9), Pieprzycza Władysław (DR), Wnuk Zofia (DKJ), Sypień Józef (DKJ), Żuwała Kazimierz (LE), Filipowicz Bolesław (LE), Moraczewski Władysław (LE), Gediga Henryk (LE), Pożarlik Henryk (LE).

SREBRNA:

Siudowski Jan (LE), Witek Maria (LE), Krokosz Mieczysław (LE), Musiał Bolesław (LE), Nowakowski Edward (LE), Sasak Edward (LE), Noga Władysław (LE), Celej Helena (LE), Ziobro Stanisław (LE), Orczyk Czesław (LE).

Wpisem do „ZŁOTEJ KSIĘGI” KM HiL uhonorowani zostali:

Bartkiewicz Jan (ZH), Ratusz Marian (DR), Delektka Zdzisław (ZR), Chmiel Czesław (DI), Sud-

kowski Leopold (LU), Bolek Aleksander (W-29), Martyka Julian (ZM/M-3), Nowak Jan (ZO), Stefanik Jan (DW), Jedrygas Eligiusz (ZS/S-3).

JUBILACI

50-LECIE

Kazimierz Szymański (ZM)

45-LECIE

Bogusław Bijak (LZ), Władysław Bocheński (ZG), Zenon Chmiel (DI), Kamil Turek (ZG).

40-LECIE

Marian Dyja (ZT), Stanisław Filippek (ZM), Stanisław Flisek (ZM), Marceli Góra (ZE), Mieczysław Górniak (W-22), Tadeusz Kaczor (ZM), Bronisława Kalacińska (TH), Longin Kasprzyk (W-26), Emil Klamra (ZH), Jan Koper (W-22), Jan Kost (W-97), Stanisław Kowalski (ZR), Tadeusz Krowicki (ZA), Bronisław Kryza (ZZ), Edward Letmanowski (LK), Daniel Lorek (ZA), Jan Ludwin (ZE), Jan Łach (ZS), Jan Mazia (W-29), Stanisław Nalepa (ZU), Jan Niesporek (ZW), Józef Nowak (ZZ), Józef Piechnik (ZK), Mieczysław Przyborowski (ZS), Edmund Sabatowicz (ZR), Stanisław Sater (ZB), Tadeusz Solak (ZB), Stefan Sotkiewicz (ZO), Piotr Sowa (ZM), Bogusław Stawicki (ZA), Władysław Strzchałuk (TKJ), Czesław Suwała (ZT), Teofil Swierkosz (W-29), Stanisław Szłapa (ZG), Zdzisław Walek (ZB), Franciszek Wojtas (ZM), Kazimierz Zapala (ZA), Władysław Zborowski (TKJ), Mieczysław Ziolkowski (ZT).

Ponadto 305 pracowników obchodzi jubileusz 35-lecia pracy zawodowej, 1018 jubileusz 30-lecia, 1004 jubileusz 25-lecia i 1124 jubileusz 20-lecia pracy zawodowej.

Łącznie w Kombinacie było 3495 jubilatów.

PIĄTEK, 3 MAJA

PROGRAM I

10.50 Dziennik
11.00 Domowe przedszkole
11.55 Historia (kl. III lic.)
12.50 Wokół nas
13.30 TTR: Matematyka i chemia, sem. II
15.55 NURT: Teatralny kształt dramatu
16.25 Program dnia i Dziennik TV
16.30 Dla młodych widzów: Latający Holender
16.55 Piątek z Pankracym
17.20 Dziennik TV
17.30 Myśl i słowo — magazyn literacki
18.00 Bez próby
19.00 Dobranoc: Takie sobie bajeczki
19.10 Tele-gol
19.30 Dziennik TV
20.00 Monitor rządowy
20.30 „Piękny Hubert” — komedia, prod. ZSRR
21.55 Dziennik TV — komentarze
22.15 Proponujemy, zapraszamy
22.30 Studio Sport: Hokejowe Mistrzostwa Świata grupy „A”
23.10 Dziennik TV — wiadomości

PROGRAM II

16.55 Program dnia
17.00 Śledztwo w sprawie nauki
17.30 Post scriptum magazynu sportowego „Aut”
18.00 Prosto z morza — program o rybołówstwie morskim
18.30 Kronika Krakowska
19.00 Zbliżenia — to i owo o filmie
19.20 Przeboje „Dwójki”
19.30 Dziennik TV
20.00 Galerie Świata: Muzea watykańskie (2)
20.30 Gustaw Morcinek: Moje listy do Polski
21.15 Dziennik TV — wydarzenia — telefon „Dwójki”
21.30 Było, nie minęło — magazyn filmów dokumentalnych
22.00 „Tajemnica Oberwaldu” — film prod. włoskiej

SOBOTA, 4 MAJA

PROGRAM I

6.00 TTR: Matematyka i chemia, sem. II
7.00 TTR: Historia, mechanizacja roln., sem. IV
8.25 Program dnia
8.30 Tydzień na działce
9.00 Sobótka i film prod. ZSRR „Mój generał”
10.30 Dziennik TV — wiadomości
10.40 Historia dramatu polskiego: Ignacy Nikorowicz — „W gołębniku”

11.55 Telewizyjny Koncert Życzę dla Honorowych Dawców Krwi

12.25 Poradnik rolniczy
12.55 Filmoteka 40-lecia: Drogi do Polski
13.35 Świat z bliska
14.30 Do zwycięstwa: „Wyzwolenie Wrocławia” — wojkowy film dokument.
15.00 Dziennik TV
15.10 Telewizyjna Lista Przebojów
15.30 Trybuna Sejmowa
16.00 „Królowa Bona” (I) — film hist. TVP
16.55 Krosińskie lata — reportaż o Władysławie Gomułce
17.20 Studio Sport: I liga piłki nożnej
18.10 Losowanie Dużego Lotka
18.20 Pegaz — magazyn aktualności kulturalnych
19.00 Dobranoc: Przygody Bolka i Lolka
19.10 Z kamerą wśród zwierząt
19.30 Dziennik TV
20.00 „Gorące diamenty” — film kryminalny prod. włoskiej
21.40 Czas — magazyn publicystyczny

Weekend z TV

22.10 Dziennik TV — wiadomości
22.15 Wiadomości sportowe
22.25 Pagarz przedstawia angielską grupę rockową
23.15 Kino Nocne: „Ognisty smok” (R) — film sensacyjny prod. NRD

PROGRAM II

12.30—13.30 NURT — powtórzenia
13.30 Dziennik TV
13.40 Od soboty do soboty — telewizyjny informator kulturalny
13.55 Dla dzieci: Podróże na tawnie filmowej
14.25 Pasje, pasje...
15.05 „Żyjąca planeta”, odc. 1 — film prod. angielskiej
16.00 1500 sekund wielkiego sportu
16.25 Temat na dziś: Postęp techniczny (I)
17.10 Wideoeteka
17.40 Postęp techniczny (2)
18.30 Kronika Krakowska
19.00 Gorąca linia — reportaż tygodnia
19.30 Dziennik TV — (dla niesłyszących)
20.00 Bis na bis i nie tylko
20.45 Filharmonia „Dwójki”: Koncert jubileuszowy WOŚP/RTV
21.20 Tydzień w polityce
21.30 Brawo dla „Małego Księcia” — program rozrywkowy
22.15 Dziennik TV — wiadomości
22.20 Literatura i ekran: „Królowie przekleci” — film hist. prod. franc.
23.15 Muzyka na dobranoc

NIEDZIELA, 5 MAJA

8.15 Program dnia
8.20 Tydzień — magazyn rolniczy
9.00 Teleranek i film prod. angielskiej „Przemysłownik”
10.30 Dziennik TV
10.35 „Decydujący front” — film dok. prod. ZSRR
11.25 Nike Varsoviensis — koncert symfoniczny
12.10 Siedem anten
13.10 Dla dzieci: „Baśń o zaklętym wędź”
14.05 Kraj za miastem: Budujemy mosty — reportaż
14.30 Był pająk razowa. Program poświęcony Wasilijowi Szukszynowi
15.00 Dziennik TV — wiadomości
15.10 Tam, gdzie rośnie wanilia (II)
16.00 W starym kinie: „Pani minister tańczy”
17.25 Studio Sport: Kolarski wyścig o puchar MON
17.55 Kulisy wielkiej polityki — program Z. Broniarka
18.25 Antena
19.00 Wieczorynka: D’Artagnan i trzej muszkieterowie
19.30 Dziennik TV
20.00 „Kto opłaca przewoźnika?” — film prod. angielskiej, odc. 3
20.50 Program publicystyczny
21.45 Sportowa Niedziela
22.15 Dziennik TV — wiadomości
22.20 Stula i karabin — widowisko dokumentalne

PROGRAM II

10.05 „Kto opłaca przewoźnika” — film prod. ang. (3)
10.55 Czas w oręzu zapisany — wojkowy program dokument.
11.30 Dziennik TV
11.40 Zatrzymane w kadrze — program Ryszarda Wójcika
12.00 Kwadrans z hejnałem
12.15 Kalejdoskop filmowy „Kino-Oko”
13.00 Lokalny program przedwyborczy
13.30 Potyczki rodzinne
14.15 „Była wojna kiedy byłem dzieckiem” — film fab. prod. jap.
16.00 Jutro poniedziałek — magazyn spraw rodzinnych
17.30 Mój dzień zwycięstwa
17.30 „Freud” (I) — film biograficzny prod. angielskiej
18.30 Wrocławskie forum
19.10 Wrocław w obiektywie reporterów „Dwójki”
19.30 Dziennik TV (dla niesłyszących)
20.00 Sport: I liga piłki nożnej
21.00 Ogólnopolski Przegląd Piosenki Młodzieżowej Wrocław-85
21.50 Dziennik TV — wiadomości
21.55 „Saga rodu Palliserów” (14) — film prod. ang.

POGŁOSY

W środę, 24 kwietnia, wystąpiła w krakowskiej Rotundzie francuska piosenkarka rockowa Elisabeth WIENER. Do Polski przyjechała na dwa koncerty: pierwszy w Warszawie, a drugi właśnie w naszym mieście. Te dwa występy są częścią jej wschodnioeuropejskiego tournée. Odwiedzi jeszcze Czechosłowację, Węgry, Jugosławię i Austrię.

Dla krakowskich fanów rocka Elisabeth Wiener jest wokalistką bardzo egzotyczną. Dobrze znamy zastępy muzyków z Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Natomiast Francja jest dla nas, poza kilkoma nazwiskami istną muzyczną pustynią. Bardzo byłam ciekawa, udając się w środowy wieczór do Rotundy, jak wypadnie przedstawicielka francuskiego rocka w konfrontacji z taką muzyką, do jakiej jesteśmy przyzwyczajeni w radiu, telewizji, słuchając płyt i sporadycznych koncertów zachodnich zespołów.

Otoż Elisabeth Wiener nie wytrzymała konkurencji Brytyjczyków czy Amerykanów. Co więcej mamy u nas co najmniej kilkadziesiąt zespołów, które spacerkiem wygrałyby rywalizację z Francuzką. Oglądając jej występ nabrałam większego szacunku dla naszych rodzimych wykonawców.

Bez rewelacji

Elisabeth Wiener była bardzo widowiskowa, dość sprawna wokalnie, z wdziękiem radziła sobie z prostymi melodyjkami wygrywanymi na ręcznej klawiaturze, przewieszanej przez ramie. Niestety, nie można nie ciepło powiedzieć o towarzyszącym jej zespole. Filigranowa, sympatycznie podrygująca Doudou Greffier nie potrafiła ani razu wyjść poza manieryczny schematyzm w uderzaniu w struny swojej gitary basowej. Pascal Betremieux popisał się wprawdzie kilkoma gitarowymi solówkami, ale u nas na takim poziomie grają chłopcy w zespołach, które nie wyszły jeszcze z piwnicy. Yves Abadie to ostatni muzyk, ale tylko z grzeczności wspomnę, że grał na perkusji, ponieważ już dość dawno nie widziałem równie słabego, bez przerwy mylącego się perkera. Z przyjemnością pójść teraz na jakikolwiek koncert polskiego zespołu i obiecuje, że nawet jednym słowem nie wspomnę o wszystkich jego brakach.

Po koncercie poprosiłam Elisabeth Wiener o kilka refleksji „na gorąco”.

— Czy zna pani polską muzykę rockową? Czy słyszała pani jakieś nasze zespoły?

— My we Francji mamy doniesienia z waszego kraju głównie polityczne, ale jest też trochę muzyki. Jakże zespoły? — Ja znam Lady Pank. Poza tym mam przyjaciół w Paryżu, Polaków, którzy uprawiają ten gatunek muzycznej twórczości.

— O czym są pani piosenki, bariera językowa nie pozwala miestety wszystkiego zrozumieć...

— Bardzo często bawię się słowami, niekiedy jest to odrobina surrealistyczne albo fantastyczne. Czasami są to piosenki bardzo uczuciowe, ale jednocześnie unikam opowiadania historii bardzo namiętnych, rozdzierających serca.

— Proszę się pokusić o listę kilku pani ulubionych przebojów z całego świata.

— Proszę bardzo — 1. Mozart — Requiem, 2. David Bowie — „Heroes”, 3. The Beatles — „Let it be”, 4. Edith Piaf — „L'hymne a l'amour”.

JACEK KRĄG

Drugi kupon

Tydzień temu ogłosiliśmy konkurs. Teraz drukujemy drugi kupon z tymi samymi pytaniami. Przypominamy, że termin nadsyłania lub przyniesienia do redakcji odpowiedzi wyłącznie na kuponach upływa 20 maja. A oto sześć pytań:

1. Proszę wymienić tytuł największego przeboju zespołu AYA RL.

2. Niedawno gościł w naszym kraju na czterech koncertach bardzo znany muzyk, poeta, autor wielu pięknych ballad, Kanadyjczyk. Jak się nazywa?

3. „Skiba” to pseudonim. Jak brzmi prawdziwe nazwisko tego, kto kryje się pod tym pseudonimem?

4. Na koncerty do Polski przyjeżdża znakomity zespół rockowy HANOI ROCKS. Z jakiego kraju pochodzą?

5. Kto wykonuje piosenkę pt. „Ja myślę”?

6. Jak się nazywa symboliczna nagroda, przyznawana przez przemysł płytowy najbardziej „kasowym” wykonawcom, których płyty ukazały się w największych nakładach?

KUPON KONKURSOWY

1. _____
2. _____
3. _____
4. _____
5. _____
6. _____

Imię _____
Nazwisko _____
Adres _____

Dni Czechosłowacji w NCK

Od 8 do 12 maja Nowohuckie Centrum Kultury zaprasza na Dni Czechosłowacji. 8 maja o godz. 18 w sali 203 nastąpi inauguracja tej pięciodniowej imprezy. W programie koncert kwintetu smyczkowego z Pragi oraz otwarcie wystawy pt. „Rysunek satyryczny”.

9 maja o godz. 10 będzie projekcja animowanych bajek dla dzieci, a o godz. 18 koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Lipta” z Liptalu. W programie pieśni, tańce i muzyka ludowa z Moraw.

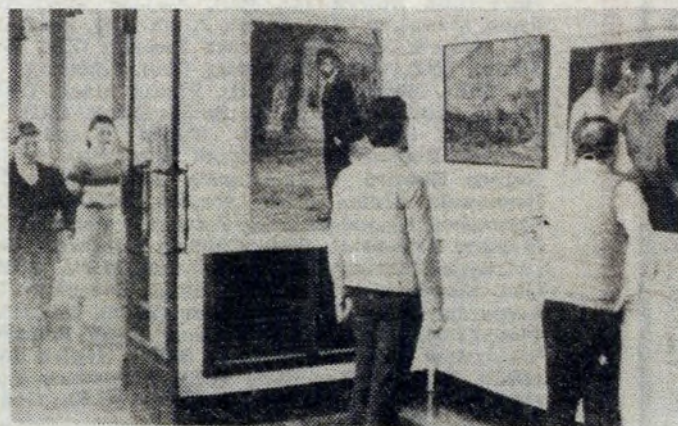
10 maja o godz. 10 — projekcja animowanych bajek dla dzieci, a o godz. 18 — „Po słowackiej stronie” — relacja z wyprawy członków kra-

kowskiego PTTK na Słowację. Będzie pokaz przeżyci.

11 maja o godz. 16 — projekcja filmu pt. „Dzika planeta” prod CSRS — Francja w reż. Rene Laloixa. Jest to film animowany, pełnometrażowy, z gatunku science-fiction.

12 maja o godz. 10 i 12 — projekcja animowanych bajek dla dzieci.

Dni Czechosłowacji w NCK nie mają tak bogatego programu jak podobne imprezy, poświęcone innym europejskim krajom socjalistycznym, ale myślę, że i tak każdy znajdzie dla siebie coś interesującego. jk



Od 22 kwietnia do dzisiaj czynna była w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki przy Placu Centralnym wystawa obrazów olejnych pt. „Lenin i rewolucja w malarstwie polskim”.



Wystawa w „Trojce”

Od 25 do 27 kwietnia w klubie „Trojka” czynna była wystawa „Najnowsze osiągnięcia nauki i techniki ZSRR”, poświęcona 40. rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między PRL a ZSRR. Otwarcia wystawy dokonał wiceprzewodniczący ZD TPPR Tadeusz Cmikiewicz, a wśród zaproszonych gości na otwarciu obecny był sekretarz propagandy KP PZPR HIL Mieczysław Łagosz.

Wystawa prezentowała dorobek i osiągnięcia radzieckiej nauki i techniki. Były plakaty, informatory, katalogi i prospekty z większości galezi przemysłu radzieckiego. Wystawiane materiały wydane zostały w bardzo ciekawej i interesującej formie, co spowodowało, że cieszyły się dużym zainteresowaniem zwiedzających. Najwięcej zainteresowania wzbudziły prospekty hutnicze, motoryzacyjne oraz przemysłu lotniczego, optycznego, spożywczego i maszyn budowlanych. Na wystawie nie zabrakło katalogów i prospektów tak znanych firm jak: Energomacheksport, Technomacheksport, Stanoimport, Energoeksport, Aviaeksport, Autoeksport i Judoimport. Reklamowane były: Sovtransauto i Aeroflot. (jack)

ROZŚPIEWANI HARCERZE

W ostatnich dniach minionego tygodnia NCK rozbrzmiewało piosenką harcerską. Dwudniowa impreza zorganizowana przez Komendę Hufca Nowa Huta odbywała się w ramach II Harcerskich Spotkań z Piosenką „Ruty-Siuty 85”. W ramach spotkań był czas na piosenkę i na analizę dotychczasowej działalności w kontekście uchwał ostatniego Zjazdu ZHP. Te właśnie problemy były tematem obrad Sejmiku Drużynowych Hufca Nowa Huta.

Na szczególne wyróżnienie z trójki laureatów zasłużyła 323 KDH z SP nr 77, która wyróżniła się wyjątkowo starannym przygotowaniem i ciekawym zestawem instrumentów. Innym bardzo ciekawym zjawiskiem była reakcja widowni. Wspólnie śpiewali razem z laureatami. Nie mając do dyspozycji własnych nagród, piszący przyznaje symbolicznie największy tort spośród nagród festiwalowej publiczności. Oprócz konkursu piosenki czynna była w holu wystawa przygotowana przez poszczególne drużyny, wysta-

wa obrazująca ich dotychczasową historię.

Z pewnością i ta impreza wzbogaciła drużynowe kroniki o kilka zdjęć pamiątkowych, jak np. z uroczystego apelu połączonego z rozdaniem stopni harcerskich, który to apel zaszczycili swoją obecnością m. in. I sekretarz KD PZPR Zdzisław Kosiński, sekretarz propagandy KD PZPR Zdzisław Weliszek oraz komendant Chorągwi Krakowskiej hm Andrzej Krzyworzeka.

Na koniec chciałbym się podzielić jedną, ale raczej smutną refleksją, jaka nasu-

„Sztafeta Przyjaźni”

Z okazji 40 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem od 28 kwietnia do 9 maja odbywa się „Sztafeta Przyjaźni” — III Festiwal Amatorskiego Ruchu Artystycznego Krajów Socjalistycznych. Imprezie tej przyświecają hasła przyjaźni i współpracy między narodami krajów socjalistycznych. Jest manifestacją naszych narodów o utrzymanie pokoju w świecie.

Poszczególne imprezy „Sztafety Przyjaźni” nawiązując do inaugurującego koncertu galowego Festiwalu, który odbył się 28 kwietnia w Berlinie, będą się odbywać w Polsce, NRD i Czechosłowacji. Jedynym ambasadorem naszego kraju na tym Festiwalu jest znany i cieszący się dużą popularnością Zespół Pieśni i Tańca „Nowa Huta”, działający przy Nowohuckim Centrum Kultury.

Uroczyste powitanie uczestników „Sztafety Przyjaźni” w Polsce odbyło się w Poznaniu 2 maja. Po manifestacji antywojennej przy pomniku bohaterów radzieckich na Cytaeli, będzie spotkanie przyjaźni uczestników Festiwalu w Pałacu Kultury. Koncert Galowy, który odbędzie się w poznańskiej Arenie 4 maja wyreżyserował Anatol Kocylowski, kierownik artystyczny zespołu „Nowa Huta”.

Festiwal zakończy się w Ustie nad Łabą 9 maja — w rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem. (jk)

Nagrody rozdane

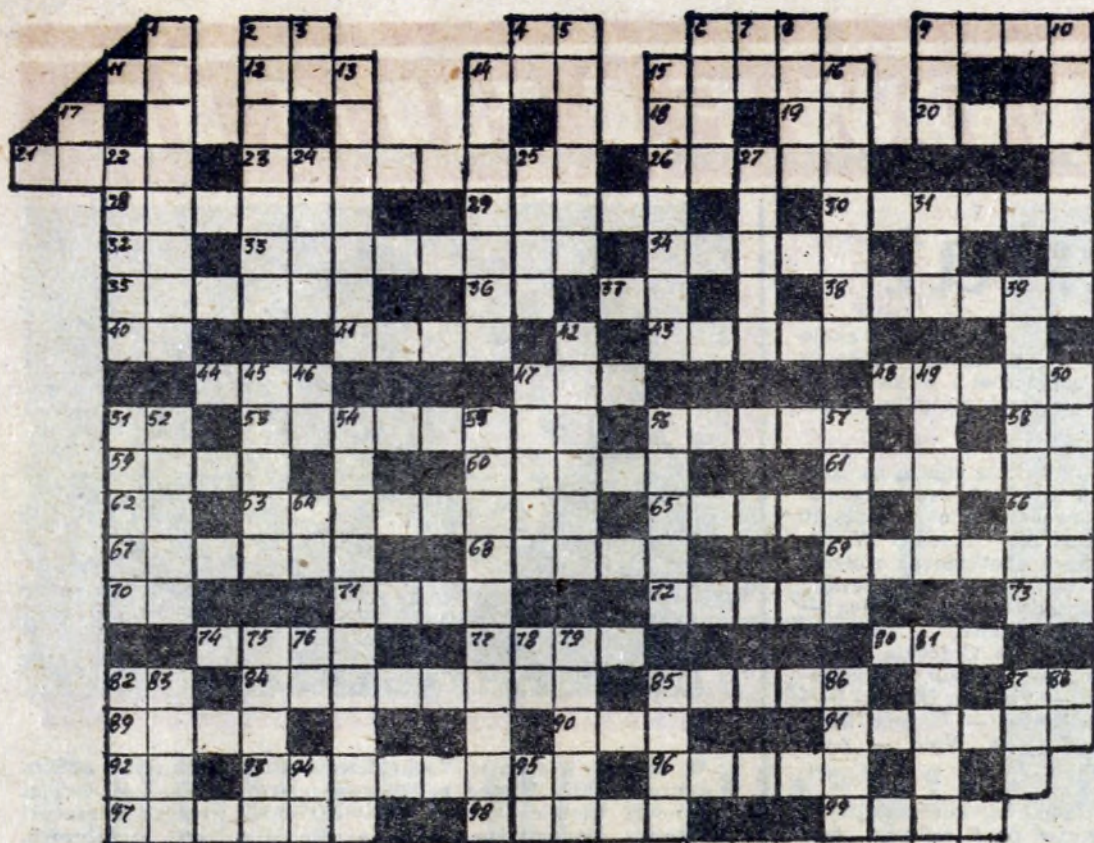
27 kwietnia odbyło się w Młodzieżowym Domu Kultury im. J. Korczaka uroczyste zakończenie II Wojewódzkiego Konkursu Recytacji Poezji Patriotycznej. Jury przyznało nagrody i wyróżnienia. Pierwszą nagrodą podzieliły się Marta Święchowiec z II LO i Danuta Górka z LO Sióstr Prezentek.

Druga nagroda przypadła w udziale Pawłowi Łopacie z XIII LO, Elżbiecie Marszałek z I LO i Katarzynie Gucwie z XIII LO. Trzecią nagrodę zdobyli: Katarzyna Wolek z I LO, Elżbieta Kłodziej z Zespołu Szkół Chemicznych, Mirosław Prośniak z Zespołu Szkół Łączności i Dorota Piątkowska z V LO.

W konkursie uczestniczyło 233 uczniów z 31 szkół krakowskich i województwa krakowskiego.

nęła mi się w trakcie tych dwu dni. Szkoda, że tak dobrze przygotowana impreza nie zainteresowała młodzieży, która na co dzień niewiele interesuje się harcerstwem. Czyżby bardziej interesowały ją inne formy spędzania czasu?

Podobnego zdania jest także szef festiwalu dh Adam Micek, który ma z tą młodzieżą styczności na co dzień i dobrze zna ich zainteresowania. Stara się wyjść im naprzeciw pomimo wielu obiektywnych przeszkód, które jak na razie w wielu przypadkach skutecznie paraliżują ich działania. Mimo tych kilku smutnych refleksji trzeba przyznać, że harcerstwo jest nadal tą organizacją, która daje młodzieży wiele możliwości przyjemnego i pożytecznego spędzenia czasu. (js)



Krzyżówka nr 18

POZIOMO: 2. od... 4. symbol jednostki stokos, 6. dobry do ciast, 9. jedna z planet, 11. symbol krzemu, 12. prawy dopływ Odry, 14. włoska złotówka, 15. zaczyna się pod Baraną Górą, 18. rodzaj męski, 19. jednostka oporu elektrycznego, 20. Don urodził się, 21. paryskie muzeum, 23. zaraza, 26. arkan, 28. uszkodzenie maszyny, 29. autor „Dziękuję Kaczki”, 30. słabość, 32. np. „Hutnik”, 33. ornament drukarski, 34. z rodziny żyraf, 35. sól azotowa, 36. tuz, 37. na niej koła, 38. mieszka w Azji Mniejszej, 40. nie ja, 41. półszlachetny kamień, 43. niektórzy lubią wbić go do głowy, 44. knieja, 47. do osiągnięcia, 48. piesek, 51. symbol strontu, 53. ... z Notre Dame, 56. były takie studnie i ptaki, 58. pion głównego dyrektora, 59. pociski, 60. słodkie wino, 61. gaz bojowy, 62. skrót nazwy uczelni, 63. towar potaniał,

65. to, co ulega przecenieniu, 66. litera fonetycznie, 67. zabezpieczenie pożyczki, 68. wielka jaszczurka, 69. debiutowała w Opolu „Eurydyki”, 70. partyzanckie ugrupowanie, 71. ... na świat, 72. duże jezioro w ZSRR, 73. nie tamta, 74. portugalska moneta, 77. ta z łabędziem, 80. wierzbą, 82. w nim miód, 84. upominki, 85. rezerwa, 87. bojówki NSDAP, 89. przędza, 90. ... Anonim, 91. rysunek na ciele, 92. symbol Indu, 93. żeńska forma nazwiska generała (zginął razem z Sikorskim), 96. kraina hist. na granicy polsko-czeskiej, 97. japońska dyscyplina sportowa, 98. minerał ziem lekkich, 99. roślina pastewna.

PIONOWO: 1. był w środę, 2. autor „Kubusia Fatalisty”, 3. nie ona, 4. krzem, 5. odgłos złamania, 6. zegarowa lub głębinowa, 7. pierwszy w kartach, 8. na źdźbło, 9. właśnie trwa, 10. nasz poprzedni ustrój, 13. mityczna prządka, 14. sztuczne

tworzywo, 15. jej statua jest w Nowym Jorku, 16. NH₃, 17. nie tam, 22. wolna posada, 24. tam krzywa wieża, 25. ptak czczony w Egipcie, 27. po rosyjsku: kroki, 31. ona była pierwsza, 39. pretenduje, 42. napój bogów, 45. ukończył naukę, 46. litera dwuznakowa, 47. miejscowość w Bieszczadach, 49. trykotaż, 50. jest na dachu, 51. na skórze lub na honorze, 52. wyborowy koń, 54. obchodzimy jego czterdziestolecie, 55. ... Isaura, 56. miasto nad Dunajcem, woj. Tarnowskie, 57. gwizdający ptak, 64. bóstwo słońca, 75. gatunek literacki, 76. miara gruntu, 78. ostatni przebieg filmowy Spielberga, 79. literat, autor m. in. „Disneylandu”, 81. powieści lub tkaniny, 82. uchylene się, 83. sznur, mocna plecionka, 85. złaz, 86. mniejszy niż jezioro, 87. dopływ Wisły, 88. spójnik, 94. inicjały wielokrotnego reprezentanta kraju w boksie w wadze ciężkiej, 95. skrót nazwy sportowej.

Gdy ten tekst ukaże się w druku, będzie już znany wynik najważniejszego bodaj tegorocznego meczu piłkarskiego, pojedynku w Brukseli Belgia — Polska. Nie ma chyba kibica w naszym kraju, który by nie życzył naszej drużynie wygranej, tak potrzebnej, aby po raz czwarty z kolei uczestniczyć w finałach mistrzostw świata. Niemniej wszystko może się zdarzyć. Sytuacja jest jednak „optymistyczna”. Tym razem bardzo łatwo będzie można znaleźć winnych porażki. Kto to taki? Odpowiedź bardzo prosta — stary Zarząd PZPN. Nie mam tu oczywiście potrzeby ani chęci dokonywać analizy jego pracy, jednak takie postawy są typowe. Winni są zarówno gdzie indziej.

Obradujący niespełna przed tygodniem Zjazd Polskiego Związku Piłki Nożnej wybrał jednogłośnie na nowego prezesa wiceministra i równocześnie dyrektora debickiego „Igloopolu” Edwarda Brzostowskiego, managera, który udowodnił, że odważnymi pociągnięciami, znakomitą organizacją pracy, można w naszym kraju bardzo wiele zdziałać. Argumenty te były zapewne głównym motywem jednomyślności wyborców. Przed nowym prezesem wiele pracy nad porządkowaniem piłkarstwa, głównie w sferze organizacyjnej. Trzeba wreszcie stworzyć właściwy model rozgrywek, do końca unormować sprawy transferów, zarobków, wyjazdów zagranicznych. Każ-

Czy sędzia powinien strzelać gole?

dy winien wiedzieć, co ma robić, za co odpowiada i być z tego rozliczany. Brzmi to jak slogan, lecz nikt jeszcze nie wymyślił lepszej metody dobrej pracy.

Kto zainicjował? Pytanie to bardzo często pada z przeróżnych ust. Zawsze kto inny. Po wygranej meczu Górnik Knurow z Hutnikiem trener gospodarzy Bochyniek za wszelką słabość swoich podopiecznych obwinia arbitra tego spotkania. Zarzucał mu dosłownie najgorsze i uogólniając stwierdzał, że sędziowie rozłożą na łopatki polskie piłkarstwo. Przypominam sobie, jak w rundzie jesiennej tenże trener Bochyniek, po krakowskim meczu Hutnik — Górnik w sposób wulgarny obwiniał sędziów za porażkę swoich podopiecznych. Wyklinał, posądzał arbitra o całe zło. Nie widziałem natomiast, aby miał pretensje do swoich piłkarzy, których ma codziennie na treningach, jeździ z nimi na zgrupowania i, mam nadzieję, właściwie pracuje.

Podobne reakcje były w ubiegłą niedzielę w Mielcu, gdzie miejscowa Stal zaledwie zremisowała ze swoją imienniczką ze Stalowej Woli. Znowu wszystkiemu winni sędziowie, a nie piłkarze. W sprawozdaniu z tego meczu czytamy, iż w trzech bardzo dogodnych sytuacjach, jakie mielecczanie wypracowali sobie pod bramką Rogozińskiego, nie padły gole z winy napastników, którzy strzelali mało precyzyjnie, a nie sędzioga. Przez kilka lat będąc bardzo blisko rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy miałem okazję poznać wielu trenerów, kierowników drużyn. Najczęściej słyszałem po przegranych meczach, że ten i ten sędzia to taki i owaki, że on przegrał mecz. Stwierdzenie: sędzia przegrał mecz weszło do obiegu piłkarskiej mowy. Bardzo rzadko natomiast mówi się, iż to z powodu niskich umiejętności grających, ich słabego przygotowania poniesiono porażkę.

Nie jest intencją niniejszego tekstu bronienie piłkarskich sędziów, choć natomiast zwrócić uwagę, że ich rolę się niejednokrotnie przecenia, wyolbrzymia. Są oni dyżurnym powodem porażek. Na jednym ze spotkań organizowanych przez redakcję „Tempa” w Myślenicach pod nazwą „Dokąd toczy się piłka?” Stanisław Elasztajn, wówczas wiceprezes PZPN do spraw sędziowskich stwierdził, że poziom sędziowania jest podobny do poziomu reprezentowanego przez piłkarzy. Jest w tym dużo racji. Nasze osiągnięcia piłkarskie na arenie międzynarodowej są przecież niewielkie, występy w klubowych pucharach nasze drużyny kończą najczęściej w pierwszej lub w drugiej rundzie. Naszych sędziów też nie widać na dużych imprezach międzynarodowych. Ze jest nie najlepiej, o tym wiedzą wszyscy i właśnie rolę nowego Zarządu PZPN jest, by równomiernie podnosić poziom polskiego piłkarstwa to znaczy reprezentacji, drużyn klubowych wszystkich szczebli, właściwie szkolić i selekcjonować młodzież oraz podnosić poziom sportowy i moralny sędziów. Wówczas nie będziemy drżeć ze strachu przed pojedynkami z Albanią, Finlandią czy Maltą.

Sędziowsko sędziowskie zna najlepiej swoje słabości. Winnych kiepskiej sławy powinno szukać we własnych szeregach. Słabości sportowe należy natomiast widzieć w metodach pracy organizacyjno-szkoleniowej. Każdy na własnym podwórku musi porządkować tak, by od piłkarzy wymagać strzelania goli, a od sędziów właściwej interpretacji przepisów gry.

JERZY NAGAWIECKI

MÓWIMY PO POLSKU

Przed dwoma miesiącami pisałem o błędach, jakie popełniają ci piszący i mówiący, którzy nie odmieniają nazwisk. Wspominałem wówczas o tym, że w zasadzie wszystkie polskie nazwiska dają się odmieniać, choć wielokrotnie niektóre z nich mają nietypową fleksję. Rzecz dotyczyła jednak wyłącznie nazwisk noszonych przez mężczyzn. A co z nazwiskami żeńskimi?

Te rządzą się nieco innymi prawami, stąd dzisiejszy suplement do odcinka „Odmienia-

pani Ireny Kalety czy Ireny Kaleta? Informacja o pani Ilenie Sikorze czy Ilenie Sikora?

Językoznawcy nie są co do tej kwestii jednomyślni. Jedni uważają, że starszy jest zwyczaj nieodmieniać tych form (podobnie jak dzieje się to z nazwiskami Łato, Nowak itp.) i nawet go polecają, jeżeli nazwisku towarzyszy odmienione imię, np. list do Ireny Kaleta. Inni stanowczo opowiadają się za deklinowaniem tych nazwisk: nie ma Ireny Kalety, oddam to Irenie Kalecte, itd.

Myślę, że warta propagowania jest ta druga propozycja odmieniania tych nazwisk, chociażby z tego powodu, aby nie mieszać odmienianych form męskich z nie odmienia-

Koleżanko, Siewierzanko

my nazwiska”, żeby zakończyć tę kwestię. Tylko żony panów Kowalskiego, Witkowskiego, Kwiatkowskiego są zawsze paniami Kowalską, Witkowską, Kwiatkowską. Tu sprawa jest prosta. A jeżeli mężczyźni nazywają się Nowak, Nawrot, Dubisz, Hajduk, Tokarz?

Ich nazwiska oczywiście się odmieniają. Powiemy: to jest dla pana Nowaka, dajmy to panu Nawrotowi; nie widziałem pana Dubisza, pójdę z panem Hajdukiem, opowiem to panu Tokarzowi itd. W wypadku takich nazwisk noszonych przez kobiety, różnica polega na tym, że nazwiska te nie odmieniają się. Mówimy: nie ma pani Nowak, poszedłem z panią Nawrot, prezent zrobiony pani Dubisz, zaprosiłem panią Hajduk, zrobiłem to wspólnie z panią Tokarz itd.

A co z odmianą żeńskich imion zakończonych na -a, np. Widera, Sikora, Portęba? Czy należy je odmieniać? Mówić: to jest dla

pani Ireny Kalety (żeby później nie czytać w pismach urzędowych: list do pana Franciszka Kaleta...).

A swoją drogą jaka szkoda, że zanikł już dzisiaj prawie zupełnie językowy zwyczaj nakazujący od nazwisk męskich tworzyć postacie żeńskie -owa, -ówna, -ina, -anka. Kiedyś żona pana Nowaka nazywała się Nowakowa, córka Nowakówna. Na córkę pana Siewiergi mówiło się Siewierzanka, a na żonę pana Kalety — Kalectina... Chociaż były to formy ujawniające stan kobiet — panie Nowakowa czy Kalectina to oczywiście mężatki, Nowakówna i Siewierzanka — panny, a niejednokrotnie sprawujące wiele kłopotów z odmianą (np. Tłakówna odmienia się rzeczownikowo a nie przymiotnikowo — Tłakówny, nie Tłakówniej, Tłakównie, Tłakównien, nie Tłakównych), to przynajmniej Państwo, że w wielu wypadkach brzmiały sympatycznie.

MACIEJ MALINOWSKI

„GŁOS NOWEJ HUTY” — tygodnik Kombinatu Metalurgicznego Huta im. Lenina. Redaguje zespół: Andrzej BARSZCZ (redaktor naczelny), Jerzy DANEK (zast. redaktora naczelnego), Andrzej DOMAGALSKI, Janina DZIURO, Stanisław GAWLIŃSKI (fotoreporter), Romualda JAROCKA-NOWAK, Krystyna KRASKA-LENCZOWSKA, Jacek KRAG, Maciej MALINOWSKI, Jerzy NAGAWIECKI (p. o. sekretarza redakcji), Henryka ROSIEK (kierownik działu miejskiego), Mieczysław BAK (redaktor techniczny). Adres redakcji: 30-069 Kraków, Huta im. Lenina, Centrum Administra-

cyjne bud. „S” polk. 113. Telefony: sekretariat, redaktor naczelny 44-28-99, zespół 44-64-58 i przez centralę HiL 44-46-66, 44-98-66, 44-95-00 wewn. 48-11, 56-15 — redaktor naczelny, 62-97 — zastępca redaktora naczelnego, 47-69 — sekretariat odpowiedzialny, 44-88 — publicyści.

Wydawca: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PKR” Kraków, ul. Wiślna 2. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „PKR” w Krakowie, al. Pokoju 3. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Fatalne 6 minut

Znów zmiana lidera. Po 22. seriach gier drugiej ligi Stal Mielec wyprzedza Hutnika o jeden punkt. Rywalizacja między obydwoma zespołami zaostrza się, nabiera rumieńców i na osiem meczów przed końcem rozgrywek ich faworyta wytypować nie sposób. Hutnik przegrał, Stal zremisowała na własnym stadionie i skorzystał na tym Igloopol, który po wygranej meczu na stadionie Cracovii zmniejszył dystans dzielący go od prowadzącego duetu.

GÓRNIK KNURÓW — HUTNIK 3—1 (1—0)

1—0 Szarek, 41 min
1—1 Putek, 57 min (karny)
2—1 Sałasinski, 84 min
3—1 Kuczyński, 89 min
Sędziował S. Anioł z Opola.
Widzów 4000. Żółte kartki Bódzioch oraz Putek i Kot.
HUTNIK: Holocher — Smialek, Kot, Walankiewicz, Bolek — Sysło, Putek, Wójcik, Smagacz (od 46 min Bargiel) — Orzeł, Fajt.

Był to dramatyczny mecz, toczony w nerwowej atmosferze. Początek spotkania nie zapowiadał dużych emocji w końcowych minutach. W pierwszej fazie gry hutnicy pokazywali, że nie przyjechali do Knurów bronić bezbramkowego remisu. Kilka akcji krakowian mogło się podobać. Pierwszego gola zdobyli jednak gospodarze. Szarek w zamieszaniu podbramkowym wepchnął piłkę do siatki. Hutnicy dość szybko doprowadzili do remisu. Za faul na Falcie sędzia podyktował rzut karny, pewnie wykorzystany przez Putka. Wydawało

się, że taki rezultat utrzyma się do końca, bowiem piłkarze zaczęli bardziej interesować się wzajemnym wymierzaniem sobie sprawiedliwości niż strzelaniem goli. Nastąpiła jednak fatalna dla krakowian końcówka, ostatnie 6 minut meczu, w którym goście utracili dwa gole

i cenny punkt. Dwie akcje Jandudy, dokładne podania do partnerów i Holocherowi przyszło wyciągać piłkę z siatki.

W najbliższą sobotę na „Suchych Stawach” hutnicy podejmować będą o godzinie 16 warszawską Polonię. W pozostałych spotkaniach zmierzą się: Start Bałuty — Włóknarz Pabianice, Igloopol Dębica — Korona Kielce, Jagiellonia Białystok — Cracovia, Stal Mielec — Resovia, Stal Rzeszów — Polonia Bytom, Błękitni Kielce — Górnik Knurów, Stal St. Wola — Avia Świdnik.

W tabeli najskuteczniejszych strzelców po 8 celnych trafieniach ma trójką zawodników: Barcz (Start Bałuty), Curyło (Igloopol) i Szczecina (Hutnik).

TABELA

(kolejne kolumny liczb oznaczają: ilość gier, zdobyte punkty, ilość spotkań wygranych — zremisowanych — przegranych, bramki zdobyte — stracone).

1. Stal Mielec	22	28	10	8	4	24	16
2. Hutnik Kraków	22	27	8	11	3	23	13
3. Igloopol Dębica	22	26	11	4	7	28	21
4. Jagiellonia Białystok	22	25	9	7	6	20	11
5. Górnik Knurów	22	25	8	9	5	23	21
6. Stal Stalowa Wola	22	23	6	11	5	16	12
7. Włóknarz Pabianice	22	23	6	11	5	16	16
8. Polonia Bytom	22	22	6	10	6	18	18
9. Korona Kielce	22	22	8	6	8	20	23
10. Avia Świdnik	22	21	5	11	6	17	14
11. Resovia	22	21	6	9	7	11	14
12. Start Bałuty Łódź	22	20	6	8	8	23	22
13. Polonia Warszawa	22	19	3	13	6	11	18
14. Stal Rzeszów	22	18	5	8	9	16	21
15. Błękitni Kielce	22	18	5	8	9	15	27
16. Cracovia	22	14	3	8	11	13	27



W ubiegły wtorek w Yacht Klubie Polski „Marten” odbyła się uroczystość. Nestor polskiego żeglarskiego, kapitan żegluga jachtowej wielkiej Henryk PROSZOWSKI wręczał książeczki żeglarskie uczestnikom kursu na stopień żeglarsza jachtowego. Mówiono wiele o wakacyjnych planach, budowie własnego jachtu pełnomorskiego, życiu klubowym. Nie zabrakło także „szant” czyli piosenek żeglarskich śpiewanych w rytm gitary.

SPORT W HOTELACH HIL

Wprowadzcie młode koszykarki Hutnika, pod wodzą trenera Książka, zajęły w turnieju 40-lecia Polski Ludowej trzecie miejsce, jednak zaprezentowana ambicja i wola walki pozwala sądzić, że już w niedługim czasie zawodniczki znacznie podniosą swoje umiejętności.

Fot. ST. GAWLIŃSKI

W kolejnych konkurencjach XIX Spartakiady Mieszkalców Hoteli Pracowniczych HiL, uzyskano następujące rezultaty:

Rzuty lotkami:

Mężczyźni: 1. K. Wąchała Hot. 2 — 38 pkt, 2. J. Kalisz Hot. 20 — 34 pkt, 3. J. Ciastoń Hot. 40 — 34 pkt.

Kobiety: 1. J. Rzepka Hot. 11 — 48 pkt, 2. H. Andruskiewicz Hot. 13 OHP — 39 pkt, 3. W. Milarska Hot. 13 OHP — 38 pkt.

Rzuty na krzyżak:

Mężczyźni — S. Stary Hot. 2 — 70 pkt, 2. J. Sierakowski Hot. 40 — 60 pkt, 3. E. Bednarski Hot. 19 — 40 pkt.

Kobiety: 1. J. Rzepka Hot. 11 — 30 pkt, 2—3 S. Przasa Hot. 11 i J. Lendo Hot. 13 OHP — po 20 pkt.

W czwartek i piątek, w hali hutniczego klubu goszczą zrybnici. Odbędzie się dwa mecze, w których rywalami reprezentacji Hamburga są pierwszego dnia zawodnicy Hutnika, drugiego — reprezentacji Krakowa (godz. 16.30).

Drużyna piłkarzy ręcznych będzie ponadto gościć w meczu o mistrzostwo ekstraklasy drużynę Pogoni Zabrze. Początek zawodów w sobotę o godz. 18, i niedzielę o godz. 11.

Dzień hutnika na sportowo

Główne zawody sportowe odbędą się na boisku piłkarskim. O godzinie 14. rozegrany zostanie mecz między reprezentantami Huty Warszawa i Huty Lenina, a o godz. 16 dojdzie do II ligowego pojedynku Hutnik — Polonia Warszawa. Przed meczem, oraz w trakcie przerwy oglądać będzie można popisy żołnierzy 6. Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej w pokazach sztuki samobrony, skoki na spadochronach.

W niedzielę, o godz. 11, odbędzie się mityng lekkoatletyczny.

TKKF organizuje dla wszystkich chętnych festyn sportowy na obiektach Hutnika. Zapisy od godz. 9 do 10, później zawody w piłce nożnej drużyn 6-osobowych, siatkówce mężczyzn, podnoszeniu ciężarka, strzelaniu z broni pneumatycznej, tenisie ziemnym, szachach, rzucie lotką i rzucie do krzyżaka.



SPARTAKIADA PRACOWNIKÓW HiL

◆ Brydż
ZB — ZW 19—1, TE — ZZ 5—15, OOC — ZM 5—20, ZW — TE 8—12, ZZ — ZM 11—9, ZB — OOC 20—5.

◆ Ringo
ZM — HPR 3—2, ZW — P67 2—3, ZW — ZG 0—5, OOC — ZG 4—1.

SZCZYPIORNIŚCI BEZ MEDALU

Ciekawe mecze w Krakowie

Nie udało się w tegorocznych rozgrywkach szczypiornistom Hutnika zdobyć medalowej lokaty, choć wydawało się, iż jest to w zasięgu możliwości. Hutnicy grali w kratkę, nekali zawodników kontuzje, czynili te, obok zapewne i innych, zdecydowały, iż krakowianie zakończą najprawdopodobniej rozgrywki na czwartym miejscu.

ANILANA ŁÓDŹ — HUTNIK 26—28 (12—16) i 32—26 (18—10)

HUTNIK: Gonciarzyk, Ciolkiewicz — Kopeczyński 5 i 6, Ostrowski 0 i 1, Tomaszewski 3 i 4, Pater 2 i 0, Pawłowski 1 i 2, Zawadzki 0 i 2, Mularczyk 0 i 1, Obrusik 0 i 0, Skalski 5 i 8, Garpiel 12 i 2.

Hutnik, mimo braku w jego szeregach kontuzjowanego Gawlika, zagrał z wielką walecznością i mądrością i zasłużył sobie na tytule wicemistrza kraju. Znakomitą partię rozegrał Jerzy Garpiel, który był postacią numer 1 tego spotkania.

W rewanżu, Garpiel grał jedynie kilka minut, i tak o-

slabiony Hutnik nie był w stanie nawiązać równorzędnej walki z drużyną Kosmy, Dziuby i Kordowieckiego.

W najbliższą sobotę i niedzielę zakończą się rozgrywki piłkarzy ręcznych. Hutnicy podejmować będą groźnego rywala — Pogoni Zabrze. Goście mają jeszcze duże szanse na zajęcie drugiego miejsca. Hutnicy, choć nie grają o wysoką stawkę, zechcą zapewne pokazać rywalowi swoje wysokie umiejętności. Zapowiada się zatem dobre widowisko.

TABELA

1. Wybrzeże	32	55	912	—808
2. Anilana	34	44	943	—883
3. Pogoń	34	43	863	—802
4. Hutnik	34	37	840	—811
5. Śląsk	34	34	831	—831

Za wysokie progi

Zasady na naszych łamach, nie poruszamy spraw sportu na najwyższym, międzynarodowym poziomie. Niemniej, niektóre wydarzenia należy komentować. Do takich, niewątpliwie, należy mecz polskiej reprezentacji piłkarskiej z Belgią, oraz hokejowe mistrzostwa świata grupy „A”.

Atmosfera pojedynku na Heysel przypominała kibicom dni świetności polskiej drużyny. Komplet widzów, naprzeciwko siebie stawili rywale, wielu świetnych piłkarzy. Okazało się jednak, że tak na dobrą sprawę, gra tylko jeden zespół — Belgowie, Polacy bowiem, przez większą część gry, ograniczali się jedynie do przeszkadzania rywalowi. Czy mogło być inaczej, skoro jedynie Zbigniew Boniek próbował rozgrywać piłkę, a pozostali pomocnicy zachowywali się jak nowicjusze. Matysik, jak zawsze, wspomagał defensywę, ale Buncol, Jalocho i później Komornicki, nie potrafili przeprowadzić żadnej, sensownej akcji. Okazało się także, że nasz atak, para graczy z Widzewa, tak groźna w lidze, gra niezbyt schematycznie, a atuty Smolarka i Dziekanowskiego na arenie międzynarodowej są niewystarczające.

W tej sytuacji wygrana w tym meczu przekraczała możliwości podopiecznych trenera Piechniczka.

W Pradze, kibice przeżywają wielkie emocje. Zdecydowany faworyt hokejowych mistrzostw, bezwzględnie najlepsza drużyna ostatnich kilku lat — ZSRR, przegrywa w puli finałowej drugi mecz, i w najlepszej sytuacji zdobyć może brązowy medal. Na szybkość, nienaganną technikę, podopiecznych Tichonowa, znaleziono receptę. Tego nikt chyba nie przewidział. Taki obrót sprawy ucieszył zapewne kibiców w Kanadzie i Czechosłowacji, jest też zapewne dobrym prognostykiem na przyszłość. „Znudzeni” gracie Kraju Rad, ciągłym wygrywaniem, być może niezbyt przykładali się do podnoszenia swoich umiejętności, szukania innego wariantu gry. Teraz zapewne nastąpi mobilizacja. Trenerzy radzieccy, zechcą na przyszłoroczne mistrzostwa w Moskwie przygotować drużynę, która znów stanie na najwyższym podium. Zapowiada się więc znów nowy etap rozwoju tej dyscypliny.

(naga)